

741

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 8

# **POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILESE

**CHORZÓW I G.ŚL.**

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 409-01

SPRZEDAŻ  
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW  
I SIARCZAMONU Z KOPALNÍ  
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR.

CHORZÓW

**SKARBOWE FERME**

# 541 POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
KONIUNKTURA KRAJÓW SUROWCOWYCH — W. SKRZYWAN . . . . .	1313	<b>ZEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .</b>	1333
PROBLEMY HANDLU LNEM — M. SZYSZKOWSKI . . . . .	1317	<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1334
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU . . . . .	1322	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
<b>GÓRNICTWÓ I PRZEMYSŁ:</b>		PIENIĄDZ I KREDYT . . . . .	1335
GÓRNICTWÓ WĘGLOWE . . . . .	1322	Obrót płatniczy z Palestyną	
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY . . . . .	1325	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1336
Zwroty towarowe i zagadnienie ich likwidacji — M. K.		Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1337
<b>ROLNICTWÓ . . . . .</b>	1326	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
Światowe ceny zbóż — D. Z.		ZMIANA METODY FINANSOWANIA INWESTYCJI W NIEMCZECH — Z. R. G. . . . .	1538
<b>HANDEL:</b>		<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	1327	OGÓLNE . . . . .	1342
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . . .	1328	HOLANDIA . . . . .	1342
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1329	TURCJA . . . . .	1342
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1331	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1343
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . . .</b>	1331	<b>BIBLIOGRAFIA . . . . .</b>	1344

## KONIUNKTURA KRAJÓW SUROWCOWYCH

**O**SOBLIWOŚĆ koniunktury i—ogólniej rzecz biorąc—dróg rozwoju gospodarczego krajów surowcowych jest uwarunkowana specjalnymi cechami ich struktury gospodarczej. W sytuacji gospodarczej Polski znajdziemy dla niej częściowo pewne analogie—zwłaszcza jeśli chodzi o surowce, produkowane rolniczo, i charakter reakcji producenta na niższe cen artykułów, przezeń produkowanych. Sytuacja gospodarcza krajów surowcowych zamorskich, dopiero wchodzących w orbitę kapitalistycznego świata, posiada jednak oprócz tego swe cechy specyficzne: w porównaniu z Polską różni je przede wszystkim często występująca jednokierunkowość nastawienia działalności gospodarczej: kraje o monokulturze lub oligokulturze można raczej uważać za typowe przykłady krajów surowcowych. Rusztowanie ustroju gospodarczego oparte jest na niewielu stosunkowo zrębach. Wynika stąd znaczna czułość gospodarstwa społecznego krajów surowcowych na wahania koniunktury i wysoki

stopień zależności od koniunktury krajów odbiorczych, a więc całego pozostałego świata, gospodarującego metodami kapitalistycznymi w znacznie bardziej urozmaiconych kierunkach.

Szukając pewnej syntezy dla sytuacji koniunkturalnej krajów surowcowych, należy przede wszystkim podkreślić, że główną cechą charakterystyczną produkcji krajów surowcowych jest nader wysoki udział pracy w wytworach produkowanych. Mówimy w tej chwili o tym, że stopa płacy, podaż pracy i popyt na nią ze strony przedsiębiorców w wysokim stopniu decydują o rozmiarach produkcji surowców i ich podaży, jak również te same czynniki decydują o cenie i sżywności ceny szeregu usług, związanych z dystrybucją tych surowców: usług komunikacyjnych, handlowych i bankowych. Szkicując sytuację w wielkich skrótach, można stwierdzić, że nakład pracy producenta jest proporcjonalny przy surowcu (zwłaszcza produkowanym niekapitalistycznie) do ilości wyprodukowanych, nato-

miast przy dalszych stadiach, które surowiec przechodzi w drodze do konsumenta, koszt pracy jest w znacznej części stały. Inaczej mówiąc, istnieje pomiędzy interesami producenta surowca i interesami handlu surowcem antagonizm analogiczny do tego, jaki obserwujemy w Polsce w rolnictwie. Z wielu znanych przyczyn antagonizm ten może być silniejszy w koloniach niż gdzieś indziej; niski poziom kulturalny i warunki fizjologiczne pracy w tropikach zapobiegały dotychczas drastyczniejszym przejawom buntu przeciw wyzyskowi pośrednika-kapitalisty. Antagonizm ten jednak niewątpliwie stanowił właściwe podłoże szeregu zamieszek i wojen kolonialnych.

Tu właśnie, w krajach surowcowych, obserwujemy zarazem in crudo przykłady wyczerpywania się i braku tego czynnika wytwórczego, jakim jest praca więcej lub mniej wykwalifikowana. Wysoki poziom płacy za pracę wykwalifikowaną jest uwarunkowany nie tylko ciężkimi dla każdego Europejczyka warunkami pracy. Nawet przy tym wysokim poziomie płac potrzebne są specjalne zachęty do tego, aby kolonie były zaopatrzone w siły pracownicze. W administracji przemysłowej i handlowej, gdzie liczba zatrudnionych ma charakter stały, odczuwa się poważne przeszkody i trudności, gdy chodzi o założenie nowych przedsiębiorstw, kiedy konieczność importu czynnika ludzkiego występuje z pełną siłą. Specjalne trudności dawały się stale odczuwać, gdy chodziło o rozszerzenie produkcji górniczej w niektórych koloniach. W szeregu kolonij imigracja robotnicza, wynikająca z braku nawet niewykwalifikowanego materiału ludzkiego w miejscach produkcji, który powstał chociażby na tle rzadkości zaludnienia—jest zjawiskiem codziennym. Zwyczaj cen surowców egzotycznych, zwłaszcza mineralnych, tłumaczy się zazwyczaj właśnie trudnościami rozszerzania produkcji, na co się składa—już omówiona—sztywność podaży rąk do pracy, zarówno kwalifikowanej (europejskiej), jak i niewykwalifikowanej (tuziemczej), oraz szereg dalszych czynników, powodujących, że koszty wstępne zakładania przedsiębiorstw produkcyjnych są nader wysokie.

Uwagi powyższe mniej dotyczą warunków produkcji roślinnej—zwłaszcza tej, która zbieżna jest z kierunkami oryginalnych upraw tuziemczych. Na tym jednak odcinku znajdujemy szereg trudności, wynikających ze splotu specyficznych warunków produkcji rolniczej i specyficznych warunków pracy w koloniach.

Tak więc, cena, którą uzyskuje producent surowca roślinnego, jest w krajach zamorskich przeważnie zapłatą za pracę, jednak reakcją producenta na wyższą lub niższą jego swego wynagrodzenia (tj. ceny surowca) jest specyficzna. Reaguje on na wyższą cenę, powiększając uprawę i zwiększając ilość pracy (zresztą w granicach możliwości fizjologicznych), jednak również i wówczas, gdy cena spada, dąży—jak każdy rolnik—do zabezpieczenia sobie minimum wynagrodzenia i dochodów, zwiększając podaż pracy. Nadprodukcja w ten sposób ciąży nad koniunkturą surowcową, chociaż jest ona zwykle zlokalizowana tylko do pewnych stadiów tej drogi, którą przebywa surowiec przed zakupieniem jego przez konsumenta, tj. przemysł przetwórczy krajów kapitalistycznych.

Silniejszym partnerem jest zwykle handel, który stanowią nieliczne wielkie kompanie, korzystające z prawnych i gospodarczych przywilejów, będące

prawnymi i faktycznymi monopolistami w dziedzinie swej działalności oraz kontrolujące inicjatywę postronną na innych polach. Monopolizacja zakupu i sprzedaży surowca przez pośrednika, nie kontrolowana przez państwo, jest właśnie tą cechą, która specyficznie odróżnia sytuację wytwórczości w krajach zamorskich od sytuacji krajów rolniczych na kontynencie.

Jeśli obecnie zważymy, że ceny surowców światowych są notowane na giełdach i wahania ich są znaczne, i że zyski towarzystw handlowych są w znacznej części odprowadzane do metropolii—to łatwo stwierdzić, że stałość koniunktury krajów surowcowych jest oparta na kruchych podstawach, a przebieg ich koniunktury jest pochodny w stosunku do koniunktury krajów odbiorczych. Samodzielne bowiem ruchy inwestycyjne, oparte o uzyskane z eksportu zyski—wobec koncentracji dyspozycji większości zysków poza obrębem kraju surowcowego—mogą mieć stosunkowo mały zakres; sięgają one w gospodarkę kraju i oddziałują na jego sytuację w taki sposób, jak np. u nas roboty publiczne i budowa urządzeń podstawowych. Wpływając na całość gospodarstwa narodowego silniej nawet niż w krajach kapitalistycznych i zakładając podwaliny pod dalszy jego rozwój gospodarczy, mają jednak charakter jednorazowy i doraźny. Ciągłość rozwoju koniunkturalnego zależy więc od zakresu dokonywanych inwestycji (o czym decydują zazwyczaj kapitaliści z metropolii) i od popytu na eksportowane surowce, a więc, jak widzimy, zależy od ciągłości i tempa koniunktury krajów wielkokapitalistycznych.

Od tej więc koniunktury zależne są i zarobki producentów w krajach surowcowych; jednak aczkolwiek ceny surowców szybko i silnie reagują na zmiany sytuacji koniunkturalnej, to zarobki producentów reagują powolniej i znacznie słabiej. W okresach niższych cen tworzą się wielkie zapasy surowców i dla sytuacji wewnętrzno-politycznej w kraju surowcowym nie jest obojętne, czy te zapasy tworzą się u pośrednika, czy też u samego producenta (np. tubylca).

Niejednokrotnie w prasie gospodarczej przy omawianiu sytuacji na rynkach surowcowych zwraca się uwagę na możliwości ograniczenia produkcji, którą jakoby tworzą międzynarodowe porozumienia producentów lub kompanij handlowych. Porozumienia takie, jak wiadomo, udało się stworzyć tylko w kilku artykułach, produkowanych raczej w sposób kapitalistyczny; przyczyniają się one tylko w słabym stopniu do złagodzenia wahań cen i podaży. Stworzenie takich porozumień w zastosowaniu do artykułów, produkowanych rolniczo i niekapitalistycznie, nie udało się, i nawet gdyby się udało—pozwalałoby najwyżej zabezpieczyć poziom monopolistyczny zysków kompanij handlowych.

Jesteśmy jednak świadkami poważnych przekształceń ustrojowych w omawianych krajach. Postępujące wciąż uprzemysłowienie i rozszerzanie sieci komunikacyjnych—są to zjawiska już obserwowane od dziesiątków lat. Nie potrzebujemy o nich specjalnie się rozwodzić, podkreślimy natomiast pewne novum, jakim jest coraz to dalej idące zastosowanie samochodowej trakcji przy eksploatacji bogactw surowcowych w koloniach. Inwestycje drogowe są tańsze od kolejowych, zaopatrzenie w tabor samochodowy—również tańsze. Stwarza ten czynnik poważną rewolucję komunikacyjną w krajach surowcowych: przybliża miejsca produkcji do portów, stwarza dodatkowe źródła zarobków dla szerszych warstw ludności.

Na treść ewolucji gospodarczej krajów surowcowych specjalnie ważne i istotne światło rzuca rozpatrzenie dynamiki zarobków i stopy życiowej ludności. Czynniki te mają niezmiernie doniosłe znaczenie dla całej teorii rozwoju gospodarczego, zbyt rzadko waga ich jest ujmowana w należyty sposób. Niedoceniany zwłaszcza jest wpływ ewolucji stopy życiowej i związek tej ewolucji z płacą.

Zwróćmy uwagę, że pojęcie tzw. stopy życiowej jest nader trudno przedstawić sobie w postaci opisowej. Czy np. pracownik umysłowy osiąga wymarzoną przez siebie stopę życiową, jeśli — powiedzmy — bywa codziennie w kinie, czy jeśli ma umeblowanie w stylu Biedermajera czy też Chippendale, i jeździ do drogich uzdrowisk lub jeśli odbywa weekendy we własnym samochodzie — nie wiadomo. Alternatywy tu są nader różne, i każda dałaby inne wyniki, jeśli chodzi o określenie odpowiedniego piątego zarobku. Sądźmy, że sedno zagadnienia i jedyny sposób zdefiniowania właściwego poziomu stopy życiowej leży w obserwacji stosunków podaży pracy przez tegoż pracownika. Powiemy, że od tego, czy pracownik osiąga (i w jakim stopniu) swoją stopę życiową — zależy jego gotowość ofiarowania swej pracy za taki lub inny zarobek. Musimy przy tym rozróżnić dwa punkty zwrotne, krytyczne, w których zmienia się stosunek pracującego do pracy. Jeśli, mianowicie, osiągnie on dostatecznie wysoki poziom płacy, który odpowiada jego maksymalnej stopie życiowej, to skłonny jest w razie dalszego wzrostu skali zarobków nie rozszerzać swej podaży pracy; nie będzie ten pracownik pracować dłużej, pozostawi określoną część swego dnia na konsumpcję tego, co może zakupić ze swych dochodów. Dążąc natomiast do osiągnięcia tego punktu, reagować będzie on na każdą wyższą płacę, powiększając swe wysiłki, oczywiście tym wolniej, im bliżej będzie do swej idealnej stopy życiowej. Płaca jego może być tak niska, że zarobki ledwie starczą na pokrycie minimum utrzymania; pomimo tego będzie nasz pracownik zwiększać liczbę godzin pracy, aby osiągnąć to minimum dochodów, które jest niezbędne, aby utrzymać siebie z rodziną. Tego ostatniego typu podaż pracy obserwowaliśmy u rolników w okresie ostatniego kryzysu cen rolnych. Przedsiębiorca w okresach dobrej koniunktury reaguje zwykle według poprzednio opisanego sposobu — zmniejszając wobec wyższych zysków i zarobków własnych swe wysiłki i podaż pracy. Mają te obserwacje nader ważne znaczenie dla wytłumaczenia punktów zwrotnych cyklu koniunkturalnego i tłumaczą w znacznym stopniu zjawisko przedsiębiorczości w działalności gospodarczej. Generalnie ujmując, dynamika realnych zarobków i ich poziom jest niewątpliwie przyczyną, wskutek której słabnie pobudzające do pracy (i działalności przedsiębiorczej) działanie wyższej płacy i stopy zysków. Czynnikiem temu przypisać należy wiele obserwowanych obecnie zjawisk koniunkturalnych i, specjalnie, strukturalnych przekształceń w Polsce.

Zastanawiając się nad powyższymi specyficznymi reakcjami całego społeczeństwa, obserwować będziemy niewątpliwie szereg rozbieżnych sytuacji. Jedni jego członkowie osiągają swą stopę życiową, inni znajdują się poniżej swego minimum utrzymania. Reakcja ogólna jest wypadkową struktury socjalnej i zarobkowej społeczeństwa. W teorii rozwoju gospodarczego zastanawiamy się nad zmianami, jakie zachodzą i w pojęciach ludności o „stopie życiowej” i w strukturze

jej zarobków, tj. w rozdziale dochodu społecznego pomiędzy różne warstwy społeczeństwa.

Kraje surowcowe pod powyższymi względami znajdują się w specjalnie ciekawej sytuacji. Mamy tu bowiem do czynienia z dużą prężnością pojęć o „właściwej” stopie życiowej. Źródłem tego zjawiska, które określamy zwykle jako stały wzrost ilości uświadomianych przez ludność tuziemczą potrzeb, jest oczywiście naśladowanie skali życia europejskich — jak wiadomo, przybierające często dziwaczne formy. Większy zasięg socjalny i gospodarczy mają żądania zrównania zarobków czarnych z białymi robotnikami oraz ostre i wrogie nastawienie w stosunku do białych pracowników fizycznych, jakie było źródłem konfliktów np. w Związku Południowo-Afrykańskim, wskutek których teren ten odpadł jako teren emigracyjny dla emigracji ludności miejskiej. Ciekawy odbłask na te zjawiska rzucił ostatni strajk producentów kakao, informujących się o cenach produkowanego przez nich artykułu przez radio.

Młodość kapitalistyczna krajów surowcowych polega właśnie na szybkim wzroście potrzeb i ewolucji pojęć o stopie życiowej. Moment ten niewątpliwie sprawia, że każda wyższa płaca i zarobków dopinguje do wzmożenia podaży pracy, lecz również i w wielu wypadkach tłumaczy brak reakcji pracownika tuziemczego na stopę płacy, skoro często odczuwa on zadowolenie i nasycenie.

Powracając jednak do tematu naszych rozważań, zaznaczmy, że wyżej opisane momenty, charakteryzujące podaż pracy, w sposób decydujący mogą wpływać na kształtowanie się koniunktury w krajach surowcowych. One bowiem, w połączeniu w niekorzystnymi dla białych czynnikami fizjologicznymi, wpływają na zaostrenie reakcji koniunkturalnych ze strony człowieka, one bowiem stwarzają zmienność rozmiarów produkcji i trudności jej regulowania i dostosowywania do możliwości zbytu. W praktyce oznacza to, jak już stwierdzaliśmy, lawinowość podaży produktów surowcowych, możliwość tworzenia się poważnych zapasów surowców i silne wahania płacy i zarobków producentów krajów surowcowych. Te zaś cechy, niewątpliwie charakterystyczne dla produkcji surowców, kładą swe piętno na ogólnej dynamice koniunktury światowej, tym bardziej, że kraje surowcowe są poważnymi odbiorcami uprzemysłowionych metropolii, najpotężniejszych gospodarczo organizmów państwowych.

W stosunku do tych ostatnich warunki produkcji surowców egzotycznych niewątpliwie wpływają zaostrażająco na wahania koniunkturalne w metropoliach, jednakże stanowią stosunki z koloniami surowcowymi poważne i istotne przyczyny tak wspaniałego rozwoju gospodarczego metropolii. Moglibyśmy bowiem skonstatować, że w życiu każdego kraju kapitalistycznego, nie posiadającego na swoim własnym terytorium takich bogactw naturalnych, jak np. Stany Zjednoczone lub Z. S. R. R., z natury rzeczy występuje moment, który możemy nazwać „impasem inwestycyjnym”. Okazuje się wówczas, że w wyniku osiągniętej przez ten kraj struktury produkcji, produktywności i rentowności każdej nowej inwestycji przemysłowej w pewnym okresie jego rozwoju gospodarczego znajdzie się poniżej możliwości zagranicznych, i wskutek tego nie jest możliwe dalsze zwiększanie się stopy dochodu społecznego na głowę ludności. Silne i trwale zwiększanie się tej stopy w ubiegłym stuleciu stało się możliwym wskutek zawłaszczenia obszarów kolonialnych

i poddania ich uprawie, a więc wobec wykorzystania prawa zwiększających się przychodów w warunkach, w których każda nowa doza pracy przynosi rosnące zyski. „Impas inwestycyjny” został przewyższony przez zainwestowanie się w koloniach, wzmogły się zyski i podniosła się stopa życiowa w metropolii, która mogła wskutek tego dalej rozwijać swój organizm przemysłowy w oparciu się na coraz to rozszerzający się rynek wewnętrzny i eksport do kolonii. Bez eksportu kapitałów nie byłoby potęgi gospodarczej W. Brytanii i innych krajów. Ta lekcja historii powinna nas specjalnie interesować, skoro emigracja brytyjska szła właśnie za eksportem kapitałów w okresach zawłaszczania obszarów dziewiczych.

Eksport ten jest jednak obecnie w wielu wypadkach uniemożliwiony przez to, że wielkie kompanie handlowe w koloniach monopolizują również i prawa koncesyjne bezpośrednio lub pośrednio, uzależniając od siebie rządy i władze kolonialne. Zależność polityczna tych ostatnich—zaryzykujemy to twierdzenie—w większym stopniu istnieje w stosunku do tego kapitału międzynarodowego, jaki reprezentują kompanie kolonialne, niż w stosunku do władzy metropolii. Uznanie tego twierdzenia za prawdziwe zmienia w zasadniczy sposób te podstawy, na których opierać się musi rozwiązanie problemu surowców i emigracji dla takich krajów, jak Polska.

Ale obecnie, wracając do właściwego tematu naszych rozważań, po omówieniu specyficznych cech strukturalnych struktury gospodarczej krajów surowcowych, a przede wszystkim zamorskich krajów kolonialnych, jako typowych i podstawowych dla naszych zainteresowań—zastanowimy się pokrótce nad obecną sytuacją koniunkturalną w tych krajach.

Jak wiadomo, cechą specyficzną dotychczasowego ruchu zniżkowego koniunktury, występującego w ślad za załamaniem się boomu surowcowego na wiosnę 1937 r., była zniżka cen surowców wraz z tworzeniem się zapasów ich w miejscach wydobywania, w handlu i u konsumentów (tj. w przemyśle przetwórczym) oraz skurczenie się rozmiarów handlu międzynarodowego. Poza zniżką cen frachtów morskich pozostałe cechy aktualnej sytuacji koniunkturalnej, a więc skurczenie się rozmiarów ruchu inwestycyjnego, produkcji i obrotów oraz konsumpcji—są to zjawiska, zależne od indywidualnych koniunktur krajowych i związane tylko pośrednio z tzw. koniunkturą światową. Moglibyśmy się nimi zajmować, gdybyśmy szczegółowo omawiali rozwój koniunkturalny poszczególnych krajów surowcowych. Ograniczymy się obecnie tylko do pierwszych najogólniejszych cech koniunktury światowej, jak wiemy, najbardziej zależnej i zbliżonej do koniunktury interesujących nas krajów surowcowych.

W tym względzie stwierdzono ostatnio ciekawe zjawisko, mianowicie to, że zarówno eksport krajów wielkoprzemysłowych, jak i import krajów surowcowych, jak dotychczas, skurczyły się stosunkowo znacznie słabiej niż eksport krajów surowcowych. Świadczyłoby to o tym, że redukcja cen i rozmiarów zbytu surowców nie wpłynęła dotychczas w większym stopniu na poziom konsumpcji i inwestycji w tych krajach surowcowych, zważywszy bowiem, że eksport krajów uprzemysłowionych ma głównie cechy eksportu in-

westycyjnego i kieruje się w znacznej stosunkowo części do krajów surowcowych. Ogólnie rzecz biorąc, zjawisko spóźnionego zanikania eksportu inwestycyjnego jest typowe i tłumaczy się tym, że gałęzie, produkujące gotowe artykuły inwestycyjne, przez dłuższy czas wykonywują uprzednio uzyskane zamówienia, i wobec tego produkcja tych gałęzi kurczy się zawsze z pewnym opóźnieniem w stosunku do przemysłów, wytwarzających dobra łatwo pomyślnie, prawie natychmiast reagujących na zmiany poziomu konsumpcji. Jednak nie możemy zapominać też i o tym, że wobec rozszerzenia sieci komunikacyjnych, postępu technicznego, który wyraził się w przebudowie aparatu wytwórczego, obecne niskie ceny zapewniają produkcję surowcowej w wielu wypadkach dostateczny poziom rentowności, i zniżka cen bynajmniej nie wpływa ograniczająco na rozmiary produkcji. Dlatego też skurczenie importu krajów surowcowych ograniczyć się może chwilowo tylko do przywozu konsumpcyjnego i w słabszym stopniu może dotyczyć przywozu inwestycyjnego, popyt potencjalny bowiem na dobra inwestycyjne niewątpliwie na stałe wzrasta łącznie z podniesieniem się stopy życiowej ludności. Możliwość zwiększonego eksportu przemysłowego z krajów wielkoprzemysłowych decyduje jednak również i o ich sytuacji koniunkturalnej—jest to czynnik, który niewątpliwie działa stabilizująco na obecny wysoki poziom produkcji.

Drugim momentem charakterystycznym są coraz to silniej zaznaczające się ruchy autonomiczne i „samookreślające” w szeregu krajów surowcowych. Dochodzi przy tym do głosu coraz to silniej inicjatywa inwestycyjna publiczna, zmierzająca do uprzemysłowienia i zagospodarowania obszarów egzotycznych. Czynnik ten miałby trwale znaczenie koniunkturalne, wpływając zarówno na złagodzenie przebiegu koniunktury zniżkowej, jak i na trwały wzrost stopy życiowej ludności, a więc i dochodu społecznego.

Tak więc, istnieją motywy, dla których powolność i łagodność pogorszenia koniunktury w krajach surowcowych wydaje się merytorycznie uzasadniona. Przypuszczać należy, że kraje surowcowe już w obecnym czasie nie odegrają roli czynnika, tak poważnie obciążającego zwykłe tendencje koniunkturalne, jak to było w latach 1929÷1933. Ta podatność na wahania koniunkturalne, która cechuje kraje surowcowe i którą scharakteryzowaliśmy powyżej na początku niniejszego artykułu, z biegiem czasu powinna słabnąć, natomiast zakres możliwości inwestycyjnych w koloniach wydaje się nie być wyczerpany na długi bardzo czas. Państwa, posiadające wolny dostęp polityczny i gospodarczy, oczywiście, najbardziej bezpośrednio skorzystają na tej powolnej, acz ciągłej poprawie warunków rozwoju koniunkturalnego w krajach surowcowych. Należy jednak pamiętać, że omawiamy tylko pewien fragment ogólnokoniunkturalnych czynników, który ma decydujące znaczenie, lecz jedynie na płaszczyźnie długiej fali. Na tej płaszczyźnie gospodarcze związki z krajami surowcowymi są decydujące dla rozwoju gospodarczego pozostałego świata. Tym więcej zainteresowania powinna wzbudzać u nas gospodarka krajów zamorskich.

W. Skrzywan

## PROBLEMY HANDLU LNIEM

**P**OD WZGLĘDEM obszaru zasiewu lnu Polska zajmuje drugie miejsce — po Z. S. R. R. Powierzchnia zasiewu w 1937 r. wynosiła 145·6 tys. ha, z czego na ziemi północno-wschodnie przypadało 90·4 tys. ha, na ziemi zaś południowe — ok. 17 tys. ha, na centrum kraju (Warszawa, Lublin i Sosnowiec) — ok. 33 tys. ha, wreszcie na tereny zachodnie (Poznańskie, Pomorze i Śląsk) — ok. 5·2 tys. ha. Należy podkreślić, że obszar zasiewu lnu w ostatnich latach znacznie się zwiększył, mianowicie w okresie od 1935 r. do 1937 r. o 22·2 tys. ha, tj. o prawie 18%.

Len od rolnika kupuje albo spółdzielnia albo drobny kupiec (prasół), który zakupiony towar przechowuje w odpowiednich magazynach, składach, skąd przesortowany względnie w stanie surowym towar sprzedaje hurtownikowi względnie eksporterowi. Z ogólnej ilości zebranego lnu — ok. 20 ÷ 25% idzie do krajowych przedsiębiorstw, ok. 35 ÷ 40% stanowi eksport, reszta zaś — ok. 35 ÷ 40% — przerabiana jest wewnątrz kraju przez samego rolnika.

Od kilku lat — pragnąc podnieść jakość oferowanych gatunków lnu na rynkach zagranicznych — organizacje i instytucje, do tego powołane, zwróciły szczególną uwagę na standaryzację lnu. Potrzeba tej standaryzacji wynikała z pogarszającej się dla lnu polskiego sytuacji na rynkach zagranicznych, na których len

innego pochodzenia, należycie wysortowany, w coraz większym stopniu wypierał len polski. Przyczyny tego stanu rzeczy tkwiły nie tylko w braku norm standaryzacyjnych, lecz również w krótkowzroczności eksportera, psującego markę polskiego eksportu. Okazała się zatem konieczna selekcja eksporterów, zorganizowanie ich w związki, które przy pomocy samorządu przemysłowo-handlowego kontrolują ich działalność. Zabiegi te spowodowały znaczne podniesienie jakości eksportowanego lnu, podnosząc jednocześnie jego wartość przy zwiększonych możliwościach lokowania na rynkach zagranicznych. Wysiłki standaryzacyjne szły ponadto w kierunku waloryzacji włókna lnianego przy dostawach do przedsiębiorstw, dostarczane bowiem uprzednio włókno lniane przy braku norm standaryzacyjnych podlegało dowolnej ocenie. Standaryzacja zatem na tym odcinku powodowała znaczne polepszenie oferowanych gatunków lnu, powodując automatycznie wyższą cenę, płaconych przez przedsiębiorców za te gatunki.

Dla pobudzenia eksportu lnu standaryzowanego zostały ustalone w grudniu 1936 r. tzw. zwroty ceł.

Zestawienia poniższe ilustrują rozwój eksportu włókna lnianego z ziem północno-wschodnich w wyniku premiowania tego eksportu oraz kształtowanie się eksportu lnianego z całej Polski.

Eksport włókna lnianego z okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

Lata gospodarcze	Eksport włókna, korzystającego ze zwrotu ceł								Ogólny eksport włókna  t o n y	
	włókno długie			włókno krótkie			o g ó ł e m			
	len trzepany	len czesany	razem	kądziel	reissflachs	razem	ton	% ogólnego eksportu włókna		
	t	o	n	t	o	n	y	t		o
1934/35	1 886	—	1 886	1 240	459	1 699	3 585	55·3	6 512	
1935/36	3 403	123	3 526	—	—	—	3 526	31·3	11 194	
1936/37	3 581	1 484	3 729	—	—	—	3 729	33·3	11 086	
1937/38 <sup>1)</sup>	3 880	220	4 100	—	—	—	4 100	—	—	

Eksport włókna lnianego z Polski

O k r ę g i	1 9 3 3		1 9 3 4		1 9 3 5		1 9 3 6		1 9 3 7		Przeciętnie w 5-leciu 1933 ÷ 1937 %
	tony	%	tony	%	tony	%	tony	%	tony	%	
Ziemie północno-wschodnie . . . . .	1 580	48·0	6 514	61·5	10 163	61·2	14 784	71·1	14 292	86·2	69·7
Pozostałe okręgi . . . . .	1 711	52·0	4 085	38·5	6 449	38·8	5 986	28·9	2 297	13·8	30·3
Eksport ogólny z Polski	3 291	100·0	10 599	100·0	16 612	100·0	20 770	100·0	16 589	100·0	100·0

Największym importerem włókna lnianego z Polski jest Czechosłowacja, która sprowadza w nieznacznych ilościach len trzepany i chesany, a w przeważającej części — len międlony oraz pakuły. Ze względu na to, że Czechosłowacja poszukuje na rynku polskim głównie włókna lnianego w stanie surowym, wskutek tego uszlachetniająca obróbka tego włókna odbywa się dopiero za granicą — bez udziału zatem firm krajowych oraz bez posługiwania się robocizną krajową — eksport ten należy uznać za mniej korzystny. Kupując towar źle przesortowany niejednolity i źle oczyszczony,

importerzy czechosłowaccy kalkulują z góry premie za ryzyko otrzymania złego towaru. Ze względu na to, że inne rynki takiego towaru nie kupują, odbiorcy czechosłowaccy są w sytuacji prawie monopolistów, co pozwala im dowolnie deprecjonować nasze włókno. Poza tym eksport do Czechosłowacji pozostawia dużo do życzenia z uwagi na braki organizacyjne. Gros eksportu bowiem do Czechosłowacji znajduje się w rękach pośredników, mających siedzibę w Niemczech i Czechosłowacji, którzy na rynku czechosłowackim nawzajem przelicytowują się i obniżają tym samym

<sup>1)</sup> Do dn. 30/IV 1938 r. włącznie.

ceny naszego włókna. W ten sposób rynek czechosłowacki dezorganizuje w dużym stopniu nasz eksport lniarski, gdyż ten masowy zbyt źle oczyszczonego i źle przesortowanego włókna poważnie utrudnia akcję standaryzacyjną, co automatycznie przeciwdziała eksportowi na rynki zachodnio-europejskie.

Poważnym rynkiem zbytu dla naszego eksportu lniarskiego jest Anglia. Rynek ten, który może wchłonąć ok. 60 tys. t włókna rocznie, odnosi się do naszego lnu na razie nieufnie. Dzięki staraniom instytucyj, opiekujących się eksportem lnu, oraz kilku aktywnych firm eksportowych udało się umieścić poważne ilości naszego włókna lnianego na rynku angielskim. Dla głębszej penetracji na ten rynek, który wymaga włókna standaryzowanego o jednolitym sortowaniu, czystej obróbce i dobrym opakowaniu, potrzebna jest dalsza konsolidacja naszych eksporterów, która miała by na celu podniesienie marki naszego eksportu w opinii odbiorcy angielskiego.

Rynek Stanów Zjedn. przyjąłby również poważne ilości naszego lnu, gdyby eksport ten, będący w tej chwili deficytowy, korzystał z pewnej pomocy i dotyczył włókna standaryzowanego oraz dobrej jakości.

Rynek francusko-belgijski należy do grupy rynków wolnodewizowych o imporcie nieskontyngentowanym. Rynek ten, nie mniej ważny od rynku angielskiego, posiada już ustalone stosunki z naszymi eksporterami i mógłby wchłonąć poważniejsze ilości włókna lnianego pod warunkiem wysokiej jego jakości.

Rynki clearingowe, jak: dawna Austria, Węgry, Włochy i Bułgaria, konsumują nasz len w minimalnych ilościach.

Na tle powyższego przeglądu rynków można ocenić działalność eksportową naszych firm. Niektóre firmy ograniczają się do łatwych rynków zbytu, inne zaś wchodzi na rynki trudniejsze, niejednokrotnie ponosząc straty w pierwszym okresie—za cenę uplasowania się na tym rynku i wyparcia obcej konkurencji.

Jako kryteria zatem dla oceny działalności firmy eksportowej winny służyć: a) eksport pionierski, b) eksport na rynki wolnodewizowe, c) podejmowanie się eksportu nierentownego przy korzystaniu z eksportu rentownego. Dalszymi kryteriami tej oceny byłyby: a) eksport lnu w najbardziej uszlachetnionej formie, b) stopień uprzemysłowienia zakładu. Powyższe kryteria pozwalają na odpowiednie sklasyfikowanie firm eksportowych, co ma donieść znaczenie dla polityki popierania racjonalnego eksportu.

Na odcinku np. dzielenia rentownych kontyngentów niemieckich ustalenie klucza podziału może być łatwo dokonane przy posługiwaniu się odpowiednimi współczynnikami, preferującymi działalność eksportową firm (np. eksport włókna, przerobionego mechanicznie przy współczynniku 3, eksport do Anglii—3, do Francji—2, Czechosłowacji—1). Dotychczasowy system podziału kontyngentu na wywóz lnu do Niemiec na części: przemysłową i handlową—opierał się na przypadkowej raczej ocenie oraz stwarzał duże trudności przy kwalifikowaniu przedsiębiorstw przemysłowych do udziału w puli przemysłowej.

Doceniając znaczenie standaryzacji włókna lnianego dla waloryzacji tego towaru w obrocie wewnętrznym i zagranicznym opracowano ostatnio<sup>1)</sup> projekty:

a) przepisów standaryzacyjnych dla włókna lnianego, b) obwieszczenia Ministra Przemysłu i Handlu, w porozumieniu z Ministrami: Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, o wykazie instytucyj, za których pośrednictwem będą wydawane zaświadczenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu na wolny od cła wywóz włókna lnianego oraz o trybie postępowania przy wydawaniu tych zaświadczeń, c) preliminarza wydatków lniarskiego inspektoratu standaryzacyjnego Rady Handlu Zagranicznego.

Projekty powyższe w założeniu mają na celu pogłębienie dotychczasowej standaryzacji i wytworzenie warunków dla zwiększenia eksportu lnu standaryzowanego. Ustalają one, że poczynając od bież. sezonu eksportowego, tj. od dn. 1/X b. r., standaryzacja w oparciu o cła wywozowe miałyby być w zasadzie dogodna. Natomiast otwartą pozostawiona została sprawa odpowiedniej preferencji lnu standaryzowanego—w odróżnieniu od lnu niestandaryzowanego. Propozycje Izby Wileńskiej idą w kierunku preferencji eksportu lnu standaryzowanego w takiej wysokości, ażeby zapobiec ucieczce do eksportu lnu niestandaryzowanego.

Według projektowanych przepisów standaryzacyjnych w sezonie 1938/39 miałyby podlegać standaryzacji: 1) len trzepany, 2) len ręcznie czesany, 3) len mechanicznie czesany, 4) pakuły lniane maszynowe i ręczne. Transporty tego włókna podlegałyby kontroli kontrolerów standaryzacyjnych co do zgodności z obowiązującymi standartami i innymi warunkami, którym winno odpowiadać wywożone włókno lniane, jak: opakowanie, znakowanie itp. Kontrola towaru, który ma być wyeksportowany pod marką standaryzacyjną, miałyby być wykonywana w bazie eksportowej lub w prywatnym magazynie, uznanym przez Radę Handlu Zagranicznego. Magazyn, w którym będzie się odbywać kontrola standaryzacyjna, winienby: a) posiadać pomieszczenie do sortowania garści lnu i wiązania włókna, b) posiadać odpowiednie pomieszczenie dla przechowywania surowca i gotowego towaru, c) znajdować się w bliskości stacji kolejowej, d) posiadać dostatecznie duże podwórze, o twardej nawierzchni przed magazynem (dla sortowania wagonów, partyj, ważenia itd.). Wyjątek od tych warunków mógłby być dopuszczany jedynie na podstawie decyzji R. H. Z. na wniosek władz kontrolnych.

W wyniku kontroli lnu miałyby być wydawane przez aparat kontrolny zaświadczenia, zwalniające od cła wywozowego. Zaświadczenia te byłyby wydawane firmom, wpisanym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do rejestru eksporterów włókna lnianego. W rejestrze tym mogłyby się znaleźć firmy, które: a) wykazały posiadaniem świadectwa przemysłowego I—VI kat. dla przedsiębiorstw przemysłowych, I—II kat. dla przedsiębiorstw handlowych i III kat. handl. dla spółdzielń, b) są wpisane do rejestru handlowego i prowadzą księgi handlowe, a jeśli chodzi o spółdzielnie—wykazały się zaświadczeniem o przynależności do jednego ze związków rewizyjnych spółdzielni, c) posiadają prawnie zarejestrowany znak towarowy.

Do wykonywania przepisów standaryzacyjnych miałyby być powołany inspektorat standaryzacyjny Rady Handlu Zagranicznego R. P. Preliminarz wydatków lniarskiego inspektoratu standaryzacyjnego R. H. Z. przewiduje powołanie: głównego inspektora, 2 inspektorów okręgowych w okręgu północnym, 1 inspektora okręgowego w okręgu południowym, 5 kontrolerów okręgu północnego, 2 kontrolerów okręgu południo-

<sup>1)</sup> Przez Radę Handlu Zagranicznego, w częściowym oparciu o projekty Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.



wego oraz 1 inspektora rejonowego przy głównym inspektorze.

Omawiając wytyczne dla polityki lniarskiej na odcinku eksportu, należy również zastanowić się nad potrzebami uregulowania obrotu lniem na rynku krajowym. Jeśli chodzi o odcinek obrotu, znajdującego się w ręku kupiectwa, to zasadniczą i największą bolączką tego handlu jest dowolność potrąceń, dokonywanych przez przedsiębiorstwa przy dostawach włókna lnianego. Zgodnie z ustalonymi normami standaryzacyjnymi—kupcy dostarczają przedsiębiorstwom odpowiednie ilości lnu, przy tym niejednokrotnie przedsiębiorstwa, po dokonaniu próbnych wyczesów, oceniają włókno znacznie niżej, niż wynika to z oceny kupca. Ze względu na duże tarcia pod tym względem pomiędzy kupiectwem i przemysłem oraz ze względu na uprzywilejowaną w tym zakresie sytuację przemysłu—kupiectwo podnosi stale konieczność uregulowania tej kwestii. Ostatnio Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie (przy współudziale Centralnego Związku Przemysłu Polskiego) zaproponowała stronom powołanie do życia arbitrażu technicznego. Koncepcja tego jednoosobowego arbitrażu polega na obiektywnej ocenie przy posłu-

giwaniu się maszynami i urządzeniami danej przedsiębiorstwa względnie aparatem instytucji badawczo-naukowej, jak np. Towarzystwa Lniarskiego. W wyniku tej oceny rozrachunek pomiędzy kupcem i daną przedsiębiorstwem winien już dokonać się automatycznie na podstawie ustalonych norm standaryzacyjnych i ustalonych klucza potrąceń. W ten sposób nie zachodziłaby potrzeba powoływania ciężkiego i niewygodnego, w szczególności dla strony przemysłowej, arbitrażu handlowego, składającego się z kilku osób.

Mówiąc o wytycznych polityki lniarskiej na odcinku handlu, trzeba mieć na uwadze poprzednie prace na tym odcinku, wyniki akcji standaryzacyjnej oraz konkretne obecne możliwości w zakresie wzmoczenia podaży włókna lnianego oraz podniesienia jego jakości na rynku wewnętrznym i zagranicznym. Dalsze zatem zarządzenia i przepisy, normujące obrót włóknom lnianym, winnyby wynikać z ewolucyjnego rozwoju wszystkich elementów, które składają się na całość sprawy lniarskiej. Bez harmonijnego współdziałania wszystkich elementów polityki lniarskiej trudno byłoby się spodziewać pożądanego rezultatu.

M. Szyszkowski

## ROZWIĄZANIE IZB USTAWODAWCZYCH

W dn. 13/IX b. r. doręczone zostało Panom Marszałkom Sejmu i Senatu zarządzenie Pana Prezydenta

Rzeczypospolitej w sprawie rozwiązania Izb Ustawodawczych następującej treści:

„Od czasu ostatnich wyborów do Izb Ustawodawczych nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski istotne przemiany, miały miejsce nowe a doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań, wzrosło w szerokich masach Narodu zrozumienie potrzeby czynniejszego współdziałania w pracy Państwa.

Uznałem tedy za wskazane odnowienie składu tych Izb, ażeby mogły one w pracy swej dać pełniejszy wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów.

Od nowych Izb Ustawodawczych oczekiwać będę zajęcia stanowiska w sprawie ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu.

W związku z powyższym — na podstawie art. 13 ust. 2 p. h ustawy konstytucyjnej — rozwiązuję Sejm i Senat z dniem dzisiejszym”.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. MOŚCICKI

Jednocześnie w dn. 13/IX b. r. ogłoszone zostały w „Dzienniku Ustaw R. P.” (Nr 67/1938, poz. 497

i 498) zarządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o wyborach do:

### SEJMU

— Na podstawie art. 9 ust. 1 ordynacji wyborczej do Sejmu („Dz. Ust. R. P.” Nr 47/1935, poz. 319) zarządzam wybory do Sejmu i wyznaczam dzień głosowania na 6 listopada 1938 r.

Czynności wyborcze mają być dokonane w terminach, oznaczonych w kalendarzu wyborczym, załączonym do zarządzenia niniejszego.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. MOŚCICKI

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych

(—) SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI

Minister Sprawiedliwości

(—) W. GRABOWSKI

### SENATU

Na podstawie art. 5 ust. 1 ordynacji wyborczej do Senatu („Dz. Ust. R. P.” Nr 47/1935, poz. 320) zarządzam wybory do Senatu.

Czynności wyborcze mają być dokonane w terminach, oznaczonych w kalendarzu wyborczym, załączonym do zarządzenia niniejszego.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. MOŚCICKI

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych

(—) SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI

Minister Sprawiedliwości

(—) W. GRABOWSKI

P. Prezydent Rzeczypospolitej powołał na stanowisko Generalnego Komisarza Wyborczego sędziego Sądu Naj-

wyższego P. St. Giżyckiego, a na jego zastępcę sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie P. A. Chechlińskiego.

W związku z rozwiązaniem przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Izb Ustawodawczych i rozpisaniem wyborów — Obóz Zjednoczenia Narodowego wydał do społeczeństwa odezwę treści następującej:

## ODEZWA OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

Obywatele!

Pan Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązał Sejm i Senat. Jednocześnie zarządzone zostały nowe wybory.

Od roku 1935 zmieniło się wiele na świecie i w Polsce.

Dalekie echa ciężkich konfliktów i starć międzynarodowych zbliżyły się od tego czasu i dziś już w pobliżu Polski rozgrywają się groźne sprzeczności interesów państw i narodów.

W Polsce rok 1935 był rokiem najgłębszej żałoby po stracie Wielkiego Wodza, którego genialny umysł i potężna dłoń skupiały w sobie ufność Narodu, budując jego siłę wewnętrzną i zapewniając szacunek świata zewnętrznego. Naród Polski zarówno trafnym instynktem, jak i świadomością polityczną wiedziony, skupił się przy swej armii z zaufaniem i serdeczną troską. Zaś Wódz Naczelny tej armii, dziedziczący po Józefie Piłsudskim odpowiedzialność za obronę Rzeczypospolitej, zażądał od Narodu zjednoczenia, zażądał głębokiego, konsekwentnego, rzetelnego połączenia wszystkich sił pod szeroko pojętym hasłem: obrony Państwa. Apel do społeczeństwa, skierowany przez Marszałka Śmigłego Rydza w dn. 24 maja 1936 r., był momentem zwrotnym, przyniósł zasadnicze, niezbitę słuszności wytyczne dla pokierowania życiem wewnętrznym Polski dzisiejszej. Odpowiedzią na wezwanie Naczelnego Wodza było powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego i jego deklaracja ideowo-polityczna z dn. 21 lutego 1937 r.

Spokojnie i rozważnie patrzymy na rozwój wypadków światowych. Mamy potężną armię, dumę naszego Narodu, gwarancję naszej całości i niepodległości. Armia, oparta o zwarty, zjednoczony, świadomy swego położenia i swej siły Naród—podwaja swą potęgę.

Musimy mieć ład i porządek w Polsce. Jest nam potrzebna zgoda i zjednoczenie naszych sił. Tego domaga się od nas chwila historyczna. Tego domaga się nasza odpowiedzialność wobec pamięci Józefa Piłsudskiego. Tego domaga się od nas—w imię swej wielkiej dziejowej odpowiedzialności—Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz.

Posłuszni tym wezwaniom, płynącym z poczucia odpowiedzialności i sumienia obywatelskiego, wyciągamy dłoń do zgody i rzetelnego pojednania ku wszystkim tym, którzy chcą swe siły oddać w służbę Rzeczypospolitej; wyciągamy bratnią dłoń do wszystkich, którzy wspólnie z nami, jak równi z równymi, chcą przeciwstawić się złowrogim działaniom komuny, wszelkiej anarchii i destrukcji, wszelkim agenturom obcym, niezależnie od tego pod jaką maską się one ukrywają.

Szczerze pragniemy, w myśl intencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wyrażonych w Jego zarządzeniu o rozwiązaniu Izb Ustawodawczych, aby jak najgłębsze szeregi społeczeństwa stanęły w gotowości do pracy państwowej, do wspólnego poszukiwania najlepszych dróg ku celowi, który wszystkim nam jest wspólny—pomnożenia potęgi i pomyślności Narodu.

Musimy raz wreszcie zdobyć się na to, aby wzajemnie sobie zaufać, że nawet różniąc się w zdaniach, tej samej prawdy szukamy.

Jesteśmy przygotowani do walki ze wszystkimi oporami, które działać będą przeciwko nam i naszej idei. Wszystko, co jest siłą naszych wrogów, i wszystko, co jest naszą wewnętrzną słabością—będzie przeciwko nam; będzie nas przeciwko sobie podjudzać, działając całym arsenałem doktryny i intrygi, patetycznego frazesu, cynicznej dywersji.

W zjednoczeniu Narodu leży jego potęga i dlatego nie zaniedbają żadnej broni ci, którzy pragną jego słabości.

Nowy ustrój Rzeczypospolitej, ujęty w kwietniowej ustawie konstytucyjnej, stawia ważne i doniosłe zadania Izbom Ustawodawczym w zakresie gospodarstwa narodowego, ustawodawstwa i kontroli Rządu. W pracach swych Izby Ustawodawcze, spełniając swe konstytucyjne obowiązki, mogą jednocześnie twórczo współdziałać w wykreśleniu nowych dróg dla Polski. Widzimy kierunek tej drogi, wytknięty przez następujące zasady: pozytywny nacjonalizm, etyka chrześcijańska, sprawiedliwość społeczna. Najwyższą troską Izb Ustawodawczych, zawierającą w sobie warunek harmonijnego współdziałania z innymi władzami państwowymi pod kierownictwem Prezydenta Rzplitej—jest głęboko pojęta obronność Państwa.

Wszystkich Polaków, którzy nie zajęli dotychczas czynnej postawy wobec zadań i celów Narodu i Państwa, wzywamy do braterskiej współpracy. Niech się każdy zastanowi w sumieniu swoim nad tym, jakie jest polskie dziś, i nad tym, że droga ku lepszemu jutru prowadzi tylko przez zjednoczenie.

Niech żyje Polska!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki!

Niech żyje Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz!

Warszawa, dn. 13 września 1938 r.

(—) STANISŁAW SKWARCZYŃSKI  
Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego

# KRONIKA GOSPODARCZA

**Ś. P. INŻ. ADAM PODOSKI.**—W dn. 15 b. m. zmarł po dłuższej chorobie Inż. Adam Podoski, Prezes Zarządu Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych.

Urodzony w 1866 r. na Kijowszczyźnie, po ukończeniu studiów technicznych w Paryżu, poświęcił się pracy w przemyśle, dla którego rozwoju położył wielkie zasługi. W Polsce niepodległej zajmował m. in. stanowisko Naczelnego Dyrektora Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie—w okresie największego jej rozkwitu, a ostatnio—Prezesa Zarządu Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych.

Za wybitne zasługi, położone dla Państwa, odznaczony był orderem Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz odznaką Gwiazdy Górnośląskiej.

**RUCH NATURALNY LUDNOŚCI.**—Ludność Polski wzrasta w tempie imponującym, gdyż od początku roku 1919, a więc od momentu odbudowy Państwa Polskiego, do początku roku 1938 wzrosła z 26·3 miln. do 34·5 miln., a więc przez 19 lat podniosła się o przeszło 31%. Przyrost, jaki już zdobyliśmy—mimo ciężkich przejść oraz trudnych warunków—wynoszący 8·2 miln.—prawie jest równy całej ludności dzisiejszej Belgii i całej ludności Holandii, a wynosi 2¼ razy więcej niż cała ludność Danii. Ten wielki wzrost ludności—abstrahując od jego wartości fizycznej, duchowej, intelektualnej itp.—stawia olbrzymie niezwykle trudne zadania przed Polską w zakresie rozwoju gospodarczego oraz oświaty, jednocześnie jednak daje Polsce olbrzymi kapitał twórczy, staje się źródłem dynamizmu narodu polskiego, tym bardziej, że ludność Polski staje się obecnie jedną z najmłodszych, bo już w 1931 r. część ludności w wieku do 30 lat stanowiła 62·4%, czyli niemal 2/3 ogółu ludności, a do 1938 r. udział „młodych” jeszcze znacznie wzmożł się.

Źródłem wielkiego wzrostu ludności jest przyrost naturalny. W okresie 1919÷1937 przyrost naturalny wyniósł 7·8 miln., przy czym stale przekracza on 400 tys. rocznie, a w latach najwyższego napięcia wynosił: 1923 r.—521 tys., 1925 r.—544 tys., 1930 r.—534 tys., i dopiero w ostatnim roku—1937—obniżył się nieco, wynosząc 374 tys. I kwartał 1938 r. przynosi 80·8 tys. przyrostu naturalnego, co stanowi mniej w porównaniu z 1937 r.—90·0 tys. (za cały rok—374·5 tys.) i z 1936 r.—95·4 tys. (za cały rok—409·7 tys.), ale więcej w porównaniu z 1935 r.—78·2 tys. (za cały rok—405·7 tys.). Od razu tu zaznaczyć trzeba, że liczby ruchu naturalnego ludności, niestety, nie są bardzo pewne i kompletne—wobec braków i wadliwej rejestracji—zwłaszcza dla ludności wznania moźeszowego (dotyczy to województw centralnych i wschodnich).

Przyrost naturalny w Polsce wzrastał w szybkim tempie z jednej strony na skutek wzrostu liczby urodzeń, z drugiej strony—na skutek znacznego spadku śmiertelności. Ten proces uległ pewnemu zahamowaniu w 1931 r. W 1933 r. liczba urodzeń wykazała dość znaczny spadek, poczem utrzymywała się na mało zmieniającym się poziomie z wyraźną jednak tendencją zwyżkową, i dopiero w 1937 r.—a także w I kwartale b. r. (z zastrzeżeniem, oczywiście, zupełnej niemiarodajności danych jednego kwartału dla wnioskowania o całym roku)—wykazała dalszą zniżkę. Liczba zgonów w 1933 r. silnie spadła, ale od 1934 r. zaczęła wykazywać tendencję lekko zwyżkową, przy czym w 1937 r. pozostała w stosunku do 1936 r. niezmienną. Te zmiany w ruchu urodzeń i zgonów oddziaływały zniżkowo na przyrost

naturalny, który zresztą tylko do 1930 r. wykazywał wyraźną tendencję zwyżkową, poczem zaczął lekko zniżkować, silniej nieco obniżając się w 1933 r. Oslabienie przyrostu naturalnego w ostatnich latach odbywało się przy tym: w okresie 1933÷1937—na skutek tendencji zwyżkowej zgonów, w 1937 r. zaś i w I kwartale 1938 r.—na skutek tendencji zniżkowej urodzeń. Ruch urodzeń, zgonów i przyrostu naturalnego podaje za ostatnie 17 lat i I kwartał b. r. następujące zestawienie (w tysiącach):

	Urodzenia żywe	Zgony	Przyrost naturalny
1921 r.:	890	568	322
1922 „	983	555	428
1923 „	1 015	494	521
1924 „	1 000	519	481
1925 „	1 036	492	544
1926 „	989	533	456
1927 „	959	526	433
1928 „	991	504	487
1929 „	994	519	475
1930 „	1 023	489	534
1931 „	965	494	471
1932 „	935	487	448
1933 „	869	466	403
1934 „	882	480	402
1935 „	877	471	406
1936 „	892	482	410
1937 „	856	482	374
1938 r.—I kwart.	208	127	81
1937 „— „	231	141	90
1936 „— „	219	124	95
1935 „— „	224	146	78

Oczywiście, liczby względne wykazywały silniejsze różnice—wobec stale, i to poważnie, rosnącej podstawy. I tak ruch naturalny ludności—w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców—w okresie spadkowym 1931÷1938 przedstawiał się następująco:

	Urodzenia żywe	Zgony	Przyrost naturalny
1931 r.	30·2	15·5	14·7
1932 „	28·8	15·0	13·8
1933 „	26·5	14·2	12·3
1934 „	26·5	14·4	12·1
1935 „	26·1	14·0	12·1
1936 „	26·2	14·2	12·0
1937 „	24·9	14·0	10·9
1938 r.—I kwart.	24·4	14·9	9·5
1937 „— „	27·3	16·7	10·6
1936 „— „	25·9	14·6	11·3
1935 „— „	27·1	17·6	9·5

Na uwagę zasługuje zgodność przyrostu naturalnego w I kwartale 1938 r. i 1935 r., mimo że cały 1935 r. dał poważną liczbę 12·1‰ przyrostu naturalnego.

Co do procesu spadku śmiertelności panuje opinia, że nie był on wywołany ani też spotęgowany zmianą struktury ludności według wieku, lecz wydaje się rzeczą niewątpliwą, że rosnąca wciąż prężność młodszych pokoleń będzie musiała jednak wywrzeć wpływ na stopień śmiertelności. Dotychczasowy proces obniżania się śmiertelności był głównie skutkiem poprawy warunków sanitarnych, rozbudowy opieki społecznej i publicznej służby zdrowia. Zahamowanie tego procesu w ostatnich kilku latach uważać należy za przejściowe, może bezpośrednio, a więcej pośrednio związane z kryzysem gospodarczym. Bardzo wysoki—w porównaniu z innymi krajami—stopień śmiertelności w Polsce może i będzie musiał się przez dłuższy jeszcze czas wydatnie obniżać, stając się dość ważkim czynnikiem wzrostu przyrostu naturalnego—zwłaszcza gdyby czynnik decydujący—liczba urodzeń—wykazywał przejściowe zakłócenia. Spadek śmiertelności nie będzie poważniej wpływał na „młodość” ludności polskiej, gdyż wyrażać się on musi zarówno w przedłużaniu wieku życia, jak i w zmniejszaniu się śmiertelności niemowląt. W tym ostatnim zakresie panują w Polsce jeszcze bardzo niekorzystne stosunki, powodujące wielkie straty dla gospodarstwa narodowego. Statystyka zgonów niemowląt jest szczególnie niepewna i niekompletna, wskazać jednak należy, że liczba zarejestrowanych zgonów niemowląt stanowi poważnie więcej niż  $\frac{1}{4}$  liczby ogólnej zgonów i  $\frac{1}{7}$ , a co najmniej  $\frac{1}{8}$  ogólnej liczby urodzeń.

Jeśli chodzi o spadek liczby urodzeń, to wśród przyczyn wskazać należałoby na tak ważki czynnik jak spadek liczby małżeństw. Ruch małżeństw ma niewątpliwie pewien związek z sytuacją gospodarczą—zarówno strukturalną (przeludnienie itp.), jak i koniunkturalną. W latach 1921 i 1922 liczba małżeństw doszła do imponującej liczby 317 i 319 tys. (11·7 i 11·9 na 1 tys. mieszkańców); odpowiadała temu w pewnym stopniu rekordowa liczba urodzeń w latach 1923÷1926 (1 015, 1 000, 1 036, 989 tys.); w następnych latach kryzysu liczba małżeństw silnie spada, dochodząc w 1925 r. do 239 (8·1 na 1 tys. mieszk.), w okresie poprawy 1928÷1930 znów silnie zwyzkuje (295, 299, 296 tys.), w następnych 2 latach znów zniżkuje (do 269 tys. w 1932 r.), by później ustabilizować się z lekką tendencją zwyzkową, ale już bez wyraźnego wzrostu (277 tys.—1934 r., 280 tys.—1935 r., 284 tys.—1936 r., 276 tys.—1937 r.)—mimo postępującej poprawy gospodarczej. Ostatnio bowiem zaczyna tu odrywać rolę ważki czynnik, pośrednio oddziaływujący i na liczbę urodzeń; wpływając on będzie jeszcze przez pewien czas na kształtowanie się ruchu naturalnego ludności. Oto, ostatnio te roczniki, które wchodzi w grę przy zawieraniu małżeństw, są mniej liczne. Są to bowiem roczniki wojenne z lat 1915÷1920, kiedy liczba urodzeń znacznie spadła—tak, że—przy, oczywiście, zwiększonej równocześnie śmiertelności—były to przeważnie nawet lata pod względem przyrostu naturalnego deficytowe. Gdy ten okres się skończy, zacząć jako podstawa małżeństw—przychodzić roczniki coraz liczniejsze, wznagając pośrednio silnie przyrost naturalny.

Jako na czynnik, osłabiający przyrost naturalny, wskazać można jeszcze na kształtowanie się przyrostu naturalnego w większych miastach przy rosnącej w szybkim tempie roli tych miast wśród ogółu ludności—wobec znacznego ich wzrostu. Mimo spadku śmiertelności szybka zniżka liczby urodzeń powoduje w większych miastach silny spadek przyrostu naturalnego—do stopy kilkakrotnie niższej od przeciętnej stopy dla całego kraju. W latach 1922÷1923 przyrost naturalny w wielkich miastach przekraczał 10 na 1 tys. mieszkańców, w latach 1927÷1930 wahał się od 6·1 do 7·0 na 1 tys., w 1935 r. wynosił tylko 2·5 na 1 tys., w 1936 r. podniósł się przejściowo do 3·5, by w 1937 r. znów spaść do 3·0 na 1 tys. mieszkańców. A jak wzrasta ogólna liczba ludności wielkich miast wskazać mogą następujące przykłady (z uwzględnieniem, oczywiście, zmian w granicach miast): Warszawa—z 936·7 tys. w 1921 r. do 1 171·9 w 1931 r., Łódź—z 452 tys. w 1921 r. do 604·6 tys. w 1931 r., Częstochowa—z 805 tys. w 1921 r. do 1 172 tys. w 1931 r., Poznań—z 169·4 tys. w 1921 r. do 246·5 tys. w 1931 r., Gdynia—z 1·3 tys. w 1921 r. do 38·6 tys. w 1931 r. i do 83·8 tys. w 1936 r.

Wspomnieliśmy wyżej przy omawianiu zagadnienia śmiertelności, że stopień śmiertelności w Polsce przewyższa znacznie stopień śmiertelności w większości innych krajów, ale ponieważ jednocześnie liczba urodzeń utrzymuje się u nas na znacznie wyższym poziomie, przyrost naturalny w Polsce—mimo nawet pewnego osłabienia w ostatnim czasie—znajduje się na jednym z pierwszych miejsc w statystyce międzynarodowej, jak to ilustruje następujące zestawienie (dane dla 1937 r.—w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców):

	Urodzenia żywe	Zgony	Przyrost naturalny
Japonia . . . . .	29·9 <sup>1)</sup>	17·5 <sup>1)</sup>	12·4 <sup>1)</sup>
Rumunia . . . . .	30·8	19·3	11·5
Holandia . . . . .	19·8	8·8	11·0
Polska . . . . .	24·9	14·0	10·9
Bułgaria . . . . .	23·9	13·4	10·5
Litwa . . . . .	22·2	13·1	9·1
Włochy . . . . .	22·9	14·2	8·7
Niemcy . . . . .	18·8	11·7	7·1
Australia . . . . .	17·4	9·4	7·0
Węgry . . . . .	20·2	14·2	6·0
Stany Zjedn. . . . .	17·0	11·2	5·8
Czechosłowacja . . . . .	17·2	13·3	3·9
Łotwa . . . . .	17·7	14·2	3·5
Anelia (z Walią) . . . . .	14·9	12·4	2·5
Szwecja . . . . .	14·3	12·0	2·3
Estonia . . . . .	16·1 <sup>1)</sup>	15·6 <sup>1)</sup>	0·5 <sup>1)</sup>
dawna Austria . . . . .	13·1 <sup>1)</sup>	13·2 <sup>1)</sup>	—0·1 <sup>1)</sup>
Francja . . . . .	14·7	15·0	—0·3

Biorąc pod uwagę poszczególne dzielnice Polski, stwierdzamy, że stale pod względem liczby urodzeń przodują województwa wschodnie, drugą zaś z kolei—pod względem płodności—grupę stanowią województwa południowe. W tych samych jednak dzielnicach największa jest również śmiertelność, przy czym pod tym względem województwa południowe stoją na pierwszym miejscu—przed wschodnimi; najniższą śmiertelność wykazują województwa zachodnie. Przyrost naturalny—wg danych przeciętnych dla okresu 1931÷1935—najsilniejszy był w województwach wschodnich, drugie miejsce zajmowały województwa centralne, trzecie—województwa zachodnie i ostatnie—województwa południowe. Wg ostatnich danych—co prawda ułamkowych—bo tylko za I kwartał 1938 r. (co zresztą potwierdzają dane dla I kwartału 2 lat poprzednich)—porządek powyższy uległ o tyle zmianie, że województwa centralne z drugiego miejsca spadły na ostatnie, jak to widzimy z następującego zestawienia (dane—w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców):

	Urodzenia żywe	Zgony	Przyrost naturalny
1931÷1935 przec. rocznie			
centralne . . . . .	26·8	14·0	12·8
wschodnie . . . . .	30·2	14·4	15·8
zachodnie . . . . .	25·8	13·4	12·4
południowe . . . . .	28·0	16·3	11·7
I kwartał 1938 r.			
centralne . . . . .	22·1	14·2	7·9
wschodnie . . . . .	28·3	14·4	13·9
zachodnie . . . . .	24·4	13·6	10·8
południowe . . . . .	25·2	16·9	8·3

Sz.

**Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU  
POWRÓT PANA MINISTRA A. ROMANA  
Z URLOPU.** — Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman powrócił z urlopu i z dniem 14 b. m. objął urządowanie.

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ GÓRNICTWO WĘGLOWE

PRZEMYSŁ WĘGLOWY W MAJU 1938 R.—Wydobycie węgla kamiennego w maju 1938 r. ilustruje poniższe zestawienie:

(p. tablicę na następnej stronie)

Wzrost (+) względnie spadek (—) wydobywania w maju b. r. w porównaniu z kwietniem tegoż roku oraz z majem 1937 r. wykazują następujące liczby:

Rejony	W stosunku:			
	do kwietnia 1938 r.		do maja 1937 r.	
	ton	%	ton	%
Śląski . . . . .	55 888	2·50	+ 305 456	16·29
Dąbrowski . . . . .	1 566	0·31	+ 51 974	11·47
Krakowski . . . . .	+ 3 848	2·28	+ 6 757	4·08
Ogółem:—	53 606	1·84	+ 364 187	14·61

<sup>1)</sup> Dane dla 1936 r.

Tabl. I Wydobycie węgla kamiennego w maju 1938 r.

Rejony węglowe	M a j		Styczeń ÷ maj		
	1 9 3 8		1 9 3 8		1913
	ton	1913 r. =100	ton	1913 r. =100	ton
Śląski . . .	2 180 052	81·29	11 607 767	86·57	13 409 210
przec. dzienna .	90 836	84·11	94 372	87·39	107 994
Dąbrowski <sup>1)</sup> .	505 108	88·89	2 631 411	92·61	2 841 335
przec. dzienna .	21 046	91·05	21 394	92·55	23 116
Krakowski <sup>2)</sup> .	172 558	105·07	987 245	120·22	821 165
przec. dzienna .	7 190	108·73	8 026	121·37	6 613
Ogółem:	2 857 718	83·70	15 226 423	89·19	17 071 710
przec. dzienna .	119 072	86·46	123 792	89·88	137 723

Tabl. II Zbyt węgla kamiennego w kraju w maju 1938 r.

Rodzaj odbiorców	M a j		Styczeń ÷ maj			
	1938		1 9 3 8		1 9 3 7	
	ton		ton	%	ton	%
<b>I. — Przemysł</b>						
Hutniczy:						
żelazny . . .	109 113	595 334	6·54	599 854	7·23	
innych metali . .	34 216	174 744	1·92	168 485	2·03	
Koksiarnie . . .	261 888	1 294 782	14·23	1 072 218	12·92	
Brykciarnie . . .	14 815	86 435	0·95	60 767	0·73	
Gazownie . . .	23 475	121 568	1·34	125 183	1·51	
Elektrownie <sup>3)</sup> . .	169 319	807 490	8·87	—	—	
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, nie mające węgla własnego) . . .	7 195	43 494	0·48	31 747	0·38	
Naftowy . . .	5 015	26 911	0·30	23 524	0·28	
Solny . . .	7 046	40 210	0·44	44 332	0·53	
Cementowy, ceramiczny, cegielniano i wapienny	128 978	499 609	5·49	441 075	5·33	
Obróbcy (metalowy i inny) . . .	11 708	73 377	0·81	63 678	0·77	
Chemiczny . . .	50 134	254 741	2·80	239 126	2·88	
Garbarski i przetworów zwierz.	4 666	21 345	0·23	17 785	0·21	
Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie) . . .	37 232	253 878	2·79	255 872	3·08	
Cukrowniczy . . .	34 767	71 458	0·78	73 298	0·88	
Papierniczy . . .	36 294	184 746	2·03	178 832	2·15	
Włókienniczy . . .	61 040	350 850	3·86	334 159	4·03	
Inne gałęzie przemysłu . . .	53 837	298 268	3·28	761 006	9·17	
<b>Razem przemysł<sup>4)</sup>:</b>	<b>1 050 738</b>	<b>5 199 258</b>	<b>57·14</b>	<b>4 490 941</b>	<b>54·09</b>	
<b>II. — Inni odbiorcy</b>						
Koleje żelazne . .	263 387	1 563 964	17·19	1 439 687	17·34	
Żegluga . . .	1 630	5 959	0·06	5 295	0·06	
Instrytucje miejsk. (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne, oprócz gazowni)	6 866	70 427	0·77	207 074	2·50	
Wojskowość . . .	14 887	37 178	0·41	92 906	1·12	
Instrytucje państw.	11 327	74 397	0·82	70 805	0·85	
Opał domowy <sup>5)</sup> . .	166 772	1 141 004	12·54	1 020 979	12·30	
Pośrednicy . . .	143 577	1 007 324	11·07	974 879	11·74	
<b>Razem inni odbiorcy<sup>6)</sup>:</b>	<b>608 446</b>	<b>3 900 253</b>	<b>42·86</b>	<b>3 811 625</b>	<b>45·91</b>	
<b>Ogółem w kraju:</b>	<b>1 659 184</b>	<b>9 099 511</b>	<b>100·00</b>	<b>8 302 566</b>	<b>100·00</b>	

Z zestawienia powyższego wynika, że ogólne wydobycie węgla kamiennego w maju b. r. zmalało w stosunku do kwietnia b. r. o 1·84%, w stosunku zaś do maja 1937 r. wzrosło o 14·61%. Natężenie produkcji, tj. przeciętne dzienne wydobycie, w maju b. r. — wskutek mniejszej o 1 liczby dni roboczych w porównaniu z miesiącem poprzednim — wzrosło o 2·25% i wynosiło 119 072 t. Zaznaczyć przy tym należy, że spadek wydobycia nastąpił głównie w rej. śląskim, wydobycie bowiem w rej. dąbrowskim zmalało tylko minimalnie, a w rej. krakowskim nawet nieco wzrosło.

Eksport węgla kamiennego w maju 1938 r.

Tabl. III

Kraje	M a j		Styczeń ÷ maj			
	1938		1 9 3 8		1 9 3 7	
	ton		ton	%	ton	%
<b>I. — Rynki środkowo-europejskie</b>						
Austria . . . . .	44 390	270 601	5·98	269 992	6·37	
Węgry . . . . .	3 060	5 010	0·11	6 240	0·15	
Czechosłowacja . . .	3 899	20 921	0·46	12 406	0·29	
Niemcy . . . . .	26 520	89 572	1·98	335	—	
<b>II. — Rynki skandynawskie</b>						
Szwecja . . . . .	189 052	868 739	19·19	885 497	20·90	
Norwegia . . . . .	27 354	145 283	3·21	173 738	4·10	
Dania . . . . .	14 749	116 469	2·58	112 545	2·66	
Islandia . . . . .	2 800	2 800	0·06	3 487	0·08	
Finlandia . . . . .	18 868	54 285	1·20	72 066	1·70	
<b>III. — Rynki bałtyckie</b>						
Łotwa . . . . .	6 165	69 758	1·54	14 951	0·35	
Estonia . . . . .	—	2 540	0·06	3 807	0·09	
Litwa . . . . .	1 350	1 350	0·03	—	—	
Kłajpeda . . . . .	—	—	—	—	—	
<b>IV. — Rynki zachodnio-europejskie</b>						
Francja . . . . .	154 020	697 959	15·42	615 492	14·53	
Belgia . . . . .	25 624	218 898	4·84	319 720	7·55	
Holandia . . . . .	25 416	106 207	2·35	122 944	2·90	
Szwajcaria . . . . .	17 050	36 350	0·80	103 935	2·45	
Irlandia . . . . .	—	—	—	—	—	
Anglia . . . . .	—	—	—	60	—	
<b>V. — Rynki południowo-europejskie</b>						
Włochy . . . . .	145 723	708 703	15·66	677 730	16·00	
Jugosławia . . . . .	—	—	—	2 765	0·06	
Rumunia . . . . .	15	120	—	180	—	
Grecja . . . . .	12 266	49 462	1·09	18 543	0·44	
Hiszpania . . . . .	—	—	—	—	—	
Portugalia . . . . .	1 100	2 920	0·07	1 680	0·04	
Malta . . . . .	—	16 845	0·37	17 301	0·41	
<b>VI. — Rynki pozaeuropejskie</b>						
Alger . . . . .	—	62 956	1·39	52 685	1·24	
Egipt . . . . .	11 830	42 742	0·94	54 707	1·29	
Pozostała Afryka . . .	12 500	46 580	1·03	57 491	1·36	
Argentyna . . . . .	5 665	87 424	1·93	78 002	1·84	
Brazylia . . . . .	—	—	—	15 140	0·36	
Inne kraje . . . . .	10 780	17 130	0·38	11 490	0·27	
Daleki Wschód . . . .	—	—	—	—	—	
<b>VII. — Węgiel okrętowy</b>	153 222	660 154	14·58	411 222	9·71	
<b>Razem za granicę:</b>	<b>913 418</b>	<b>4 401 768</b>	<b>97·25</b>	<b>4 116 151</b>	<b>97·15</b>	
<b>VIII. — W. M. Gdańsk</b>	21 225	124 652	2·75	120 750	2·85	
<b>Ogółem:</b>	<b>934 643</b>	<b>4 526 420</b>	<b>100·00</b>	<b>4 236 901</b>	<b>100·00</b>	

Ogólny zbyt węgla kamiennego w maju w porównaniu z kwietniem tego roku zmalał o 50 006 t (1·93%), co tłumaczy się sezonowym osłabieniem zbytu węgla — głównie na rynku wewnętrznym (o 37 760 t), a w znacznie mniejszym stopniu w eksporcie. W ten sposób w ust-

<sup>1)</sup> Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

<sup>2)</sup> Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/I 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

<sup>3)</sup> Z dniem 1/I 1938 r. została wprowadzona rubryka „Elektrownie”.

<sup>4)</sup> Bez zużycia na cele techniczne kopalń.

<sup>5)</sup> Bez zużycia na deputaty.

sunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść tego ostatniego—i wówczas gdy udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie węgla zmalał do 63·97%, to udział eksportu wzrósł do 36·03% (w kwietniu b. r.—odpowiednio—64·18% i 35·82%).

Rejony	Zbyt w kraju ton	%	Eksport ton	%
Śląski . . . . .	9 261	0·77	28 496	3·49
Dąbrowski . . . . .	26 131	7·76	16 245	12·51
Krakowski . . . . .	2 368	1·53	5	0·09
Ogółem:	37 760	2·23	12 246	1·29

Z zestawienia powyższego wynika, że zbyt węgla w kraju w maju zmalał, przy czym najsilniej z rej. dąbrowskiego, a to z uwagi na znaczny spadek zapotrzebowania na gatunki dla opału domowego, produkowanego głównie przez kopalnie tego rejonu. Odbiór węgla ze strony przemysłu w miesiącu sprawozdawczym utrzymał się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca, jednak zaszyły dość poważne przesunięcia w odbiorze poszczególnych gałęzi przemysłowych. Pewien, chociaż nieznaczny, spadek zapotrzebowania ze strony hutnictwa żelaznego, w wyniku osłabienia koniunktury w tym przemyśle, oraz w przemyśle, związanych z ruchem inwestycyjno-budowlanym—został nawet z małą nadwyżką skompensowany zwiększonymi dostawami do cukrowni i elektrowni. Zapotrzebowanie pozostałych gałęzi przemysłu w maju nie uległo poważniejszemu wahaniom w porównaniu z kwietniem.

W dziedzinie wywozu węgla, jak już oowżej wspomniano, nastąpiło pewne pogorszenie. Jak wykazuje tabl. III, eksport węgla za granicę w maju zmalał o 12 246 t (1·29%), przy czym spadek nastąpił wyłącznie z rej. śląskiego, wywóz bowiem z rej. dąbrowskiego kształtował się pomysłnie. Co się tyczy poszczególnych grup rynków—to wywóz na rynki środkowo-europejskie wzrósł o 5 115 t—w następstwie zwiększenia wywozu do Rzeszy i Węgier, eksport bowiem do obszaru byłej Austrii nieco zmalał. Eksport na rynki skandynawskie zwiększył się o 3 442 t wskutek pewnego wzmocnienia wysyłek do Finlandii, oraz w wyniku wznowienia—po pewnej przerwie—wywozu do Islandii. Wywóz na rynki bałtyckie spadł o 8 275 t—w wyniku silnego ograniczenia dostaw dla kolei lotewskich. Eksport na rynki zachodnio-europejskie zmalał o 2 241 t w następstwie osłabienia wywozu do Belgii i Holandii, wzrost bowiem wysyłek do Szwajcarii i Francji nie zdołał skompensować ubytku na tych dwóch pierwszych rynkach. Nadmienić przy tym należy, że poprawa w eksporcie do Francji dotyczyła węgla okrętowego, gdyż zasadniczy kontyngent importowy nie uległ zmianie i był przez importerów francuskich wykonany w całości. Wywóz na rynki południowo-europejskie zmalał w miesiącu sprawozdawczym o 25 385 t w związku ze znacznym osłabieniem wysyłek do Włoch, co tłumaczy się głównie trudnościami w uzyskaniu odpowiedniego tonażu. Eksport do krajów pozaeuropejskich kształtował się niepomysłnie w związku ze znacznym podwyższeniem kosztów transportu do tych krajów wskutek podniesienia stawek asekuracyjnych. W rezultacie został poważnie ograniczony eksport do Argentyny oraz całkowicie wstrzymany do Algieru. Wysyłki do W. M. Gdańska nieznacznie spadły, natomiast odbiór węgla okrętowego rozwijał się nadal pomysłnie i w miesiącu sprawozdawczym wzrósł o 30 632 t.

Obrót węgla, koksu i brykietów w maju podany jest w tabl. IV, z której wynika, że zapasy węgla na zwalach kopalnianych w końcu

miesiąca sprawozdawczego wynosiły 1 222 632 t, a więc wzrosły o 47 575 t, a to na skutek nieco większego wydobycia od ogólnego zbytu węgla łącznie z zużyciem na cele własne kopalń i na deputaty węglowe dla robotników i urzędników.

W przemyśle koksowym przy wzroście produkcji zaznaczyło się pewne osłabienie zbytu. Ogólna produkcja wynosiła 201 164 t, a zatem wzrosła w stosunku do kwietnia o 8 906 t (4·63%). Natężenie produkcji, tj. przeciętna dzienna wytwórczość—w związku z większą (o 1) liczbą dni kalendarzowych w maju w porównaniu z kwietniem—także wzrosło, chociaż w znacznie mniejszym stopniu.

Ogólny zbyt koksu wyniósł 139 641 t, z czego na zbyt krajowy przypada 134 642 t, a na eksport 4 999 t; w ten sposób zbyt krajowy zmalał o 6 655 t, a eksport—o 3 546 t w porównaniu z kwietniem b. r. Wspomniany już powyżej spadek odbioru koksu ze strony rwnku wewnętrzznego znajduje swoje uzasadnienie w sezonowym osłabieniu zapotrzebowania koksu na opał domowy oraz w likwidacji przez hurtowników zapasów, poczynionych w miesiącach poprzednich. Spadek wywozu koksu tłumaczy się poniekąd osłabieniem koniunktury w przemyśle hutniczym, poniekąd zaś jest wynikiem niekorzystnie kształtujących się cen.

Zapasy koksu w miesiącu sprawozdawczym wzrosły o 61 467 t i wynosiły z końcem maja 189 907 t.

W związku z sezonowym spadkiem zapotrzebowania węgla oraz mniejszą (o 1) liczbą dni roboczych w maju w porównaniu z kwietniem (24—wobec 25) spadła liczba wszystkich dniówek odrobionych o 22 035 (1·36%) i wynosiła 1 600 898. Przy tym liczba zwykłych dniówek odrobionych zmniejszyła się o 36 473 (2·30%), wynosząc 1 547 277, natomiast liczba dniówek nadliczbowych wzrosła o 14 438 (36·85%)—do 53 621. W ten sposób liczba dniówek nadliczbowych wynosiła 3·47% zwykłych dniówek odrobionych, wówczas gdy w miesiącu poprzednim—2·47%. Jednocześnie spadła liczba wszystkich dniówek opuszczonych o 37 667 (10·28%) i wynosiła 328 750, co stanowi 21·25% zwykłych dniówek odrobionych. Z ogólnej liczby dniówek opuszczonych—na tzw. „świętówki” przypada 161 991, a więc o 50 293 (23·69%) mniej, co stanowi 10·47% zwykłych dniówek odrobionych; liczba dniówek urlopowych wzrosła o 13 206 (15·20%) i wynosiła 100 116.

Liczba przeciętnie zatrudnionych robotników w całym górnictwie węglowym wzrosła do 78 167, czyli o 161 (0·21%) w porównaniu z kwietniem. Na przeciętnie zatrudnionego robotnika przypadało w maju—przy 24 dniach roboczych—dniówek zwykłych 19·79, wszystkich opuszczonych 4·21, w tym „świętówek” 2·07; odpowiednie liczby w kwietniu—przy 25 dniach roboczych—wynosiły: 20·30, 4·70 i 2·72. W ten sposób procentowo do liczby dni roboczych zwykłe dniówki odrobione, przypadające na przeciętnie zatrudnionego robotnika, stanowiły 82·46%—wobec 81·20% w kwietniu, a świętówki 8·63%—gdy w kwietniu stanowiły one 10·88%.

Liczba robotników, przebywających na zwolnieniu turnusowym, wynosiła w maju 2 382—wobec 2 149 w kwietniu, czyli zwiększyła się o 233.

Przeciętne wydobycie węgla na robotniko-dniówkę utrzymało się w maju w rej. śląskim na poziomie z poprzedniego miesiąca i wynosiło 1 993 kg, natomiast w rej. dąbrowskim zmalało o 17 kg—do 1 372 kg, a w rej. krakowskim wzrosło o 30 kg—do 1 360 kg. W rezultacie przeciętna wydajność dla całego Państwa spadła w maju o 6 kg i wynosiła 1 799 kg.

Obrót węgla, koksu i brykietów w maju 1938 r. (w tonach)

Tabl. IV

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzedn. miesiąca	Wydobycie (produkcja)	Do dyspo- zyt	R O Z C H Ó D							Pozostałość na zwalach na następ. mies.	
				Z b y t			Z u ż y c i e			Ogółem		
				W kraju	Za granicę	Razem	Cele własne zakład.	Deputaty robot.	Deputaty urzęd.			Razem
W ę g i e l   k a m i e n n y												
Śląski . . . . .	803 121	2 180 052	2 979 421	1 196 096	788 503	1 984 599	122 424	22 896	1 783	147 103	2 131 702	847 719
Dąbrowski <sup>1)</sup> . . . . .	250 439	505 108	753 993	310 484	146 080	456 564	32 804	7 019	845	40 668	497 232	256 761
Krakowski <sup>2)</sup> . . . . .	121 597	172 558	294 138	152 604	60	152 664	19 728	3 230	364	23 322	175 986	118 152
Ogółem:	1 175 157	2 857 718	4 027 552	1 659 184	934 643	2 593 827	174 956	33 145	2 992	211 093	2 804 920	1 222 632
K o k s												
Śląski . . . . .	128 440	201 164	329 618	134 642	4 999	139 641	70	—	—	70	139 711	189 907
B r y k i e t y												
Śląski . . . . .	1 654	15 067	16 721	15 123	125	15 248	23	—	—	23	15 271	1 450

1) Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

2) Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/II 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

Przeciętne zarobki w gotówce dorosłego mężczyzny na dniówkę odrobioną prawie utrzymały się na poziomie z kwietnia i wynosiły: w rej. śląskim zł 9·05—wobec zł 9·00, w rej. dąbrowskim zł 7·49—wobec zł 7·44 i w rej. krakowskim zł 6·44—wobec zł 6·43 w kwietniu.

Spadek liczby dniówek odrobionych, przypadających na przeciętnie zatrudnionego robotnika, jaki miał miejsce w maju, wpłynął odpowiednio na zmniejszenie przeciętnego zarobku w gotówce, który wynosił dla dorosłego mężczyzny: w rej. śląskim zł 189·44—wobec zł 192·04 w kwietniu, w rej. krakowskim zł 119·81—wobec zł 121·77, natomiast w rej. dąbrowskim nieco wzrósł i wynosił zł 149·67—wobec zł 148·79. Przeciętny miesięczny dochód dorosłego mężczyzny wynosił w rej. śląskim zł 206·97—wobec zł 211·50, w rej. dąbrowskim zł 162·22—wobec zł 162·57 i w rej. krakowskim zł 139·20—wobec zł 133·47.

Przeciętny miesięczny koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4 osób, zmniejszył się w maju i wynosił: w rej. śląskim zł 139·05—wobec zł 140·14 w kwietniu i w rej. dąbrowskim zł 96·12—wobec zł 97·20.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY ZWROTY TOWAROWE I ZAGADNIENIE ICH LIKWIDACJI

Wśród szeregu elementów rynku włókienniczego, oddziaływających ujemnie na jego strukturę, wymienić należy tzw. zwroty towarowe. Zjawisko to, w innych działach obrotu niemal zupełnie nieznanne, na odcinku włókienniczym związane jest ściśle z wadliwą strukturą wymiany i specyficznymi warunkami, panującymi w latach powojennych w przemyśle włókienniczym. Anormalne to zjawisko polega na samowolnym zwracaniu fabrykantowi lub hurtownikowi towarów włókienniczych, zakupionych na początku sezonu przez detalicznego odbiorcę. Oczywiście, nasilenie zwrotów wzrasta zazwyczaj po okresach takich sezonów, których przebieg był szczególnie niepomysłny. Wytwarza się więc paradoksalna sytuacja, że nawet w latach ostatnich, kiedy koniunktura włókiennicza kształtowała się na ogół korzystnie, tj. poczynając od 1935 r., w pewnych okresach zwroty towarowe zapędliały składy fabryk i hurtowni włókienniczych w rozmiarach nie odbiegających zbytnio od okresów kryzysu gospodarczego; wystarczy wskazać, że przy pewnym zakłóceniu normalnego przebiegu kampanii sezonowej—zwroty dochodziły do 50% wyprodukowanego względnie sprzedanego towaru. Podkreślić przy tym należy, że odbiorcy detaliczni—zarówno łódzcy, jak i prowincjonalni zwracają towar niekiedy przed upływem sezonu, a niejednokrotnie już po jego zakończeniu, gdy towar taki reprezentuje wartość dla hurtownika bez porównania niższą od wartości rynkowej na początku sezonu. Szczególne zabezpieczenie posiadają zwroty towarowe we włókiennictwie w zakresie artykułów ściśle sezonowych, związanych z fluktuacjami mody; należą tu towary wełniane na palta i suknie damskie, a częściowo również i męskie towary ubraniowe i paltowe. Poza tym jednak zjawisko zwrotów opanowało niemal wszystkie branże włókiennictwa, zagrażając w pewnych momentach elementarnym zasadom bezpieczeństwa obrotu i pewności kalkulacyjnej.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ten stan rzeczy dezorganizuje zupełnie rynek i zniekształca ocenę panującej na nim sytuacji—trudno bowiem zorientować się, czy wyprodukowany towar nie wróci przy końcu sezonu do składu fabrycznego lub hurtowni, zamrażając poważne kapitały i tamując w ten sposób możliwości finansowania produkcji na następną kampanię sezonową. Brak podstaw prawnych i akt samowoli, jaki ze strony odbiorców stanowią zwroty, nakazywałyby niewątpliwie podjęcie akcji przeciwko tym zjawiskom, zakłócającym normalny tok wymiany towarowej we włókiennictwie. W tej mierze podejmowane były, zwłaszcza w okresach szczególnie dla włókiennictwa ciężkich, poczynania, zmierzające do przeciwstawienia się temu szkodliwemu zjawisku. Inicjowane w tym celu porozumienia dostawców

nie wytrzymały jednak próby życia. Równocześnie podejmowano inicjatywę w kierunku eksportowania zwrotów na niektóre rynki, jak np. do krajów Bliskiego Wschodu, które w tych okresach były stosunkowo chłonnym rynkiem zbytu dla włókiennictwa. Zrozumiałą jest jedna rzecz, że tego rodzaju inicjatywy i akcje były tylko półśrodkami, które w żadnej mierze nie mogły zlikwidować szkodliwego zjawiska, wynikającego stąd, iż zwroty przyjmowane były w pierwszym rzędzie od kupców, regulujących należności weksłami, które opiewały na dłuższe terminy. Dostawcy obawiali się więc, iż pokrycie wekslowe nie będzie honorowane, jeżeli nie przyjmą oni niesprzedanego towaru, zwróconego im po sezonie. Podkreślić należy, że zjawisko zwrotów towarowych jest szkodliwe nie tylko dla przemysłowca i hurtownika, ale również i dla tej kategorii odbiorców—detalistów, którzy, nie stosując tych metod, sami ponoszą ryzyko z tytułu ewentualnego niesprzedania zakupionych na początku sezonu towarów. W ten sposób kupiectwo, pracujące na własny rachunek, spotyka się z konkurencją detalistów, operujących zwrotami, co przekształcić może ten odłam handlu włókienniczego w specyficzną odmianę handlu quasi-komisowego, pozornie tylko pracującego na własne ryzyko. W tym układzie niezdrowych stosunków ryzyko to ponosi właściwie wyłącznie dostawca.

W tej sytuacji Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, w porozumieniu ze wszystkimi izbami, podjęła ostatnio zdecydowaną akcję w kierunku zwalczania niezdrowej instytucji zwrotów towarowych. W tym celu przemysł i handel włókienniczy okręgu łódzkiego stosować będzie zasadę pisemnego potwierdzania umów z wyraźnym zastrzeżeniem, iż poza zwrotami, dopuszczalnymi z powodu wad fizycznych towaru wzgl. dostarczenia towaru nie odpowiadającego warunkom umownym (art. 552 i 553 Kodeksu Handlowego), nie będą przyjmowane ani uznawane żadne inne zwroty. Taktyka ta stosowana będzie również w odniesieniu do zwrotów towarów specjalnie krojonych w kuponach na zamówienie nabywającego.

Poza tym, opierając się na inicjatywie wszystkich zainteresowanych czynników, powołana zostaje do życia specjalna komisja, złożona z przedstawicieli przemysłu i handlu włókienniczego. Zadaniem tej komisji będzie polubowne rozstrzygnięcie sporów, powstałych na tle zwrotów, rozpatrywanie związanych z tym skarg i prowadzenie rejestru firm, nadużywających prawa zwrotu. Wykaz tych firm będzie z kolei podawany do wiadomości ogółu dostawców.

Akcja ta, z uwagi na jej powszechność, powinna niewątpliwie—przynajmniej częściowo—doprowadzić do złagodzenia sytuacji, wytworzonej na skutek anormalnej praktyki zwrotów towarowych. Byłoby jednak ze wszech miar pożądane, aby inicjatywa ta spotkała się ze współdziałaniem kupiectwa włókienniczego na terenie całej Polski. Tylko bowiem w ten sposób uda się opanować zjawisko, którego tolerowanie na dłuższą metę może zupełnie zanarchizować stosunki na rynku włókienniczym, gdyż jego struktura z uwagi na słabość kapitałową włókiennictwa narażona jest w okresach nadmiernego gromadzenia się zwrotów towarowych na poważne trudności, a nawet wstrząsy.

Pewnym ułatwieniem dla tej akcji powinny być prace, prowadzone na terenie samorządu gospodarczego, w kierunku wyświetlenia struktury handlu włókienniczego na płaszczyźnie ogólnopolskiej.

Badania te podjęte zostały w łączności z pracami, zapoczątkowanymi przez Międzysamorządową Komisję Handlu Wewnętrznego, która—jak wiadomo—przeprowadza badania nad podstawowymi artykułami, jak: węgiel, żelazo, mięso, zboże, przetwory młynarskie itp. W badaniach nad strukturą handlu włókienniczego problem zwrotów będzie mógł niewątpliwie być szczegółowo naświetlony, co przyspieszyć winno definitywne zlikwidowanie tego szkodliwego zjawiska.

M. K.

# ROLNICTWO

## ŚWIATOWE CENY ZBÓŻ

Światowe zbiory pszenicy w 1934/35 r. poważnie spadły w stosunku do zbiorów szeregu poprzednich lat (uwzględniamy zbiory na obu półkulach); wyniosły one w tym roku 953 miln. q (bez Z. S. R. R., Chin, Iraku i Iranu) — wobec średniej 1 022 miln. q w latach 1926÷30 i wyższych jeszcze zbiorów w latach 1931/32÷1933/34 (średnia 1 046 miln. q). Ten wynik zbiorów w 1934/35 r. łącznie z kształtującą się ogólną poprawą gospodarczą świata znalazł swoje odbicie w zmniejszeniu się światowych zapasów pszenicy, które w okresie rocznym od 1/VIII 1934 r. do 1/VIII 1935 r. spadły z 153 na 100 miln. q, po raz pierwszy od 1929 r. w tak w ostrym stopniu. Sytuacja na rynku cen, pomyślniejsza niż w roku poprzedzającym, wyróżniającym się — jak wiadomo — najniższymi cenami zbóż — odznaczała się w 1934/1935 r. nadal cenami bardzo niskimi, była wybitnie chwiejna i w każdym razie nie wykazywała żadnej stałej tendencji poprawy. Ceny pszenicy w Rotterdamie obniżyły się przejściowo aż do zł 10 za q i w lipcu 1935 r. były nawet niższe niż w sierpniu 1934 r. Zbywanie wielkich zapasów z lat poprzednich wyraźnie ciążyło na rynku.

Następne dwa lata gospodarcze — 1935/36 i 1936/37 — są latami zwykających cen zbóż. W obu tych latach światowe zbiory pszenicy utrzymały się na poziomie, bliskim rokowi 1934/35, i wyniosły — odpowiednio — 971 i 957 miln. q. Światowe zapasy w wymienionych latach spadają nadal: z 100 miln. q na dz. 1/VIII 1935 r. do 67 miln. q na dz. 1/VIII 1936 r. i tylko 24 miln. q na dz. 1/VIII 1937 r. Ceny pszenicy w Rotterdamie w 1935/36 r. zwiększają stosunkowo nieznacznie, najniższe jednak są w sierpniu 1935 r., w lipcu 1936 r. odnotowują poprawę w stosunku do początku roku gospodarczego o ok. zł 4 za q, w ciągu całego roku (poza sierpniem 1935 r.) nie spadają poniżej zł 15. Następny rok jest rokiem dalszej i szybszej zwyczajności cen: cena dochodzi przejściowo nawet do zł 28 za q, a przeciętnie jest o ok. zł 6÷7 wyższa niż w roku poprzedzającym. Po uwzględnieniu ogólnego spadku cen od 1928/29 r. — światowe ceny pszenicy w 1936/37 r. odbiegają od cen z lat przedkryzysowych stosunkowo nieznacznie.

Szybka ogólna poprawa gospodarcza świata w latach 1935/36 i 1936/37 pozwalała na znaczną realizację pozostałych z lat kryzysu zapasów pszenicy bez tych skutków, jakie miały miejsce w 1934/35 r., przy czym nie bez znaczenia był z pewnością fakt znacznego zmniejszenia się absolutnej wielkości zapasów. W tym stanie rzeczy mogło się zdawać, że stan światowych zapasów pszenicy, wynoszący na dz. 1/VIII 1937 r. jedynie 24 miln. q, zapewni — nawet w razie poważniejszego zwiększenia się w roku następnym światowych zbiorów pszenicy — utrzymanie się cen pszenicy w 1937/38 r. na poziomie, zbliżonym do 1936/37 r., i że tym samym ewent. pewne narastanie tych zapasów nie odbije się w sposób nagły na rynku. Ewentualny bowiem wzrost zapasów nie powinien w każdym razie przyczynić się do tego, by zapasy przekroczyły stan z lat 1927 i 1928, kiedy zapasy pszenicy na dz. 1/VIII wynosiły odpowiednio 68 i 86 miln. q. W przewidywaniach powyższych nie były uwzględniane jednak ani poważniejsze załamanie się ogólnej koniunktury światowej, jakie miało w rzeczywistości miejsce w ubiegłym roku gospodarczym przede wszystkim w Stanach Zjedn., ani skutki tendencji do nieoceaniania (pod wpływem widocznie doświadczenia z lat 1929÷1934) narastających światowych zapasów pszenicy jako zjawiska wybitnie przejściowego, co prowadzi do polityki, zmierzającej ku unikaniu wytwarzania się poważniejszych zapasów światowych i do spadku cen zbóż już w obliczu tego wzrostu zapasów, jaki w latach przedkryzysowych o takim spadku jeszcze nie decydował. Sądzimy, że na tle wzrastających zbiorów pszenicy wymienione wyżej dwa czynniki są decydujące, jeżeli chodzi o obserwowany od roku ubiegłego spadek cen zbóż, i że wszystkie inne czynniki (np. spadek zakupów przez państwa autarkiczne, równoważony zresztą częściowo przez zakupy „wojenne”) odegrały w tym procesie jedynie rolę drugorzędną.

Zrozumienie, że światowe zapasy pszenicy nie będą „chciały” obecnie osiągać tego poziomu, do jakiego doszły w 1929 r. (140 miln. q),

jest bardzo ważne dla należytego orientowania się w perspektywach rynków zbożowych w roku obecnym i następnym. Bez zrozumienia tego zjawiska nie można — naszym zdaniem — prosto ocenić napięcia obecnej depresji na światowym rynku cen zbóż.

Światowe zbiory pszenicy w 1937/38 r. wzrosły wprawdzie do 1 034 miln. q, ale wzrost ten spowodował — jak się okazało — wzrost zapasów światowych pszenicy w ub. r. jedynie do 59 miln. q w dn. 1/VIII b. r. Sam jednak już fakt narastania zapasów działał widocznie deprymująco na ceny, skoro ubiegły rok nawet w tym okresie, kiedy wysokość tegorocznych zbiorów półkuli północnej nie była jeszcze zupełnie wyjaśniona, zaznaczył się już spadkiem światowych cen zbóż. Ceny tygodniowe pszenicy np. w Rotterdamie kształtowały się, jak następuje (w zł za q):

	Notowania w sierpniu na wrzesień	Notowania w listopadzie na grudzień
I tydzień	23 80	21 21
II „	23 15	20 53
III „	22 63	20 52
IV „	21 90	19 94

Wobec ujawnionej tendencji spadku światowych cen zbóż już w I połowie ubiegłego roku gospodarczego — jest rzeczą jasną, że na dalsze kształtowanie się cen oddziaływały w znacznym stopniu przewidywane rozmiary zbiorów pszenicy w roku bieżącym na półkuli północnej, zwłaszcza że przewidywania w tym względzie były o wiele wyższe od przyjętych obecnie szacunków. W obliczu rozmiarów spodziewanych zbiorów w roku bieżącym tym bardziej obawiano się narastania zapasów. I oto od kwietnia bieżącego roku rozpoczyna się wyraźny spadek cen pszenicy w Rotterdamie (w zł za q):

	Kwiecień	Lipiec
I tydzień	19 21	17 05
II „	19 09	16 65
III „	19 14	17 05
IV „	18 48	15 41

Obecny szacunek tegorocznych zbiorów pszenicy na półkuli północnej wynosi 1 050 miln. q, a więc o 133 miln. q więcej niż w roku ubiegłym i aż o 221 miln. q więcej niż przed dwoma laty. Temu tempu narastania światowych zbiorów pszenicy ogólna koniunktura światowa nie tylko nie nadąża, ale wprost przeciwnie wykazuje ona w wielu krajach od dwóch lat wyraźne objawy pogorszenia, bądź w najlepszym razie zahamowania. W tej sytuacji ujawnia się powszechna dążność do wyprzedania nadwyżek za wszelką cenę. Stosunkowo — jak na zwyczaje przedkryzysowe — niewysoki poziom zapasów nie jest w najniższym stopniu czynnikiem hamującym. Dobrze zapowiadające się zbiory pszenicy w wybitnie eksportowej pod tym względem półkuli południowej oraz pojawienie się w szerszym niż dotychczas zakresie na rynku eksportowym Z. S. R. R. — działa w kierunku dalszego spadku cen zbóż. Na giełdzie w Rotterdamie pszenica spadła od pierwszych dni sierpnia do chwili obecnej w terminowych notowaniach z ok. zł 15 na ok. zł 11 za q. Tempo spadku cen na innych giełdach światowych — poza Chicago, gdzie ceny były już w początku sierpnia b. niskie — jest jeszcze szybciej, niż w Rotterdamie.

W świetle powyższych rozważań nie ma — naszym zdaniem — powodów przypuszczać, że w bieżącym roku gospodarczym istnieje możliwość wyraźniejszej zmiany obecnego poziomu światowych cen zbożowych, jeżeli wyłączyć ewent. groźne powikłania polityczne. Niechęć do pozostawiania na lata z ciężącymi na rynku zapasami każe dążyć do możliwie kompletnej wyprzedazy zbóż i w konsekwencji dążyć do wzmożonego tempa deruty.

\*

W dotychczasowych uwagach, analizując ceny zbóż za kilka ostatnich lat, ograniczyliśmy się do zbiorów i cen pszenicy, jako najważniejszego zboża świata, wywierającego zresztą na ogół decydujący wpływ na ogólną koniunkturę zbożową. Czytelnika polskiego interesuje jednak



zawsze światowa sytuacja naszego reprezentatywnego zboża, tj. żyta. Jak zwykle, przebieg ruchu światowych cen żyta pozostał w omawianych latach kierunkowo ten sam, co ruch światowych cen pszenicy, a różnice polegały jedynie na tempie zachodzących zmian cen. Interesujące będzie stwierdzić, że w ubiegłym roku, kiedy—jak wiadomo—tak poważny eksporter żyta, jak Polska, nie brała wcale udziału w eksporcie światowym żyta, w związku z nieurodzajem, tempo spadku światowych cen żyta było np. w Rotterdamie jeszcze szybsze, niż pszenicy. Trzeba jednak przyznać, że w 1936/37 r. tempo wzrostu cen żyta również wyprzedziło tempo wzrostu cen pszenicy. Średnia cena żyta w Rotter-

damie wynosiła w sierpniu 1936 r. tylko ok. zł 14·50 za q, a w lipcu 1937 r. przekroczyła zł 29. Od początku sierpnia b. r. żyto spada w Rotterdamie wolniej, niż pszenica. Wprawdzie Polska dotychczas w bieżącym roku również nie eksportuje. W ostatnich dniach ceny żyta, które na początku sierpnia wynosiły w notowaniach na wrzesień ok. zł 13 za q, wynoszą w notowaniach na październik powyżej zł 11. Ceny żyta w Stanach Zjedn. i Kanadzie, a zwłaszcza tej ostatniej, spadły do wyjątkowo niskiego poziomu. W Winnipeg spadły ostatnio poniżej zł 8 za q.

D. Z.

## HANDEL

### HANDEL ZAGRANICZNY

**HANDEL ZAGRANICZNY W SIERPNIU 1938 R.**—Ogólne obroty handlu zagranicznego w sierpniu wykazały w porównaniu z miesiącem poprzednim nieznaczny spadek—o zł 2·2 miln., czyli o 1·1% (zł 200·8 miln.—wobec zł 203·0 miln.). Spadek obrotów sierpniowych w stosunku do lipcowych wystąpił również i w roku ubiegłym, wtedy jednak był znacznie większy i wyniósł zł 9·6 miln. (+5%). W ten sposób rozpiętość pomiędzy poziomem handlu zagranicznego w ub. r. i w b. r. zmniejszyła się w ostatnim miesiącu, stanowiąc zaledwo zł 2·6 miln. (1·3%). Podkreślić jednak należy, że o ile w I półroczu b. r. poziom miesięcznych obrotów z reguły kształtował się wyżej niż w 1937 r.—o tyle w pierwszym 2 miesiącach II półrocza jest on już stale niższy; o ile zjawisko to utrzymywać się będzie nadal—liczyć się należy z ogólnym zmniejszeniem się wartości handlu zagranicznego w skali rocznej. Poza tym zauważyć można, że w dalszym ciągu utrzymuje się stwierdzone już poprzednio zjawisko, że wahania miesięczne obrotów zagranicznych w b. r. są na ogół mniejsze niż w 1937 r., gdyż tylko w 2 miesiącach b. r. przekroczyły one 10% wzgl. 16% (w czerwcu i w marcu), gdy w ub. r. dochodziły one do 23·4% (w lutym).

Liczyby szczegółowe handlu zagranicznego w ostatnich 5 miesiącach b. r. przedstawiały się następująco (w miln. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo ujemne
Kwiecień . . . . .	114·4	93·6	20·8
Maj . . . . .	112·5	95·9	16·6
Czerwiec . . . . .	98·8	87·8	10·9
Lipiec . . . . .	107·2	95·8	11·4
Sierpień . . . . .	105·6	95·2	10·4

Zmiana, a w szczególności zmniejszenie wartości, wystąpiły—jak z liczb powyższych wynika—po obu stronach bilansu, a zatem zarówno w przywozie, jak i w wywozie. Przywóz w ostatnim miesiącu zmniejszył się wydatniej, bo o zł 1·6 miln. (1·5%), wywóz natomiast zaledwie o zł 0·6 miln. (0·6%). Obraz jednak zmienia się, jeśli porównamy liczbę importu i eksportu w miesiącu sprawozdawczym z przeciętnymi miesięcznymi za 8 miesięcy b. r. Przeciętny import w tym okresie wynosił zł 109·3 miln., import w sierpniu zł 105·6—był więc niższy od przeciętnego o zł 3·7 miln. (3·4%). Przeciętny eksport w tym samym okresie wynosił zł 93·3 miln., eksport w sierpniu zł 95·2 miln.—zatem był wyższy od przeciętnego o zł 1·9 miln. (2·0%). Porównanie to wykazuje, że ostatnie zmiany bilansu handlowego, jakkolwiek dość równoległe po obu stronach, działają jednak w pewnym stopniu na korzyść eksportu.

Ten sam wniosek, jakkolwiek nie tak jasno, wynika też z ostatnich zmian salda. Saldo to w dalszym ciągu pozostaje ujemne (od grudnia 1937 r. bez przerwy), w ostatnim jednak miesiącu zmniejszyło się o zł 1·0 miln. (8·8%), osiągając w ten sposób najniższy w b. r. poziom. Wydaje się, że ustaliła się ostatnio pasywność obrotów na poziomie mniej więcej 5% ich ogólnej wartości.

W przyszłym miesiącu spodziewać się można poważniejszego wzrostu obrotów handlu zagranicznego, który to wzrost powinien wystąpić przede wszystkim po stronie eksportu. Mimo to nie należy liczyć się z zupełnym zniknięciem ujemnego salda, a tylko z dość wydatnym jego zmniejszeniem.

Pod względem handlowo-politycznym w sierpniu poważniejszy zdarzeń nie było. W miesiącu tym odbyło się w Zakopanem posiedzenie komisji mieszanej polsko-niemieckiej, ustalającej pierwszy plan wywozowo-przywozowy na podstawach nowej umowy polsko-niemieckiej z dn. 1/VII b. r., która weszła w życie z dniem 1/IX b. r. Poza tym w tym miesiącu, jak zresztą już od szeregu miesięcy, prowadzone były prace przygotowawcze do udziału Polski w światowej wystawie w New Yorku. Wystawa ta, organizowana pod hasłem „Świat jutra” pod oficjalną egidą Rządu Stanów Zjedn., odbędzie się w miesiącach letnich 1939 r. w New Yorku. Na skutek zaproszenia ze strony organizatorów zdecydowany został oficjalny udział Polski w wystawie

i budowa własnego pawilonu. Ze względu na ogromne znaczenie propagandowe wystawy odpowiedni wynik udziału Polski będzie miał niewątpliwie również znaczny wpływ w dziedzinie handlowo-politycznej, zwłaszcza wobec zbliżającego się terminu rokowań handlowych między Polską i Stanami Zjedn.

Pod względem geograficznym w przywozie w dalszym ciągu na pierwszym miejscu utrzymują się Niemcy, na drugim—Anglia, a na trzecim Stany Zjedn.; przywóz ze wszystkich tych krajów wzrósł, z Niemiec zaś nawet bardzo znacznie. W wywozie—również bez zmiany—na pierwszym miejscu pozostaje Anglia, do której eksport bardzo poważnie się zwiększył, a na drugim Niemcy—z dość znacznym wzrostem eksportu. Natomiast na trzecie miejsce wysunęła się—dzięki bardzo znacznemu wzrostowi wywozu—szwecja, a na czwarte Holandia. Wobec zmniejszenia się eksportu—na piąte miejsce spadły Stany Zjedn., a na szóste Włochy. Dalej z kolei pozostają Francja oraz Dania, Czechosłowacja i Argentyna; do wszystkich tych krajów eksport wzrósł. Poza tym zwiększył się wywóz tylko do Turcji, spadł zaś do Bułgarii, Finlandii, Szwajcarii, Belgii, Norwegii, Grecji i Egiptu. Udział krajów pozaeuropejskich w eksporcie zmniejszył się (w lipcu wyniósł 16·7%).

Pod względem towarowym wzrósł wywóz towarów następujących (w miln. zł):

	Lipiec	Sierpień
Papierówka . . . . .	0·3	1·9
Szyny kolejowe . . . . .	0·5	1·8
Trzoda chlewna . . . . .	2·9	3·1
Szynki, połędwice wieprzowe w opakowaniu hermetycznym . . . . .	3·5	4·3
Bekony . . . . .	4·1	4·8

Ponadto zwiększył się wywóz: mięsa świeżego, solonego, mrożonego (zł 2·1 miln. wobec zł 1·6 miln.), gęsi (zł 0·7 miln. wobec zł 0·3 miln.), jaj (zł 4·9 miln. wobec zł 4·5 miln.), nawozów (zł 1·4 miln. wobec zł 1·0 miln.) oraz tkanin wełnianych, półwełnianych odzieżowych (zł 1·3 miln. wobec zł 0·9 miln.).

Zmniejszył się zaś wywóz artykułów poniższych (w miln. zł):

	Lipiec	Sierpień
Masło . . . . .	4·6	2·3
Węgiel . . . . .	19·6	17·5
Poakłady kolejowe, slipy . . . . .	1·9	0·7

Ponadto spadł eksport: kłód, dłużyc (zł 1·2 miln. wobec zł 1·7 miln.), jęczmienia (zł 1·2 miln. wobec zł 1·6 miln.), cukru (zł 1·5 miln. wobec zł 1·9 miln.), skór surowych (zł 0·9 miln. wobec zł 1·3 miln.) oraz rur żelaznych, stalowych (zł 0·8 miln. wobec zł 1·2 miln.).

W imporcie zwiększył się przywóz: tytoniu i wyrobów tytoniowych (z zł 0·4 miln. do zł 2·4 miln.), elektrycznych maszyn, aparatów, przyrządów, ich części (z zł 3·9 miln. do zł 5·4 miln.), bawełny i odpadków (z zł 8·6 miln. do zł 10·0 miln.), miedzi, blachy miedzianej (z zł 2·0 miln. do zł 3·4 miln.), cyny technicznej czystej (z zł 0·5 miln. do zł 1·1 miln.), aluminium, blachy aluminiowej (z zł 0·6 miln. do zł 1·2 miln.), ryżu (z zł 1·4 miln. do zł 1·9 miln.), winogron (z zł 0·1 miln. do zł 0·6 miln.), kauczuku surowego, mytego (z zł 0·8 miln. do zł 1·3 miln.), garbników—bez drzewa garbarskiego (z zł 0·6 miln. do zł 1·0 miln.), natomiast spadł przywóz: wełny owczej surowej niepranej (z zł 4·2 miln. na zł 2·5 miln.), skór futrzanych (z zł 5·5 miln. na zł 4·1 miln.), żelastwa (z zł 2·9 miln. na zł 1·9 miln.), nasion, ziarn i owoców oleistych (z zł 1·3 miln. na zł 0·4 miln.), samochodów (z zł 2·6 miln. na zł 1·7 miln.), kopy (z zł 0·9 miln. na zł 0·2 miln.), silników tłokowych, lokomobil, turbin (z zł 1·6 miln. na zł 1·0 miln.), śledzi świeżych solonych (z zł 1·6 miln. na zł 1·2 miln.), rud manganowych (z zł 0·5 miln. na zł 0·1 miln.) oraz juty i odpadków (z zł 1·0 miln. na zł 0·6 miln.).

## HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W LIPCIE 1938 R.—Obroty handlowe w lipcu nie osiągnęły—jak zwykle w środku lata—zbyt dużych rozmiarów (m. in. zmniejszony popyt ze strony ludności wiejskiej), w niektórych jednak branżach nieco zwiększyły, przy czym utrzymały się na ogół co najmniej na poziomie zeszłorocznym. Zwiększone obroty dały się zauważyć w branży artykułów budowlanych, a także włókienniczej, konfekcyjnej i obuwiowej.

Jeśli chodzi o pewne symptomy kształtowania się obrotów, to wskazać należy, że suma weksli wystawionych—na której wahania, oczywiście, oprócz rozmiarów obrotów oddziałują również zmiany w sposobach regulacji transakcji (np. przechodzenie na transakcje gotówkowe, wydłużanie terminów wekslowych itp.), a także wahania sumy weksli niehandlowych—utrzymała się w lipcu (przy obliczeniu już z usunięciem sezonowości) prawie na poziomie czwartym (zł 450 miln. wobec zł 454 miln.), wykazując jednak spadek w stosunku do lipca ub. r. (zł 476 miln.). Naładunek towarów na P. K. P. do przewozów w kraju wzrósł z 10·2 tys. wagonów przeciętnie dziennie w czerwcu do 10·8 tys. wagonów w lipcu b. r.

O przewadze tendencji zwykłej obrotów w lipcu mówi również statystyka zdytu, z której fragmentarycznie przytoczymy poniżej niektóre dane:

		Czerwiec	Lipiec
Węgiel dla przemysłu	— tys. ton	1 081	1 101
Sole potasowe	ogółem — „ „	16	18
Sól warzona i kam.	w kraju — „ „	48	57
Wyroby walcowane	„ — „ „	64	72
Stal	„ — „ „	25	18
Rury	„ — „ „	5·1	4·9
Benzyna	„ — „ „	9·7	10·8
Oleje gazowe i opałowe	„ — „ „	5·6	6·7
Oleje smarowe	„ — „ „	3·1	3·3
Rury i płytki kamionkowe	— tys. zł	480	569
Fajans	„ — „ „	568	630
Wyroby szamotowe	— „ „	1 038	1 069
Cement	— tys. ton	202	224
Przędza bawełn. cienkoprz.	— „ „	1·9	1·7

Zaznaczyć jeszcze należy, że zwiększone zapotrzebowanie środków finansowych na cele obrotu, związanego z inwestycjami, znalazło pełne zaspokojenie dzięki dużej płynności rynku, wpływając tylko częściowo na zmniejszenie rezerw kasowych przedsiębiorstw, lokowanych w bankach. Od strony więc pieniężno-kredytowej obroty handlowe nie doznawały żadnych przeszkód, a wypłacalność utrzymywała się w dalszym ciągu dobra—z tym tylko, że w niektórych ośrodkach i branżach nastąpiło pewne wydłużenie terminów wekslowych.

Ceny w lipcu kształtowały się zniżkowo—i to zarówno jeśli chodzi o ceny hurtowe, jak i o ceny detaliczne, które po kilkumiesięcznej zwwyżce—przy jednoczesnej niżce cen hurtowych—wykazały tym razem również, i to nieco poważniejszą, niżkę.

Ruch wskaźników cen hurtowych przedstawia następujące zestawienie (na podstawie danych Instytutu Badania Konjunktury oraz Gł. Urz. Stat.):

	Lipiec	1929	Wskaźnik		
			Artykuły ogólny	Artykuły rolne kraj.	Artykuły przemysł.
			96·2	92·6	98·3
		1930	86·4	79·7	90·0
		1931	76·0	71·6	76·9
		1932	65·0	58·9	66·2
		1933	60·6	55·5	61·4
		1934	55·9	47·5	59·1
		1935	52·8	43·7	56·4
		1936	53·6	44·5	57·2
		1937	60·0	54·9	61·1
		1938	56·4	51·3	57·1

  

	Lipiec	1937	Artykuły rolne:			Artykuły przemysłowe:		
			sprzedawane przez rolników	przetworzone	surowce	półfabrykaty	wyroby gotowe	
Sierpień	1937	49·7	59·1	61·8	59·9	60·9		
Wrzesień	„	50·3	59·2	60·8	59·6	61·0		
Październik	„	48·3	57·4	59·9	58·7	60·9		
Listopad	„	49·1	56·9	60·0	58·2	60·8		
Grudzień	„	47·4	57·2	60·4	57·9	60·8		
Styczeń	1938	46·8	57·3	60·7	57·7	60·4		
Luty	„	46·1	56·9	60·6	57·7	60·2		
Marzec	„	44·8	55·8	59·4	57·6	60·2		
Kwiecień	„	46·0	57·2	57·6	57·4	60·1		
Maj	„	45·9	57·3	56·0	57·3	59·9		
Czerwiec	„	46·3	57·1	55·1	57·2	59·8		
Lipiec	„	45·6	57·2	55·0	56·3	59·5		

Lipiec	1937	51·4	58·5	62·0	60·5	61·0
„	1936	37·0	52·3	55·5	56·4	59·6
„	1935	35·6	51·9	54·0	54·6	60·3
„	1934	37·9	57·4	56·8	56·9	63·3

Ceny hurtowe zniżkują od lipca ub. r.—nie licząc tego, że we wrześniu i listopadzie ub. r. zatrzymywały się w swym pochodzie zniżkowym, ustalając się na poziomie poprzedzającego miesiąca, i że w kwietniu b. r. przejściowo wzrosły, powracając w maju do poziomu marcowego. W lipcu b. r. zniżkowały—i to dość równomiernie—zarówno ceny artykułów rolnych, jak i ceny artykułów przemysłowych.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolnych (łącznie z kolonialnymi oraz innymi, objętymi grupą ogólną żywności i używek)—to zmiany we wskaźnikach poszczególnych pozycji przedstawiały się następująco (wskaźniki: 1928 r.=100):

	Maj		Czerwiec		Lipiec	
	1938	1938	1938	1938	1937	1937
Zboża wszelkie . . . . .	50·4	50·8	47·5	47·5	56·0	56·0
Ziemiopłody inne . . . . .	50·6	49·8	49·4	49·4	60·5	60·5
Mąka i kasza . . . . .	52·8	53·1	51·8	51·8	54·3	54·3
Zwierzęta rzeźne . . . . .	41·0	41·8	43·5	43·5	47·9	47·9
Mięso i słonina . . . . .	48·3	47·5	49·0	49·0	50·2	50·2
Nabiał . . . . .	42·6	43·1	43·4	43·4	43·4	43·4
Cukier, spirytus, piwo . . . . .	71·3	71·3	71·3	71·3	71·3	71·3
Towary kolonialne . . . . .	70·3	71·9	71·7	71·7	72·0	72·0
Tytoń . . . . .	96·8	96·8	96·8	96·8	96·8	96·8
Sól . . . . .	91·8	91·8	91·8	91·8	91·8	91·8

Ceny artykułów rolnych, które w II kwartale b. r. przejściowo lekko zwiększyły, w lipcu znów obniżyły się (o 0·8%). Zniżka cen objęła artykuły roślinne, a przede wszystkim—zgodnie z tendencją rynków światowych—zboża, z których najsilniej potaniało żyto (już z nowych zbiorów), chociaż obniżyły się w cenie również i pszenica oraz owies. Ceny przetworów zbożowych zniżkowały słabiej. W zakresie artykułów hodowlanych wystąpiła jednocześnie zwwyżka cen. Zwyżkowały zarówno ceny bydła i trzody chlewnej (zwłaszcza tej ostatniej)—przy zwiększonym eksporcie, jak i ceny mięsa i przetworów, jak wreszcie ceny nabiału, przy czym ceny mleka i jaj (przy zmniejszonym eksporcie) pozostały ustabilizowane, a zwiększyły się silnie—jak zwykle w okresie zniw—ceny masła, którego eksport podniósł się.

W grupie cen artykułów przemysłowych, zniżkujących od przeszłego roku, choć w słabszym tempie—nastąpił w lipcu spadek cen o 0·7%. Zmiany cen, jakie nastąpiły w poszczególnych działach towarowych, przedstawia następujące zestawienie (wskaźniki przy podstawie: 1928 r.=100):

	Maj		Czerwiec		Lipiec	
	1938	1938	1938	1938	1937	1937
Drewno surowe . . . . .	56·7	53·5	53·2	53·2	62·9	62·9
„ obrobione . . . . .	52·2	52·1	52·0	52·0	54·9	54·9
Surowce włókniste . . . . .	33·0	33·9	33·8	33·8	42·2	42·2
Przędza . . . . .	49·0	48·5	46·5	46·5	54·3	54·3
Tkaniny . . . . .	57·1	57·0	56·6	56·6	58·6	58·6
Paliwo mineralne . . . . .	79·6	79·6	79·6	79·6	78·5	78·5
Oleje mineralne . . . . .	80·4	80·4	80·4	80·4	80·4	80·4
Złom i ruda żelazna . . . . .	64·0	59·7	59·4	59·4	86·4	86·4
Żelazo . . . . .	79·9	79·9	79·9	79·9	79·9	79·9
Metale nieżelazne . . . . .	39·8	42·8	43·9	43·9	59·3	59·3
Skóry surowe . . . . .	29·6	28·7	30·3	30·3	40·7	40·7
„ wyprawione . . . . .	46·7	46·9	47·0	47·0	51·2	51·2
Odzież i obuwie . . . . .	47·1	47·0	46·8	46·8	48·6	48·6
Chemikalia . . . . .	68·0	68·1	68·1	68·1	71·1	71·1
Mydło . . . . .	70·1	68·7	68·7	68·7	71·7	71·7
Nawozy sztuczne . . . . .	68·9	68·2	64·7	64·7	68·1	68·1
Materiały budowlane mineralne . . . . .	49·2	49·1	49·0	49·0	48·5	48·5
Papier . . . . .	55·8	55·8	55·8	55·8	55·8	55·8
Urządzenia domowe (meble, naczy., żarówki) . . . . .	67·9	67·3	67·3	67·3	69·3	69·3
Maszyny i narzędzia rolnicze . . . . .	65·5	65·5	65·5	65·5	65·8	65·8
Maszyny, narzędzia i inne wyroby dla przemysłu . . . . .	76·7	76·7	76·7	76·7	75·2	75·2

W grupie drzewnej rozbieżność ruchu cen surowca i materiału obrobionego utrzymywała się również i w lipcu. Od dłuższego czasu zniżka cen drewna surowego była większa niż zniżka cen drewna obrobionego, a w maju nawet zniżyła cen drewna surowego towarzyszyła zwwyżka cen drewna obrobionego; w lipcu—tak samo—surowiec drzewny spadł w cenie silnie, bo o 0·6%, niż materiał obrobiony (o 0·2%); jeśli chodzi o obroty drzewem, to wykazały one wzrost tylko w eksporcie, zbyt krajowy natomiast był słabszy—wobec słabszego ruchu budowlanego.

W grupie włókienniczej nastąpił bardzo nieznaczny spadek cen surowca, większy nieco — wyrobów gotowych, tj. tkanin, a najniższy — półfabrykatu, a więc przędzy. Obniżona została w lipcu o 8% cena przędzy bawełnianej, poza tym zmniejszała nieznacznie cena przędzy jedwabiu sztucznego. W dziale surowców ceny bawełny amerykańskiej nieznacznie spadły, ale egipskiej nieco wzrosły, ceny wełny wykazywały tendencję lekko zniżkową, ceny zaś juty — zwykłą, a len i konopie pozostały niezmiennie w cenie. Ceny tkanin — przy wydłużonym sezonie letnim i zwiększonych nieco obrotach — kształtowały się nieco zniżkowo, zwłaszcza jeśli chodzi o towary całoroczne lub zimowe.

Ceny paliwa pozostały w lipcu — podobnie jak i w czerwcu — niezmiennie, gdyż nie tylko stałe były w dalszym ciągu ceny węgla, ale nie zmieniała się również i cena ropy.

W grupie metalowej ceny surowca żelaznego (złomu i rudy) wykazały lekką zniżkę, a ceny żelaza (i wytworów) pozostały w dalszym ciągu niezmiennie — przy bardzo silnie zwiększonym zbyciu — zarówno jeśli chodzi o zakupy handlu, jak i zamówienia przetwórczego przemysłu metalowego. Z innych metali — ceny ołowiu pozostały bez zmiany, ceny cynku obniżyły się, a ceny miedzi wzrosły.

W grupie skórzaney nastąpił w lipcu wzrost cen — i to silniejszy dla surowca niż dla materiału wyprawionego. To zmniejszyło w drobnym stopniu rozpiętość, jaka wytworzyła się w ostatnich miesiącach dzięki stale silniejszej zniżce cen skór surowych niż skór wyprawionych.

W grupie mineralno-budowlanej nastąpił w lipcu — podobnie jak i w czerwcu — minimalny spadek cen, które jednak nie zeszły jeszcze do poziomu z marca i kwietnia. Mimo słabszego ruchu mieszkaniowo-budowlanego dzięki poważnym innym inwestycjom budowlanym zbyt kształtował się zwykło, zwłaszcza jeśli chodzi o cement, który pozostał niezmienny w cenie, podobnie jak i szkło. Zniżkowała nieco w lipcu cena cegły, a bardzo nieznacznie podniosła się cena wapna.

Ceny produktów naftowych pozostawały w dalszym ciągu niezmiennie (przy znacznie zwiększonym zbyciu). Ceny chemikaliów również nie uległy w lipcu zmianie — przy na ogół zwiększonym zbyciu. Ceny nawozów sztucznych — z myślą spowodowania zwiększonego zużycia przez rolnictwo — zostały obniżone o 9%. W czerwcu wykazały to ceny kainitu i superfosfatu, w lipcu — ceny nawozów azotowych.

Ceny papieru — przy wciąż wzrastającym zbyciu — pozostały w lipcu nadal bez zmiany.

W okresie rocznym — od lipca 1937 r. do lipca 1938 r. — nastąpiło dość znaczne obniżenie się poziomu cen hurtowych, mianowicie o 6,0%. Ceny artykułów rolnych krajowych zniżkowały o 6,6%, ceny zaś artykułów przemysłowych — o 6,5%; ruch więc zniżkowy cen rolnych był prawie równoległy z ruchem cen przemysłowych.

W zakresie cen artykułów rolnych nastąpiła w ciągu okresu rocznego lipiec 1937 ÷ lipiec 1938 przede wszystkim zniżka cen produktów roślinnych, podczas gdy w zakresie artykułów hodowlanych spadek cen był bardzo niewielki. Mianowicie, ceny zbóż spadły o 15,2%, ceny innych — poza zbożami — ziemiopłodów obniżyły się o 18,3%, wreszcie ceny przetworów zbożowych — tylko o 4,6%. Jednocześnie ceny bydła i trzody zniżkowały o 9,2%, ceny mięsa i przetworów — o 2,4%, a ceny nabiału pozostały bez zmiany.

Jeśli chodzi o ceny artykułów przemysłowych, to zniżka ich objęła w okresie rocznym — od lipca 1937 r. do lipca 1938 r. — nie wszystkie grupy, bowiem kilka grup wykazało w ciągu tego okresu poziom utrzymany, a w dwóch grupach ujawniła się nawet lekka zwyżka cen. Spadek cen wystąpił przede wszystkim w grupach surowców: ceny drewna surowego obniżyły się o 15,4%, ceny skór surowych — o 25,6%, ceny surowców włókienniczych — o 19,9% (bardzo silnie bawełny, w mniejszym nieco stopniu wełny, juty i lnu, a z wyjątkiem konopi), oraz ceny złomu i rudy — o 31,2%; wzrosły jedynie ceny paliwa mineralnego — o 1,4% (zwyżka ceny ropy). W grupach półfabrykatów zmiany cen w okresie rocznym były na ogół mniejsze: ceny żelaza oraz olejów mineralnych pozostały bez zmiany, a spadły: ceny drewna obrabianego — o 5,3% (znacznie słabiej niż surowiec), ceny skór wyprawionych — o 8,2% (kilkakrotnie słabiej niż ceny surowych), ceny przędzy — o 14,4% (silnie bawełnianej i wełnianej, bardzo nieznacznie — jedwabnej), oraz ceny nawozów sztucznych — o 5,0% (zniżka cen wszystkich nawozów oprócz tomasyny); poza tym ceny chemikaliów obniżyły się o 4,2% (m. in. ceny terpentyny medycznej), ceny innych metali poza żelazem spadły bardzo silnie, bo o 26,0% (gwałtowny spadek cen cynku i miedzi, słabszy nieco — ołowiu), ceny materiałów budowlanych zwyżkowały zaledwie o 1,0% (wzrost cen cegły i wapna), ceny papieru pozostały bez zmiany. W grupie wyrobów gotowych o charakterze bezpośredniej konsumpcji nastąpił między innymi spadek cen tkanin (o 3,4%), cen odzieży i obuwia (o 3,7%) oraz cen mydła (o 4,2%).

Grupując zmiany cen w okresie rocznym według zasadniczych rodzajów, otrzymujemy — odnośnie cen artykułów przemysłowych — następujące wyniki: ceny surowców spadły silnie, bo o 11,3%, ceny półfabrykatów — znacznie słabiej, mianowicie o 6,9%, a ceny wyro-

bów gotowych — zaledwie o 2,5%. Jeśli chodzi o wyroby gotowe — to spadek cen wykazały przede wszystkim artykuły konsumpcyjne, mianowicie o 3,4%; ceny wyrobów dla produkcji przemysłowej spadły zaledwie o 0,5%, a ceny wyrobów dla produkcji rolnej zwyżkowały o 1,6%. Spadek cen surowców i półfabrykatów słabo tylko dotknął artykułów skartelizowanych, których ceny zniżkowały o 1,0%; natomiast poważnie spadły ceny „pozostałych” surowców i półfabrykatów — o 9,3%, a szczególnie silnie — ceny artykułów, uzależnionych od zagranicy, bo aż o 24,4%.

W zakresie cen artykułów rolnych wystąpiły w okresie rocznym lipiec 1937 ÷ lipiec 1938 następujące zmiany: ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników (ziemiopłody, zwierzęta, nabiał) — spadły o 11,3%, a ceny przetworów (przetwory zbożowe, mięso i tłuszcz, cukier, spirytus i piwo) — o 2,2%. Niekorzystnie wypadła zestawienie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika (spadek o 11,3%), z ruchem cen artykułów żywności i używek, nabywanych przez spożywców (nabiał, przetwory roślinne i zwierzęce, towary kolonialne, tytoń, sól), które obniżyły się tylko o 2,6%. Jeszcze mniej korzystnie przedstawia się porównanie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, z ruchem cen artykułów przemysłowych, nabywanych przez rolnika (maszyny i narzędzia, nawozy, materiały budowlane, drewno, żelazo, skóry, towary kolonialne, cukier, sól, spirytus, piwo, tytoń, węgiel, nafta, mydło, tkaniny, obuwie, meble i naczyńia): pierwsze obniżyły się o 11,3%, drugie — zaledwie o 2,7%.

Ceny detaliczne — po dłuższym okresie stabilizacji dookoła poziomu 58 (wskaźnik przy podstawie 1928 r. = 100) — w maju i czerwcu nieco silniej zwyżkowały (do 59,8), ale już w lipcu cofnęły się znow do poziomu 58,1, zniżkując o 2,8%. Przy pełnej stabilizacji cen artykułów przemysłowych (trwającej od września ub. r.) i przy bardzo małych wahaniach cen artykułów kolonialnych (które w lipcu nieznacznie podniosły się) — cały prawie ruch cen detalicznych koncentruje się od dłuższego czasu na dziedzinie artykułów rolnych. W lipcu — po zwyżce w maju i czerwcu — spadły silnie (o 15,7%) ceny artykułów pochodzenia roślinnego, powracając mniej więcej do poziomu kwietniowego. Zaznaczyć należy, że w lipcu — podobnie jak w poprzednich miesiącach — ceny pieczywa, mąki i kaszy oraz ceny ziemniaków pozostały niezmiennie, a zmiany cen koncentrowały się w grupie „strączkowe, warzywa, owoce”. Jednocześnie zniżkujące lekko od dłuższego czasu ceny artykułów hodowlanych wykazały w lipcu wzrost, mianowicie o 1,6%. Ceny jaj oraz ceny mięsa i wyrobów pozostały bez zmiany, a zwyżkowały jedynie ceny mleka i masła.

W okresie rocznym — od lipca 1937 r. do lipca 1938 r. — ceny detaliczne (odmiennie niż hurtowe) wykazały zwyżkę o 2,1%, przy czym ceny artykułów przemysłowych podniosły się o 0,9%, a ceny artykułów rolnych zwyżkowały tylko w dziale artykułów roślinnych (o 11,3%), podczas gdy ceny artykułów zwierzęcych spadły o 0,7%. Zwyżkowały tylko ceny strączkowych, warzyw i owoców, oraz ceny jaj, inne grupy wykazały lekki spadek cen, a silniejszy — ceny ziemniaków.

Koszty utrzymania (w Warszawie) miały w lipcu tendencję niejednorodną: koszty utrzymania rodzin robotniczych pozostały bez zmiany, a koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych obniżyły się o 1,7%. Zniżka powyższa spowodowana była jedynie spadkiem cen żywności; inne grupy kosztów pozostały w lipcu zupełnie niezmiennie.

W ciągu roku — od lipca 1937 r. do lipca 1938 r. — koszty utrzymania rodzin robotniczych zmniejszyły się o 1,5%, a koszty utrzymania rodzin pracowników umysłowych wzrosły o 1,3%. Jeśli chodzi o budżet robotniczy, to lekki spadek wystąpił prawie we wszystkich grupach kosztów — z wyjątkiem grup alkoholowo-tytoniowej oraz opału i światła, gdzie ceny pozostały bez zmiany, oraz grupy odzieżowo-obuwianej, gdzie nastąpił lekki wzrost. W budżecie pracowników umysłowych nastąpił w okresie rocznym wzrost kosztów żywności oraz kosztów odzieży i obuwia, w innych grupach nastąpił spadek — z wyjątkiem ustalonych kosztów w grupie alkoholowo-tytoniowej oraz opału i światła.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 29/VIII ÷ 10/IX 1938 r. przedstawiał się następująco (w zł za 100 kg):

	29/VIII ÷ 3/IX	5 ÷ 10/IX	Różnica %
	Pszennica		
Warszawa . . .	22'66½	22'62½	— 0'2
Poznań . . .	19'17	19'00	— 0'9
Lwów . . .	21'54	20'85½	— 3'3
Średnia . . .	21'12	20'82	— 1'5

Ż y t o			
Warszawa . . .	15'26	15'02½	— 1'6
Poznań . . .	14'04	14'25	+ 1'4
Lwów . . .	15'37½	15'37½	—
Średnia . . .	14'89	14'88	—0'07
O w i e s			
Warszawa . . .	15'39	15'25	— 1'0
Poznań . . .	13'87½	14'00	+ 0'9
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	14'63	14'62½	—0'04
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	15'44	15'68½	+ 1'5
Poznań . . .	14'60	14'68½	+ 0'5
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	15'02	15'18½	+ 1'0
Jęczmień browarny			
Warszawa . . .	16'75	16'75	—
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	16'75	16'75	—

— W okresie sprawozdawczym (od 5 do 10 września) na rynku zbóż i przetworów utrzymywała się w dalszym ciągu słaba tendencja przy obrotach malejących ku końcowi okresu. Na giełdzie warszawskiej ruch cen kształtował się następująco: wszystkie gatunki pszenicy straciły zł 0·25 na 100 kg, jęczmień I standart zwykłował o zł 0·25 na 100 kg, I gat. 0÷50% mąki żytniej zyskał zł 0·75 oraz I gat. 0÷65% — zł 1·00 na 100 kg; na giełdzie poznańskiej salda tygodniowe przedstawiają się następująco (w zł na 100 kg): pszenica +0·50, owies +0·25, wszystkie rodzaje I i II gat. mąki pszennej—0·50 oraz oba rodzaje I gat. mąki żytniej —0·50.

— Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 9 319 t, w tym 3 847 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 12 769 i 3 724).

**Warszawa.**—Ceny hurtowe według cedyury urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista 23·00÷23·50 (23·25÷23·75), — jednolita 22·00÷22·50 (22·25÷22·75), — zbierana 21·50÷22·00 (25·75÷22·25), żyto I standart 14·75÷15·30, — II standart bez obrotów, jęczmień browarny 16·50÷17·00, — I standart 15·50÷16·00 (15·25÷15·50), — II standart 15·25÷15·50, — III standart 15·00÷15·25, owies I standart 15·00÷15·50 (15·75÷16·25), — eksportowy 478÷488 grl bez notowań, — II standart bez notowań, mąka pszenna: I gat. 0÷30% 39·00÷41·00, — I gat. 0÷50% 36·00÷38·00, — I gat. A 0÷65% 34·00÷35·50, — II gat. 30÷65% 28·00÷29·00, — II gat. A 50÷65% 23·00÷24·00, — III gat. 65÷70% 18·00÷20·00, — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 26·25÷27·00 (25·50÷26·00), — I gat. 0÷65% 24·50÷25·25 (23·50÷24·25), — II gat. 50÷65% 15·00÷16·00, — razowa 0÷95% 19·00÷20·00 (18·00÷19·00), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11·75÷12·25, — średnie z przemiału standartowego 11·00÷11·50, — mialkie z przemiału standartowego 11·00÷11·50, otręby żytnie z przemiału standartowego 9·00÷9·50, otręby jęczmienne 9·00÷9·50.

**Poznań.**—Ceny hurtowe według cedyury urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)— w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 19·00÷19·50 (18·50÷19·00), żyto 13·75÷14·25, jęczmień 638/650 grl bez notowań, — nowy 673/678 grl 14·00÷14·50, — 700/720 grl 14·75÷15·50, — browarny bez notowań, owies 13·75÷14·50 (13·50÷14·25), mąka wraz z workiem: pszena I gat. 0÷30% 35·75÷36·75 (36·25÷37·25), — I gat. 0÷50% 32·75÷33·75 (33·25÷34·25), — I gat. 0÷65% 29·75÷30·75 (30·25÷31·25), — II gat. 30÷65% 25·25÷26·25 (25·75÷26·75), — II gat. A 50÷65% bez notowań, — III gat. 65÷70% bez notowań, — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 23·00÷24·00 (23·50÷24·50), — I gat. 0÷65% 21·50÷22·50 (22·00÷23·00), — II gat. 50÷65% bez notowań, — razowa 0÷95% bez notowań, otręby grube pszenne z przemiału standartowego 12·25÷12·75, — średnie z przemiału standartowego 10·50÷11·50, otręby żytnie z przemiału standartowego 10·00÷11·00, otręby jęczmienne 10·25÷11·25.

## BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku krajowym bydła i mięsa w lipcu tendencja na bydło była lekko zwyklowa, a na trzodę chlewną wyraźnie mocniejsza. W sierpniu tendencja utrzymała się, ale pod koniec miesiąca była nieco słabsza. Mocniejsza tendencja w miesiącach letnich znajduje

wytlumaczenie w poprawie struktury podaży. Towar pośledni, który na jesieni ub. roku i zimą b. r. stanowił prawie 65% ogólnej podaży, nie przekracza obecnie 15%. Również z powodu nasilenia robót polnych podaż bydła i trzody na większe rynki była niedostateczna, szczególnie zaznaczył się brak wołowiny. W b. r. przypuszczalnie nie wystąpił brak podaży, sądzić należy, że będzie ona równomiernie rozdzielona w ciągu całego roku. Dostateczna ilość pasz, niskie ceny pasz i zboża stwarzają warunki, odpowiednie do tańszego opasania. Ceny bydła dorosłego w lipcu i sierpniu b. r. w porównaniu z czerwcem nie uległy prawie żadnej zmianie, ceny cieląt natomiast nieco zwyklowały. Zwykła objęła również trzodę chlewną, przy czym ceny wzrosły głównie na sztuki słoninowe o wadze 150÷180 kg.

**Warszawa.**—Urzędowe notowania z końca sierpnia—w zł za 100 kg żywej wagi loco targowica: woły I kl. dobrze utuczone mięsne 85÷97, inne 73÷84, II kl. średnio opasione mięsne 60÷62, inne 55÷59, mało opasione mięsne 50÷55, inne 47÷50½, buhaje I kl. dobrze opasione inne 69÷72, II kl. średnio opasione inne 53÷55, II kl. średnio opasione mięsne 51÷52, inne 50, krowy I kl. dobrze opasione mięsne 88÷100, inne 70÷79, II kl. średnio opasione mięsne 62÷66, inne 58½, III kl. mało opasione inne 49÷50, byczki średnio opasione 52, inne 51½, mało opasione inne 44, bukaty (wołce, byczki, jałowki) pełno mięsiste 57÷70, mało mięsiste 50÷55, cielęta extra powyżej 60 kg 100÷112, I kl. pełnomięsiste powyżej 40 kg 80÷98, poniżej 40 kg 75÷85, I kl. mało mięsiste powyżej 30 kg 60÷70, I kl. poniżej 30 kg 55÷57, owce mało mięsiste 50, świnie słoninowe powyżej 180 kg 109÷112, powyżej 150 kg 104÷108, poniżej 150 kg 95÷103, mięsne powyżej 110 kg 93÷94, —80÷110 kg 88÷92, bydło wychudzone 36÷45.

**Poznań.**—Urzędowe notowania z końca miesiąca—w zł za 100 kg żywej wagi łącznie z kosztami handlowymi loco targowica: woły pełno mięsiste wytuczone nie oprzęgane 68÷76, mięsiste tuczone do 3 lat 54÷64, starsze 46÷52, miernie odżywione 42÷46, buhaje wytuczone pełnomięsiste 64÷70, tuczone mięsiste 56÷60, nietuczone dobrze odżywione 50÷52, miernie odżywione 40÷46, krowy wytuczone pełnomięsiste 70÷78, tuczone mięsiste 56÷66, nietuczone dobrze odżywione 42÷50, miernie odżywione 30÷40, jałowce wytuczone pełno mięsiste 68÷76, tuczone mięsiste 54÷64, nietuczone dobrze odżywione 46÷52, miernie odżywione 42÷46, młodzię dobrze odżywiona 40÷48, miernie odżywiona 36÷40, cielęta najprzedniejsze tuczone 92÷100, tuczone 82÷90, dobrze odżywione 72÷80, miernie odżywione 58÷70, owce I gat. 66÷70, II gat. 50÷60, III gat. 42÷46, świnie pełno mięsiste 120÷150 kg żywej wagi 100÷104, —100÷120 kg żywej wagi 96÷98, —80÷100 kg żywej wagi 90÷94, mięsiste świnie ponad 80 kg 82÷88, maciory i późne kastraty 80÷94.

## MASŁO

— W lipcu prawie na wszystkich rynkach krajowych panowała tendencja zwyklowa, przy nie zawsze dostatecznych dostawach. W sierpniu ceny masła utrzymały się do II połowy miesiąca na poziomie niezmiennym, ok. 24/VIII ceny spadły o gr 30 na kg i na wszystkich rynkach zapanowała tendencja słaba. W końcu miesiąca—prawdopodobnie w związku z napływem mieszkańców do miast ze względu na początek roku szkolnego—ceny masła zwyklowały o gr 10 na kg.

**Warszawa.**—Notowania masła wg Komisji Notowań Cen z dn. 31/VIII —w zł za 1 kg w hurcie: wyborowe I gat. bez opakowania 2·80, w drobnym opakowaniu firmowym 2·80÷2·90, mleczarskie deserowe II gat. 2·50, mleczarskie solone 2·50, oseekowe 2·00.

**Poznań.**—Notowania masła wg Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich—w zł za 1 kg franco stacja nadawcza z końca miesiąca: standaryzowane 2·80, I gat. na rynku wewnętrznym 2·80, II gat. 2·70, III gat. 2·60.

**Katowice.**—Notowania masła wg Komisji Notowań Cen Nabiału z końca miesiąca—w zł za 1 kg: I gat. 2·90÷3·00, II gat. 2·70÷2·80.

**Lwów.**—Notowania masła wg Małopolskiego Związku Mleczarskiego z końca miesiąca—w zł za 1 kg w hurcie: deserowe 2·60. Tendencja słaba.

## JAJA

— Na rynku krajowym w lipcu utrzymała się tendencja zwyklowa. W początku sierpnia tendencja niżkowa objęła prawie wszystkie rynki krajowe, dowozy jaj były duże a konsumpcja nie uległa zwiększeniu. W końcu miesiąca zapanowała tendencja spokojna, a ceny jaj nawet nieznacznie zwyklowały. Eksport jaj w miesiącach letnich rozwijał się pomyślnie — zarówno w zakresie jaj świeżych, jak i konserwowanych. Wywóz jaj polskich kierowany był w pierwszym rzędzie do Anglii, wywóz jaj mrożonych (stosunkowo niedawno rozpoczęty), których jakość jest bardzo dobra — do Niemiec. W dalszym ciągu chodzi o uzyskanie większych kontyngentów na wywóz do Niemiec.

**Warszawa.**—Notowania jaj wg Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich z końca miesiąca—w zł za 1 kg w hurcie: świeże wyborowe 1·35, świeże normalne 1·30.

**Lublin.**—Notowania jaj wg Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich z końca miesiąca—w zł za 1 kg w hurcie: świeże wyborowe 1·25, świeże normalne 1·20.

**Lwów.**—Notowania jaj wg Małopolskiego Związku Mleczarskiego—w zł za 1 kg: 1·28 ÷ 1·30. Tendencja zwyklowa.

**Sosnowiec.**—Notowania jaj wg Małopolskiego Związku Mleczarskiego Oddział Śląsko-Dąbrowski—w zł za 1 kg: świeże I gat. 1·35 ÷ 1·40, II gat. 1·25 ÷ 1·30. Tendencja mocniejsza.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 5 do 10 września 1938 r.

Oslabienie tendencji, jakie wystąpiło w okresie poprzedzającym—utrzymywało się nadal i obecnie. W zakresie obrotów na uwagę zasługuje wzrost obrotów akcjami Banku Polskiego i akcjami towarzystw metalowo-przetwórczych. Salda tygodniowe (w zł; ze znakiem plus—zysk, ze znakiem minus—strata kursowa) poszczególnych akcji kształtowały się następująco: Banku Polskiego +2·50, Warsz. Tow. Fabryk Cukru -0·25, Warsz. Tow. Kopalń Węgla -0·50, Lilpopa -4·00, Modrzejowa -0·25, Ostrowca (ser. B) -1·50, Starachowic +0·50 oraz Tow. Zakładów Żyrardowskich -0·50.

Na giełdach prowincjonalnych—przy nastroju ospałym—zawarto zaledwie kilka drobnych transakcyj.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Handlowy w Warszawie . . . . .	zł 100		46·00

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Chodorów 103 00, Zieleniewski 64·00.

### GIEŁDA LWOWSKA

Akcje—bez notowań.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): H. Cegielski 46·00—45·00 (45·00), Lubań-Wronki 34·00 (33·00—32·50).

# KOMUNIKACJA I TRANSPORT

**PRZEWOZY KOLEJOWE W I KWARTALE 1938 R.** przedstawiały się—według rodzaju towaru i kierunku przewozów oraz w zestawieniu z przewozami w latach ubiegłych — w sposób następujący (w tys. ton):

	N a d a n i e:				P r z y j e c i e:			Tranzyt	R a z e m:		
	wewnątrz kraju	do Gdyni	Gdańska	za granicę	z Gdyni	z Gdańska	z zagranicy		1938	1937	1936
Zboże . . . . .	228·7	7·1	42·4	6·8	1·2	1·3	6·5	17·4	311·4	341·8	390·3
Mąka i kasze . . . . .	180·3	0·2	6·5	—	0·1	—	—	0·8	187·9	187·6	197·2
Ziemniaki . . . . .	27·9	0·3	2·3	14·0	—	0·1	—	34·7	79·3	50·7	46·7
Buraki cukrowe . . . . .	0·1	—	—	—	—	—	—	—	0·1	0·5	0·7
Siano i słoma . . . . .	52·4	—	—	—	—	0·3	0·7	13·9	67·4	28·3	27·2
Zwierzęta . . . . .	37·4	—	—	12·5	—	—	0·2	0·3	50·4	47·0	43·9
Kamienie . . . . .	546·9	—	—	1·9	0·2	—	13·6	96·0	658·6	447·3	437·2
Wapno . . . . .	125·0	—	0·1	5·8	—	—	0·4	17·3	148·6	98·6	133·1
Cement . . . . .	145·2	14·7	0·1	0·2	0·1	—	0·1	11·3	171·7	92·9	104·4
Sól . . . . .	95·2	0·3	—	1·4	—	—	—	3·7	100·6	93·4	84·1
Rudy . . . . .	198·6	—	—	—	23·5	133·3	17·2	134·8	507·4	338·9	223·7
Węgiel, koks . . . . .	3 406·0	1 490·9	860·5	270·8	0·9	—	15·6	509·3	6 554·0	5 968·7	4 768·2
Nafta . . . . .	177·7	0·5	4·8	8·1	0·5	0·1	—	16·4	208·1	206·8	216·7
Cukier . . . . .	70·1	4·0	—	—	—	—	0·6	1·7	76·4	69·9	75·8
Chemikalia . . . . .	89·8	0·5	2·2	0·6	—	0·7	0·4	7·4	101·6	109·0	91·0
Nawozy sztuczne . . . . .	323·9	5·5	4·6	19·1	52·3	8·2	—	170·3	583·9	448·4	407·6
Drzewo . . . . .	1 047·5	96·2	137·4	115·8	0·2	1·5	1·0	86·9	1 486·5	1 582·9	1 331·1
Wyroby z drzewa . . . . .	33·7	4·7	38·5	3·0	0·1	—	0·1	8·6	88·7	88·3	72·6
Ceramika . . . . .	147·5	—	—	3·0	0·1	—	0·4	13·0	164·0	165·5	114·5
Żelazo i stal . . . . .	365·5	13·0	1·0	14·1	144·4	2·5	12·8	65·9	619·2	605·0	399·2
Wyroby żelazne . . . . .	69·3	6·9	0·2	10·5	0·4	0·8	2·6	26·9	117·6	152·4	96·0
Pozostałe . . . . .	910·3	44·3	12·2	63·2	118·2	30·5	69·7	276·2	1 524·6	1 285·4	1 128·3

Przewozy handlowe zwy-  
czajne—ogółem:

I kwart. 1938 r. . . . .	8 279·0	1 689·1	1 112·8	550·8	342·2	179·3	141·9	1 512·8	13 807·9	—	—
„ „ 1937 „ . . . . .	7 552·2	1 529·1	1 210·2	478·8	334·6	133·0	106·3	1 065·1	—	12 409·3	—
„ „ 1936 „ . . . . .	6 233·5	1 509·1	983·9	477·0	231·6	79·6	78·5	796·3	—	—	10 389·5

Przewozy:

pośpieszne . . . . .	99·0	8·1	0·6	4·2	0·3	0·1	0·7	76·5	189·5	170·1	142·7
gospodarcze . . . . .	1 897·0	—	—	—	—	—	—	—	1 897·0	1 429·0	1 345·4
wojaskowe . . . . .	184·8	—	—	—	—	—	—	—	184·8	167·5	104·3

Ogółem przewozy:

I kwart. 1938 r. . . . .	10 459·8	1 697·2	1 113·4	555·0	342·5	179·4	142·6	1 589·3	16 079·2	—	—
„ „ 1937 „ . . . . .	9 237·6	1 535·1	1 212·3	481·2	335·1	133·1	107·0	1 134·5	—	14 175·9	—
„ „ 1936 „ . . . . .	7 758·8	1 514·6	986·7	478·2	231·7	79·7	78·7	853·5	—	—	11 981·9

Przewozy kolejowe w I kwart. b. r. kształtowały się pomyślnie—dzięki ogólnemu podniesieniu się produkcji i obrotów. Poszczególne rodzaje przewozów w I kwart. 1938 r. w porównaniu z przewozami w I kwart. 1937 r. wzrosły następująco (w nawiasie—wzrost w porównaniu z I kwart. 1936 r.): ogół przewozów o 1 903,3 tys. t, czyli o 13,4% (4 097,3 tys. t—34,2%), przewozy handlowe zwyczajne o 1 398,6 tys. t, czyli o 11,3% (3 418,4 tys. t—32,9%), przewozy przesyłek pośpiesznych o 19,4 tys. t, czyli o 11,4% (46,8 tys. t—32,7%) i przewozy gospodarcze o 468,0 tys. t, czyli o 32,7% (551,6 tys. t—40,9%).

Wzrost przewozów objął następujące grupy towarów i wynosił—w porównaniu z I kwart. ub. r.—przy: mące i kaszach 0,3 tys. t (0,2%), ziemniakach 28,6 tys. t (56,4%), sianie i słomie 39,0 tys. t (137,8%), zwierzętach 3,4 tys. t (7,2%), kamieniach 211,3 tys. t (47,2%), wapnie 50,0 tys. t (50,7%), cemente 78,8 tys. t (79,4%), soli 7,2 tys. t (7,7%), rudach 168,5 tys. t (49,7%), węgla i koksie 585,3 tys. t (9,8%), naftcie 1,3 tys. t (0,6%), cukrze 6,5 tys. t (9,3%), nawozach sztucznych 135,5 tys. t (30,2%), wyrobach z drzewa 0,4 tys. t (0,5%), żelazie i stali 14,2 tys. t (2,3%) oraz pozostałych towarach 239,2 tys. t (18,6%).

Nieznaczny wzrost ogółu przewozu mąki i kasz spowodowany został tym, że przy wydatnym zwiększeniu się obrotów krajowych o 17,5 tys. t (10,7%), nastąpił jednocześnie poważny spadek eksportu tych przetworów zbożowych, wskutek niepomyślnej sytuacji na rynku światowym. Przewozy ziemniaków zawdzięczają swój wzrost wyłącznie tranzytowi Prusy Wschodnie—reszta Niemiec, który wynosił w kwartale sprawozdawczym 34,7 tys. t—wobec 4 tys. t w tym samym okresie ub. r., czyli zwiększył się o 30,7 tys. t, a więc przeszło 8-krotnie. Natomiast przewozy krajowe ziemniaków, jak również wywóz kształtowały się niepomyślnie: Na szczególną uwagę zasługuje wysoki wzrost przewozów siana i słomy, co nastąpiło w związku z brakiem pasz wskutek nieurodzaju w niektórych okęgach kraju i wywołało potrzebę dowozu z okęgów nadwyżkowych, a nawet i przywozu pewnych ilości z zagranicy. W związku z tym przewozy siana i słomy w kraju wzrosły o 25,1 tys. t (91,9%), przywóz zaś z zagranicy wynosił 0,7 tys. t. Również przewozy tranzytowe siana i słomy zwiększyły się wydatnie.

Przewozy zwierząt w przesyłkach zwyczajnych wykazują wydatny wzrost, jednak dla lepszego zobrazowania sytuacji należy również wziąć pod uwagę poważne ilości przewozów zwierząt w przesyłkach pośpiesznych, niewymienione osobno w omawianym zestawieniu. Ogół przewozów zwierząt—w przesyłkach zwyczajnych i pośpiesznych razem—wynosił w kwartale sprawozdawczym 166,5 tys. t wobec 146,8 tys. t w I kwartale ub. r., czyli nastąpił wzrost przewozów o 19,7 tys. t (13,4%). Na ogólny wzrost przewozów zwierząt wpłynęło zwiększenie nadania w kraju o 7,3 tys. t (9,2%), eksportu o 3,6 tys. t (31,6%) oraz tranzytu o 8,8 tys. t (15,6%).

Przewozy kamieni, wapna i cementu zawdzięczają swój wysoki wzrost głównie przewozom krajowym oraz—w pewnej mierze—zwiększonemu ruchowi tranzytowemu, obroty bowiem z zagranicą wykazały spadek z wyjątkiem tylko wzrostu nadania cementu do portu w Gdyni. Nadanie powyższych towarów w kraju wzrosło przy: kamieniach o 157,8 tys. t (40,5%), wapnie o 34,5 tys. t (38,1%) oraz cemente o 57,2 tys. t (65,0%) i wiąże się z rozwojem ruchu budowlanego i inwestycyjnego w kraju.

Przewozy soli wzrosły wyłącznie dzięki zwiększonym obrotom na rynku krajowym o 7,8 tys. t (8,9%), wywołanym wzrostem konsumpcji soli jadalnej, jak również zapotrzebowaniem dla celów przemysłowych.

Wzmożone spożycie cukru, jak również zwiększony zbyt cukru tzw. pozakontyngentowego, tj. taniego cukru na paszę i na różne cele przemysłowe, znalazło swój wyraz we wzroście przewozów tego towaru w kraju. Nastąpił również wydatny wzrost wywozu cukru, czemu sprzyjało korzystniejsze kształtowanie się cen na rynku międzynarodowym.

Szczególnie wysoki wzrost produkcji w hutnictwie żelaznym oraz w przemyśle metalowym wpłynął na wzmożenie się przewozów rud zarówno z wydobycia krajowego, jak i importowanych. Do ogólnego wzrostu przewozów tej grupy towarów przyczynił się ponadto ruch tranzytowy, który zwiększył się o 113,3 tys. t, czyli przeszło 6-krotnie, w porównaniu z tym samym okresem ub. r. Na pomyślnie kształtowanie się przewozów węgla wpłynął zarówno wzrost przewozów w kraju, głównie dzięki zwiększonemu zapotrzebowaniu ze strony przemysłu i kolei, jak również wzrost wywozu i tranzytu. Przewozy węgla i koks zwiększyły się przy nadaniu: wewnątrz kraju o 207,7 tys. t (6,5%), do portów p. o. c. o 186,3 tys. t (8,6%), przez granice lądowe o 57,9 tys. t (27,1%) oraz w ruchu tranzytowym o 130,4 tys. t (34,4%).

Obniżka cen niektórych nawozów sztucznych oraz poprawa sytuacji w rolnictwie znalazły swój wyraz w poważnym zwiększeniu się przewozów tej grupy towarów.

Przewozy nafty wykazały tylko nieznaczny wzrost—w wyniku dążenia przemysłu do całkowitego zahamowania wywozu nafty oświetleniowej oraz wobec spadku wywozu naftowych olejów pędnych i smarowych.

Wydatny wzrost przewozów wyrobów z drzewa w kraju o 10 tys. t (42,1%) oraz jednoczesny spadek obrotów z zagranicą złożyły się na niewielki wzrost ogółu przewozów tej grupy towarów.

Spadek przywozów objął tylko kilka grup towarów i wynosił przy: zbożu 30,4 tys. t (8,9%), chemikaliach 7,4 tys. t (6,8%), drzewie 96,4 tys. t (6,1%), wyrobach ceramicznych 1,5 tys. t (0,9%) oraz wyrobach żelaznych 34,8 tys. t (22,8%). Na spadek przewozów zbóż wpłynęło przede wszystkim zahamowanie wywozu żyta, spowodowane ograniczeniami wywozowymi, a wzrost przewozów w kraju oraz w ruchu tranzytowym nie mógł zrównoważyć spadku eksportu. Zmniejszenie się przewozów produktów chemicznych nastąpiło wskutek spadku przewozów w kraju oraz eksportu, wydatny bowiem wzrost tranzytu z powodu małych kwot nie wywarł poważniejszego wpływu na ogólne przewozy tych produktów. Pomimo niepomyślnej na ogół sytuacji na rynkach światowych nastąpił w kwartale sprawozdawczym wzrost wywozu drewna przez porty p. o. c. o 24,6 tys. t (11,8%) oraz przez granice lądowe o 10,5 tys. t (9,9%), jednak zmniejszenie się przewozów w kraju o 87,8 tys. t (7,7%) oraz tranzytu o 43,7 tys. t (33,4%)—przyczyniło się do ogólnego spadku przewozu drzewa. Wyroby ceramiczne wykazały tylko nieznaczny spadek przewozów. Natomiast wydatne zmniejszenie się przewozów zaznaczyło się przy wyrobach żelaznych i spowodowane zostało zarówno spadkiem przewozów w kraju, jak i w eksporcie oraz tranzycie.

Pod względem kierunku przewozów—I kwart. 1938 r. wykazuje wzrost we wszystkich rodzajach komunikacji, z wyjątkiem nadania do Gdańska, które spadło o 98,9 tys. t (8,9%). Wzrost natomiast wynosił przy nadaniu: w kraju 1 222,2 tys. t (13,2%), do portu w Gdyni 162,1 tys. t (10,6%), za granicę 73,8 tys. t (15,3%); przy przyjęciu: z Gdyni 7,4 tys. t (2,2%), z Gdańska 46,3 tys. t (34,8%), z zagranicy 35,6 tys. t (33,2%) i w komunikacji tranzytowej 454,8 tys. t (40,1%).

Udział Gdyni w nadaniu do portów p. o. c. wynosił w kwartale sprawozdawczym 60,3%—wobec 55,9% w I kwart. 1937 r., a w przyjęciu z portów p. o. c. 65,6%—wobec 71,6% w tym samym kwartale ub. r.

N. K.

**POLSKO-RUMUŃSKA TARYFA ZWIĄZKOWA DLA KOMUNIKACJI Z PORTAMI MORSKIMI GDYŃIA I GDAŃSK.**— Jak już pisaliśmy w zesz. 37 (str. 1 300)—z dniem 1/X b. r. wejdzie w życie nowe wydanie zeszytu portowego polsko-rumuńskiej taryfy związkowej.

Nowe wydanie obejmować będzie na razie tylko następujące taryfy artykułowe: Nr 1—na towary wszelkiego rodzaju, Nr 2—na zboża w ziarnie, Nr 4—na ziarna roślin strączkowych, Nr 6—na nasiona oleiste w stanie naturalnym, Nr 25—na drzewo pochodzenia rumuńskiego, Nr 34—na mięso i konserwy (mięso świeże, drób bity, bekony, konserwy mięsne, szynki w puszkach), Nr 37—na śledzie świeże solone i wędzone oraz szprotki wędzone, Nr 43—na skóry (do Polski), Nr 44—na skóry i skórki (z Polski), Nr 51—na otręby zbożowe (z wyjątkiem otrąb ryżowych), Nr 52—na oleje roślinne w stanie płynnym, Nr 53—na makuchy, Nr 55—na melas, Nr 140—na surowce włókiennicze (bawełnę, crins d'afrique, jutę, wełnę, włókna kokosowe), Nr 141—na przędzę wełnianą, bawełnianą, jutową i konopną oraz nici, Nr 145—na szmaty wszelkiego rodzaju, Nr 170—na rury, Nr 180—na maszyny, aparaty i pompy z żelaza i stali oraz części do nich przynależne, Nr 181—na maszyny włókiennicze oraz części do nich przynależne, Nr 182—na maszyny i aparaty elektryczne i części składowe do nich przynależne.

Z powyższych taryf artykułowych—taryfa Nr 1 obowiązuje w obydwu kierunkach, taryfy NrNr: 2, 4, 6, 25, 34, 43, 51, 52, 53, 55—w kierunku z Rumunii do Polski, pozostałe zaś taryfy artykułowe obowiązują w kierunku odwrotnym.

Wszystkie powyższe taryfy artykułowe zawierają tabele opłat A ze stawkami normalnymi, natomiast taryfy artykułowe NrNr: 1, 44, 140, 141, 170, 180, 181 i 182—zawierają nadto tabele opłat B ze stawkami ulgowymi, przewidzianymi dla kontyngentu zbiorowego 3 tys. t w okresie rocznym.

Wszystkie stawki opłat przewozowych, podane w nowym wydaniu taryfy, zawierają już 15%-owy dodatek, pobierany przez koleje rumuńskie, który to dodatek w dotychczasowej taryfie był doliczany dodatkowo.

# ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**PRACA PORTÓW POLSKICH W CZERWCU I LIPCU 1938 R.**—  
Obroty zamorskie Gdyni i Gdańska w lipcu i czerwcu oraz porównawczo w analogicznych miesiącach 2 lat ubiegłych przedstawiają się—wg danych zarządów portowych—następująco (w tonach):

	Gdynia		Gdańsk		1936	
	1938	1937	1938	1937		
<b>O b r o t y o g ó ł e m</b>						
Czerwiec	699 220	813 010	554 717	637 036	693 576	352 851
Lipiec	861 518	781 510	627 960	706 682	646 372	448 644
<b>W y w ó z</b>						
Czerwiec	579 830	635 070	465 951	469 011	515 053	257 925
Lipiec	725 819	645 669	518 480	507 008	493 593	327 552
<b>P r z y w ó z</b>						
Czerwiec	119 390	177 940	88 766	168 025	178 523	94 926
Lipiec	135 699	135 841	109 480	199 674	152 779	121 092

Obroty zamorskie w lipcu kształtowały się bardzo korzystnie w obu portach, osiągnęły bowiem najwyższy poziom w b. r. i przewyższyły dość znacznie obroty zarówno z czerwca b. r., jak i z lipca ub. r. Poza tym ogólny obrót w Gdyni w wysokości 861 518 t stanowi nowy rekord w pracy przeladunkowej tego portu. Na takie kształtowanie się liczb ogólnego obrotu wpłynął w Gdyni przede wszystkim wzrost wywozu—i to głównie wzrost wywozu węgla i drzewa. Przywóz, nieco większy niż w czerwcu b. r., utrzymał się na poziomie z lipca ub. r. W Gdańsku na wzrost obrotu oddziaływało zarówno zwiększenie się wywozu, jak i przywozu; w wywozie wzrosły głównie pozycje koksu, węgla bunkrowego i melasy, a w przywozie—przede wszystkim rud, pirytów i fosforytów.

Zamorskie obroty Gdyni i Gdańska w okresie 7 miesięcy b. r. oraz 2 lat ubiegłych przedstawiają się następująco (w tonach):

	Gdynia	Gdańsk	Razem
<b>O b r o t y o g ó ł e m</b>			
1938	5 244 471	4 167 066	9 411 537
1937	5 124 386	4 046 713	9 171 099
1936	4 237 044	2 941 398	7 178 442
<b>W y w ó z</b>			
1938	4 334 655	3 125 891	7 460 546
1937	4 107 574	3 299 188	7 406 762
1936	3 578 211	2 424 153	6 002 364
<b>P r z y w ó z</b>			
1938	909 816	1 041 175	1 950 991
1937	1 016 812	747 525	1 764 337
1936	658 833	517 245	1 176 078

Jak z powyższego zestawienia widać, obroty ogólne obu portów w okresie 7 miesięcy b. r. wykazują wzrost w porównaniu z analogicznym okresem 2 lat ubiegłych. Gdynia zawdzięcza zwiększenie swoich obrotów przede wszystkim wzrostowi wywozu, który z nadwyżką pokrył spadek przywozu. W Gdańsku mamy obraz odwrotny: wzrost obrotów ogólnych nastąpił wskutek zwiększenia się importu, który z nadwyżką pokrył spadek eksportu.

Przeladunek ważniejszych artykułów eksportowych i importowych kształtował się w omawianym okresie, jak następuje (w tonach):

	Gdynia		Gdańsk	
	1938	1937	1938	1937
Węgiel . . . . .	3 666 325	3 452 619	2 177 557	2 036 836
Koks . . . . .	59 737	148 538	124 750	96 253
Drzewo . . . . .	244 069	113 210	504 266	680 373
Zboże . . . . .	16 392	47	118 868	201 312
Mąka . . . . .	1 623	682	9 852	47 310
Cukier . . . . .	42 463	24 592	2 945	564
Cement . . . . .	28 290	3 719	396	712
Złom . . . . .	298 396	404 135	789	20 725
Rudy i piryty . . . . .	99 479	122 328	767 705	506 379
Fosforyty . . . . .	88 588	76 163	34 048	16 931
Zużle Thomasa . . . . .	36 772	30 046	3 425	3 500
Bawełna . . . . .	57 113	47 548	200	77
Śledzie . . . . .	12 816 <sup>1)</sup>	7 436 <sup>1)</sup>	14 571	11 667
Owoce . . . . .	35 663	35 865	283	532
Węgiel i koks . . . . .	714	494	42 037	43 879

<sup>1)</sup> Waga netto.

Jak z powyższego wynika, na wzrost wywozu w Gdyni wpłynęło przede wszystkim zwiększenie się wywozu węgla, drzewa, zboża, cukru i cementu, natomiast spadek przywozu był spowodowany głównie mniejszym importem złomu, rud i pirytów. W Gdańsku główną przyczyną mniejszego eksportu był spadek wywozu zboża i drzewa, częściowo zrównoważony przez większy eksport węgla i koksu. W przywozie należy wymienić przede wszystkim zwiększenie się importu rud, pirytów i fosforytów.

Wartość tej części obrotów portowych, która kierowana jest do wzd. z Polski (a więc z pominięciem tranzytu) kształtowała się w miesiącach sprawozdawczych następująco (w tys. zł):

	Gdynia		Gdańsk	
	Obroty	ogółem	Obroty	ogółem
Czerwiec 1938 . . . .	90 275	27 317		
Lipiec „ . . . .	100 117	29 275		
„ 1937 . . . .	110 382	30 955		
„ 1936 . . . .	80 052	24 944		
<b>W y w ó z</b>				
Czerwiec 1938 . . . .	38 668	18 952		
Lipiec „ . . . .	43 461	20 636		
„ 1937 . . . .	43 568	22 879		
„ 1936 . . . .	32 259	18 687		
<b>P r z y w ó z</b>				
Czerwiec 1938 . . . .	51 607	8 365		
Lipiec „ . . . .	56 656	8 639		
„ 1937 . . . .	66 914	8 076		
„ 1936 . . . .	44 793	6 257		

Jak widać, wartość tych obrotów wzrosła w obu portach w stosunku do wartości obrotów w czerwcu b. r.—i to zarówno w wywozie, jak i przywozie. W porównaniu natomiast z lipcem ub. r. nastąpił spadek wartości obrotów obu portów, przy czym w Gdyni spadek ten wywołany został zmniejszeniem się wartości importu, a w Gdańsku—odwrotnie—spadkiem wartości eksportu.

Udział portów p. o. c. w ogólnym handlu zagranicznym Polski w okresie 7 miesięcy przedstawia się pod względem wagi i wartości—wg danych Gł. Urzędu Stat. (bez tranzytu)—w sposób następujący:

	Handel zagr.		Udział portów		Gdynia		Gdańsk	
	ton	%	ton	%	ton	%	ton	%
<b>Waga obrotów</b>								
<b>O b r o t y o g ó ł e m</b>								
1938	10 396 431	8 366 115	80.4	5 005 128	48.1	3 360 987	32.3	
1937	10 600 304	8 367 328	79.0	4 904 148	46.3	3 463 180	32.7	
<b>W y w ó z</b>								
1938	8 438 740	7 100 412	84.2	4 225 120	50.1	2 875 292	34.1	
1937	8 535 925	7 043 552	82.5	4 011 783	47.0	3 031 769	35.5	
<b>P r z y w ó z</b>								
1938	1 957 691	1 265 703	64.6	780 008	39.8	485 695	24.8	
1937	2 064 379	1 323 776	64.1	892 365	49.2	431 411	20.9	
<b>Wartość obrotów</b>								
<b>O b r o t y o g ó ł e m</b>								
1938	1 421 902	909 497	64.0	701 043	49.3	208 454	14.7	
1937	1 389 766	931 763	67.1	695 917	50.1	235 845	17.0	
<b>W y w ó z</b>								
1938	651 527	429 532	65.9	278 349	42.7	151 183	23.2	
1937	680 476	454 950	66.9	272 574	40.1	182 376	26.8	
<b>P r z y w ó z</b>								
1938	770 375	479 965	62.3	422 694	54.9	57 271	7.4	
1937	709 290	476 813	67.2	423 343	59.7	53 470	7.5	

Handel zagraniczny Polski wykazuje w okresie 7 miesięcy b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. pewien spadek pod względem wagi, wzrost natomiast pod względem wartości obrotów. Wzrost wartości nastąpił przede wszystkim wskutek zwiększenia się wartości importu. Odmienne od tendencji rozwoju handlu zagranicznego kształtowały się obroty portowe, pod względem wagi bowiem utrzymały się one na poziomie ubiegłego roku, pod względem wartości zaś wykazują spadek. Toteż procentowy udział ich w handlu zagranicznym zwiększył się nieco—jeżeli chodzi o wagę, a zmniejszył się—gdychodzi o wartość.

**PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W SIERPNIU 1938 R.** — W sierpniu b. r. ruch statków w porcie gdyńskim zmalał w porównaniu z lipcem b. r. Zawinęło, mianowicie, do portu gdyńskiego 560 statków (w lipcu — 616) o ogólnym tonażu 580 350 nrt (620 165). Wyszyli natomiast 563 statki (616) o ogólnym tonażu 590 957 nrt (634 226). Natomiast średni tonaż statku, zawijającego do Gdyni, nieco wzrósł w sierpniu, wynosząc 1036,3 nrt (1021,4). Średni postój statku w porcie trwał 62,1 godz. (65,2), średnia zaś ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie, spadła wydatnie — do 49 (67 — w lipcu). W kolejności bander na pierwsze miejsce w sierpniu wysunęła się, zajmująca w lipcu drugą pozycję, Szwecja, następnie zaś miejsca przypadły: Polsce, Finlandii, Anglii, Włochom, Danii i Norwegii.

Obrót towarowy w miesiącu sprawozdawczym spadł w stosunku do lipca b. r. o prawie 140 tys. t (16%) i wyniósł 741 406 t (881 020). W porównaniu jednak z czerwcem b. r. obrót towarowy był o ok. 30 tys. t wyższy.

Towarowy obrót zamorski w sierpniu b. r. spadł do 732 731 t (861 518). Z liczby tej — na przywóz przypada 116 703 t (135 699), na wywóz zaś — 616 028 t (725 819), które to kwoty składają się z następujących pozycji (w tonach):

Przywóz	Wywóz
Nasiona różne . . . . . 5	Zboże . . . . . 2 150
„ oleiste . . . . . 1 506	Strączkowe . . . . . 143
Ryż surowy . . . . . 92	Nasiona i rośliny . . . . . 200
Owoce świeże . . . . . 1 182	Mąka . . . . . 5
„ suszone . . . . . 177	Mąka pastewna . . . . . 900
Konserwy owocowe . . . . . 8	Ryż wyluszczoney . . . . . 13
Orzechy i migdały . . . . . 51	Słód . . . . . 222
Kawa . . . . . 391	Warzywa . . . . . 30
Herbata . . . . . 180	Owoce świeże . . . . . 44
Kakao . . . . . 399	Konserwy owocowe . . . . . 7
Korzenie . . . . . 75	Szynki i inne peklowane . . . . . 92
Rośliny i mater. roślin. . . . . 8	Bekony . . . . . 1 527
Żwivca . . . . . 684	Dób i ptactwo bite . . . . . 13
Słedzie świeże . . . . . 202	Jaja . . . . . 2 497
„ solone . . . . . 4 310	Masło . . . . . 682
Rudy różne i wypalki pir. . . . . 16 611	Cement . . . . . 2 210
Piryty . . . . . 2 564	Sól kuchenna i przemysł. . . . . 326
Oleje . . . . . 527	Węgiel kamienny . . . . . 443 140
Smola i smary . . . . . 2	„ bunkrowy . . . . . 90 876
Asfalt . . . . . 618	Koks . . . . . 5 943
Tłuszcze i oleje roślinne . . . . . 579	Smola i pak smołowy . . . . . 5
„ zwierzęce surowe . . . . . 858	Tłuszcze zwierzęce . . . . . 3
Tran . . . . . 409	Konserwy warzywne . . . . . 13
Napoje alkoholowe i inne . . . . . 109	Przetwory mięsne . . . . . 1 583
Tytoń . . . . . 540	Cukier . . . . . 9 689
Siarka . . . . . 965	Napoje alkoholowe . . . . . 29
Przetwory chemiczne . . . . . 175	Makuchy . . . . . 1 325
Farby . . . . . 32	Wytłoki buraczane . . . . . 202
Garbniki . . . . . 2 310	Przetwory chemiczne . . . . . 102
Fosforyty . . . . . 4 740	Salmiak . . . . . 101
Żużle Thomasa . . . . . 21 527	Karbid . . . . . 40
Sól potasowa . . . . . —	Biel cynkowa . . . . . 776
Skóry . . . . . 3 972	Mączka kostna . . . . . 621
Wełna . . . . . 1 861	Sól potasowa . . . . . 1 903
Odpadki wełniane . . . . . 116	Saletra . . . . . 23
Przędza wełniana . . . . . 6	Skóry . . . . . 218
Bawełna . . . . . 7 651	Tkaniny . . . . . 439
Odpadki bawełny . . . . . 256	Bawełna i odpadki . . . . . 152
Przędza bawełniana . . . . . 126	Bale i słupy . . . . . 16 138
Len, konopie, sisal i inne . . . . . 49	Drzewo tarte (łącznie z papierówką) . . . . . 8 849
Juta . . . . . 896	

Szmaty . . . . . 1 610	Wyroby z drzewa . . . . . 1 943
Kauczuk . . . . . 924	Dykty i fornieri . . . . . 1 072
Wyroby gumowe . . . . . 53	Meble gięte . . . . . 358
Papier i makulatura . . . . . 2 233	Wyroby koszykarskie . . . . . 115
Papa i tektura . . . . . 42	Papier . . . . . 246
Celuloza . . . . . 701	Papa i tektura . . . . . 102
Żelazo surowe . . . . . 282	Celuloza . . . . . 138
Metale różne . . . . . 893	Żelazo surowe . . . . . 539
Złom żelazny . . . . . 22 492	„ handlowe . . . . . 6 205
Miedź . . . . . 4 436	Blacha żelazna i stalowa . . . . . 300
Cyna . . . . . 243	Metale różne . . . . . 201
Cynk . . . . . 274	Wyroby żelazne i metal. . . . . 914
Wyroby żelazne i metal. . . . . 1 117	Szyny kolejowe . . . . . 4 215
Maszyny, aparaty i części . . . . . 560	Rury żeliwne i żelazne . . . . . 1 883
Części wagon. i lokomot. . . . . 68	Naczynia emaliowane . . . . . 101
Samochody, motocykle i części . . . . . 647	Cynk . . . . . 695
Różne . . . . . 3 419	Blacha cynkowa . . . . . 193
	Różne . . . . . 3 577
Razem: 116 703	Razem: 616 028

Po stronie przywozu największy spadek wykazują: ryż surowy (92 t wobec 8 204 t w lipcu) oraz rudy różne i wypalki pirytowe (16 611 t wobec 29 540 t). Z innych pozycji — spadły również, aczkolwiek w słabszym stopniu: złom żelazny (22 492 t wobec 26 838 t), fosforyty (4 740 t wobec 11 675 t), bawełna (7 651 t wobec 10 184 t), śledzie solone (4 310 t wobec 5 301 t), wełna (1 861 t wobec 2 905 t), nasiona oleiste (1 506 t wobec 2 399 t). Nie wykazały poważniejszych różnic: szmaty (1 610 t wobec 1 296 t) i różne (3 419 t wobec 3 328 t). Zwiększyły się natomiast pozycje: żużli Thomasa (21 527 t wobec 11 124 t), miedzi (4 436 t wobec 2 878 t), skór (3 972 t wobec 2 775 t) oraz przybył nowy artykuł, nie przywożony w lipcu — piryty (2 564 t).

Po stronie wywozu największe stosunkowo różnice na niekorzyść sierpnia wykazały w przeciwieństwie do lipca pozycje węgla. Spadł więc wydatnie wywóz: węgla kamiennego (443 140 t wobec 497 098 t), węgla bunkrowego (90 876 t wobec 102 191 t) i koksu (5 943 t wobec 14 618 t). Nie mniejszy spadek dał się zauważyć również w pozycjach drzewa, mianowicie: bali i słupów (16 138 t wobec 23 104 t) oraz drzewa tartego (8 849 t wobec 31 572 t). Spadły ponadto, aczkolwiek w słabszym stopniu, pozycje: cementu (2 210 t wobec 5 842 t), jaj (2 497 t wobec 3 213 t), przetworów mięsnych (1 583 t wobec 2 656 t), dykt i fornierów (1 072 t wobec 1 489 t), żelaza surowego (539 t wobec 1 521 t), żelaza handlowego (6 205 t wobec 10 697 t), rur żeliwnych i żelaznych (1 883 t wobec 2 492 t) oraz różnych (3 577 t wobec 4 726 t). Nie wykazała niemal żadnej różnicy pozycja makuch (1 325 t wobec 1 330 t), wzrósł natomiast wywóz przez Gdynię w sierpniu: cukru (9 689 t wobec 7 586 t), soli potasowej (1 903 t — wobec zupełnego braku w lipcu), wyrobów z drzewa (1 943 t wobec 796 t) i najsilniej — szyn kolejowych (4 215 t — wobec zupełnego braku w lipcu).

Obrót przybrzeżny wykazał w sierpniu pewien wzrost, osiągając 2 109 t (1 789 t), z czego — 1 982 t przypada na wywóz (1 703 t), na przywóz zaś zaledwie 127 t (86 t). Ryb z własnych połowów przywieziono do Gdyni 117 t (66 t). Po stronie wywozu większą pozycję stanowi jedynie ryż (1 267 t wobec 1 128 t w lipcu).

Obrót drogą wodną z wnętrzem kraju spadł w sierpniu bardzo znacznie, osiągając zaledwie 6 566 t (17 713 t). O spadku obrotów zdecydował głównie przywóz, który wyniósł tylko 340 t wobec 9 876 t w lipcu; wywóz natomiast wykazał znacznie mniejszy spadek, osiągając 6 226 t (7 857 t). Po stronie przywozu jedyną większą pozycję stanowi cukier 151 t, po stronie zaś wywozu — ryż 2 322 t.

Ruch pasażerów osłabł w stosunku do poprzedniego miesiąca dosyć znacznie: przyjechało, mianowicie, 1 887 osób (4 297), wyjechało zaś — 3 070 (5 229).

O.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

28 września:

— „Warsz. T-wo Akceptacyjne”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 4.

29 września:

— T-wo „Elektryczność”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Czackiego 6.

— „Kosmos”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Warecka 1.

— Cukrownia i Rafin. „Leśmierz”, S. A. — o g. 16 w Leśmierzu.

30 września:

— „Zakłady Hohenlohego — Hohenlohe-Werke”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Welnowcu, G. Śląsk.

5 października:

— S. A. Mech. Wyr. Obuwia „Polus” — o g. 12 w W-wie, Wiejska 20 m. 5.

— Cukrownia „Opalenica”, S. A. — o g. 11 w kasynie urzęd. w Opalenicy.

— „Ziem. T-wo Parcelacyjne”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki we Lwowie, Szajnochy 2.

— Przem.-Hand. Zakł. Chem. „Ludwik Spiess i Syn”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Daniłowiczowska 16.



8 października:

- Cukrownia „Pelplin”, S. A.—o g. 15½ w hot. „Pod Orlem” w Pelplinie.
- Cukrownia „Unisław”, S. A.—o g. 15 w lok. S-ki w Unisławiu.

10 października:

- „Giesche” Fabr. Porcelany, S. A.—o g. 11 w lok. S-ki w Katowicach, Podgórna 4.
- Cukrownia „Chelmża”, S. A.—o g. 10½ w hot. „Pomorskim” w Chelmży.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PIENIĄDZ I KREDYT

**OBRÓT PŁATNICZY Z PALESTYNĄ.**—W związku z wygaśnięciem porozumienia rozrachunkowego, zawartego przez Polski Instytut Rozrachunkowy z Agencją Żydowską w Palestynie, Komisja Dewizowa podała do wiadomości zasady, na których—począwszy od dn. 15/IX 1938 r.—będzie się opierał obrót płatniczy z Palestyną. Zasady powyższe zostały ujęte w nowej redakcji okólnika Nr 44 w sprawie obrotu płatniczego z Palestyną (p. „Polska Gospodarcza” zesz. 19/1937, str. 670). Obróty z Palestyną dzielą się na 3 grupy: 1) obrót dewizowy, 2) transakcje towarowe kompensacyjne, 3) obrót rozrachunkowy.

### I. — Obrót dewizowy

A. — Należności towarowe. Należności z tytułu importu do polskiego obszaru celnego towarów, sprowadzanych na zasadzie pozwoleń przywozu, wymieniających Palestynę jako kraj pochodzenia, jak również zaliczki na te towary oraz koszty uboczne (koszty przewozu, przeładunku, magazynowania, ubezpieczenia, opłaty celne, konsularne, prowizja agentów, przedstawicieli lub maklerów itp.), związane z takim importem—z wyjątkami, o których mowa poniżej w rozdz. II i III—mogą być regulowane w dewizie na zasadach ogólnych, zawartych w okólniku Komisji Dewizowej Nr 14 (p. „Polska Gospodarcza” zesz. 16/1937, str. 564), z tym, że przekazy z powyższego tytułu będą rejestrowane w Polskim Instytucie Rozrachunkowym na rachunku ewidencyjnym „Towarowym—Palestyna”.

W tym celu oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe są obowiązane przysyłać w dniu dokonania przekazu lub wpłaty na rachunek zagraniczny wolny odpowiednie zawiadomienie do Wydziału Dewizowego Polskiego Instytutu Rozrachunkowego w Warszawie—wg podanego w okólniku wzoru.

B. — Należności nietowarowe. 1) Wszystkie wnioski o przekazy do Palestyny z innych tytułów niż towarowe—z wyjątkami, podanymi poniżej w p. 2—winny być bez względu na sumę kierowane przez oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe do Komisji Dewizowej.

Powyższe przekazy, podobnie jak przekazy z tytułu importu towarów, będą w razie pozytywnej decyzji Komisji Dewizowej wykonywane w dewizie oraz podlegają rejestracji przez Polski Instytut Rozrachunkowy na rachunku ewidencyjnym „Finansowym—Palestyna” w sposób, wyżej podany.

2) Oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe będą zatwierać we własnym zakresie wnioski o zapłatę zobowiązań wobec osób, zamieszkałych w Palestynie, z tytułów i na warunkach przewidzianych: a) w okólniku Komisji Dewizowej Nr 18 ust. ostatni (otwieranie akredytyw), b) w okólniku Komisji Dewizowej Nr 31 rozdz. I p. 2 (rachunki zagraniczne wolne w obcych walutach „nowe”—p. „Polska Gospodarcza” zesz. 35/1936, str. 1026 i 52/1937, str. 1688), c) w okólniku Komisji Dewizowej Nr 46 (w związku z rozporządzeniem Min. Skarbu z dn. 8/XI 1937 r. w sprawie pożyczek, zaciągniętych za granicą—p. „Polska Gospodarcza” zesz. 49/1937, str. 1579).

### II. — Transakcje towarowe kompensacyjne

Przepisy, zawarte w rozdz. I tego okólnika, nie mają zastosowania przy zapłacie za towary cytrusowe (pomarańcze, cytryny, grape-fruits), których import z Palestyny został dokonany w ramach transakcyj kompensacyjnych na warunkach zapłaty, ustalonych każdorazowo w zezwoleniach na te transakcje.

### III. — Obrót rozrachunkowy

Dla niektórych przekazów z tytułów finansowych, przeznaczonych dla ludności żydowskiej w Palestynie, jest przewidziany rozrachunek, który będzie prowadził Polski Instytut Rozrachunkowy.

W tych zatem przypadkach, gdy w treści decyzji Komisji Dewizowej będzie zaznaczone, że przekaz ma nastąpić „w rozrachunku P. I. R.”—oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe winny przyjąć od wnioskodawcy wpłatę przekazać do P. I. R. na konto „Palestyna—Rozrachunek”. Równowartość sum, znajdujących się na tym koncie, będzie wypłacana w Palestynie w miarę wpływów za eksport do Palestyny polskich towarów, których listę ustali Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

\*

Przepisy omawianego okólnika obowiązują również przedsiębiorstwa i organizacje, którym Komisja Dewizowa udzieliła generalnych upoważnień do samodzielnego dysponowania posiadаныmi zapasami dewiz (autonomie dewizowe).

**WKŁADY W INSTYTUCJACH FINANSOWYCH.**—Rok 1937 był pierwszym pokryzysowym rokiem stałego i rosnącego w tempie wzrostu wkładów. W poprzednich latach—aczkolwiek wkłady też wzrastały—zjawiały się jednak od czasu do czasu pewne przerwy lub załamania, a jednocześnie tempo wzrostu było znacznie słabsze. Np. w 1936 r. w I półroczu pojawił się odpływ wkładów, związany z niepokojami walutowymi za granicą, a w II półroczu nastąpiło we wrześniu zahamowanie przyrostu wkładów w związku z dewaluacją szeregu walut, przy czym całoroczny—per saldo—wzrost wkładów w 1936 r. stanowiąc mniej niż 1/3 wzrostu, zanotowanego w 1937 r.

Na zwiększony wzrost wkładów w 1937 r. wpływała zarówno zwiększająca się płynność rynku pieniężno-kredytowego, jak i objawy deteżauryzacyjne. Oba te zjawiska związane były z ostatecznym usunięciem niepokojów walutowych, z utrwaleniem się wiary w stałość waluty, której bynajmniej nie zachwiała sprawnie funkcjonująca reglamentacja dewizowa, z ogólnym wzrostem zaufania w stosunkach gospodarczych i z postępem koniunktury. Postępy poprawy i wzrost dochodu społecznego odziaływać zaczęły na wzrost wkładów via przyrost dochodów indywidualnych i rozwój kapitalizacji pieniężnej, przy czym nie zahamowały one—występującego w szerokim zakresie na tle wyżej wskazanych czynników—procesu upłynienia rezerw kasowych.

Specjalną—i to bardzo poważną rolę—we wzroście wkładów w 1937 r. odegrała silna zwyżka wkładów w Banku Gospodarstwa Krajowego. Był to przyrost wkładów instytucji państwowych (nieomal podwojenie w ciągu roku) o charakterze tymczasowych lokat—w związku z mobilizacją funduszy i gromadzeniem rezerw na cele wykonania planu inwestycyjnego; przede wszystkim w grę tu wchodził Fundusz Obrony Narodowej, opierający się w głównej mierze na należnościach z pożyczki francuskiej. Powyższa kategoria wkładów wzrosła jeszcze i w I kwartale 1938 r., a pewien odpływ ich nastąpił dopiero w II kwartale 1938 r. Do tego czasu bowiem dopływ tych rezerw był większy od ich odpływu, co m. in. wiązało się z częściowym wykonywaniem prac inwestycyjnych na kredyt, ze stopniowym wzrastaniem ich tempa itp.

Rok 1938 przynosi znów pewne zakłócenia w przyroście wkładów, ale zupełnie przejściowe i krótkotrwałe. Zakłócenia te wystąpiły pod koniec I kwartału w związku z aktualnymi wypadkami politycznymi, ale już w ciągu II kwartału uległy wyrównaniu i np. wkłady oszczędnościowe P. K. O. w połowie sierpnia powróciły już do swego rekordowego poziomu sprzed marca.

Ostatni proces przyrostu wkładów związany był jednocześnie z pewnymi zmianami w ich strukturze. Początkowo wzrastały w silniejszym stopniu wkłady o charakterze rezerw kasowych, gdyż właśnie upłynienie się tych rezerw i redukcja w przedsiębiorstwach nadmiernego przygotowania kasowego stały się podstawą pierwszego etapu zwykłego ruchu wkładów. Ale w 1937 r. powoli dominującym staje się ruch zwykły wkładów kapitalizacyjnych, związanych ze zwykłym dochodów na skutek zwyżki produkcji i obrotów, a także z tendencjami deteżauryzacyjnymi. Występujące w związku z tym zmiany w strukturze wkładów wzmagal jeszcze omówiony wyżej dopływ wkładów instytucyj

państwowych do B. G. K., gdyż przeważnie były to wkłady terminowe. Zmiany te porębiły się jeszcze i w I kwartale 1938 r. (po przejściowym osłabieniu w końcu 1937 r. w związku z normalnym na ultimo roku dopływem rezerw kasowych), gdyż wycofywaniu uległy w marcu przede wszystkim wkłady o charakterze rezerw kasowych, nie mówiąc już o tym, że I kwartał roku jest okresem kurczenia się tej kategorii wkładów.

Żeby powyższy opis zilustrować liczbami, wskażemy, że wkłady w instytucjach finansowych w końcu 1934 r. wynosiły ok. zł 3 015 miln., do końca 1935 r. podniosły się do zł 3 041-0 miln., dalej w ciągu 1936 r. zwiększały do zł 3 244-9 miln., przez 1937 r. podniosły się nieprzerwanie i w zwyczajnym tempie aż do zł 3 878-6 miln., a w I kwartale b. r. spadły do zł 3 767-5 miln.

Stwierdzić należy, że powyższe liczby, wzięte z zestawień Gł. Urz. Stat., nie obejmują gminnych kas oszczędności (wkłady w tych kasach wahają się około zł 8 miln. i w końcu 1936 r. wynosiły zł 8-5 miln.) oraz części kas miejskich i powiatowych, tudzież szeregu spółdzielni kredytowych (przede wszystkim nie należących do związków rewizyjnych), przy czym niektóre dane są ustalane szacunkowo. Z drugiej strony—co ważniejsze—ogólna suma wkładów w instytucjach, uwzględnionych przez Gł. Urz. Stat., może być faktycznie mniejsza od zestawionej, gdyż przy sumowaniu nie były potrącone wkłady jednych instytucji kredytowych w drugich. Poza tym dane powyższe są jeszcze o tyle nieporównywalne, że liczba uwzględnionych w poszczególnych grupach instytucji zmienia się; dotyczy to zwłaszcza spółdzielni kredytowych.

Ogólne sumy wkładów, podane wyżej, oczywiście, nie charakteryzują dostatecznie bazy kapitałowej instytucji kredytowych oraz sytuacji rynku, gdyż obejmują zarówno wkłady terminowe (na dłuższe nawet czasem terminy) i wkłady natychmiast płatne, a oba te rodzaje wkładów kształtują się często zupełnie odmiennie, przy czym zupełnie inne znaczenie i wagę mają wkłady terminowe i oszczędnościowe, a inne—wkłady bezterminowe—ze względu na to, że wkład charakteryzuje nie tylko kwota, ale i termin, na jaki jest ulokowany.

Właściwszą więc charakterystykę ruchu wkładów daje nam poniższe zestawienie, uwzględniające poszczególne rodzaje wkładów:

	30/VI 1937	31/XII 1937	31/III 1938
	miln. zł	miln. zł	miln. zł
Wkłady oszczędnościowe . . . . .	1 815.5	1 973.8	1 974.3
Wkłady terminowe . . . . .	444.1	446.3	501.4
<b>Razem;</b>	<b>2 259.6</b>	<b>2 420.1</b>	<b>2 475.7</b>
Rachunki bieżące, żyrowe i czekowe . . . . .	728.7	918.7	785.7
Wkłady bezterminowe i à vista	437.5	496.6	469.8
<b>Razem;</b>	<b>1 166.2</b>	<b>1 415.3</b>	<b>1 255.5</b>
Różne . . . . .	31.9	43.2	36.3
<b>Ogółem;</b>	<b>3 457.7</b>	<b>3 878.6</b>	<b>3 767.5</b>

Jak widzimy, wkłady kapitalizacyjne stanowią obecnie blisko 2/3 ogólnej sumy wkładów, przy czym nie przestały one wzrastać nawet w I kwartale b. r.; w tej grupie bowiem zmniejszyły się w marcu i kwietniu wykazały tylko wkłady oszczędnościowe w P. K. O. Wkłady o charakterze rezerw kasowych po silnej bardzo wyższe na ultimo 1937 r. w I kwartale b. r. poważnie skurczyły się, przy czym głównie dotyczyło to rachunków żyrowych w Banku Polskim, w mniejszym stopniu—rachunków czekowych i bieżących, a najsłabiej—lokata à vista. Podkreślić jeszcze należy, że w grupie wkładów kapitalizacyjnych wkłady oszczędnościowe w swej ogólnej sumie pozostały w I kwartale b. r. prawie niezmiennie, natomiast silnie zwiększyły wkłady terminowe; dotyczy to wkładów w bankach państwowych, a zwłaszcza w B. G. K.

Jeśli chodzi, mianowicie, o kształtowanie się wkładów w poszczególnych instytucjach kredytowych—czy też ich grupach—to w 1937 r. prawie wszędzie odbywał się ruch zwykły, ale w sposób dość nierównomierny. Proces większej akumulacji wkładów w instytucjach publicznych niż w instytucjach prywatnych doznał nasilenia na skutek opisanego wyżej poważnego zwiększenia się wkładów-rezerw instytucji państwowych w bankach państwowych. Dotyczy to przede wszystkim Banku Gospodarstwa Krajowego, ale i wkłady w Państwowym Banku Rolnym oraz P. K. O. w 1937 r. zwiększyły się bardzo poważnie. Obok tego silnie zwiększyły się wkłady w komunalnych kasach oszczędności i w bankach komunalnych. Ale i w bankach prywatnych ruch zwykły wkładów w 1937 r. był bardzo silny (blisko o 1/3). Najsłabiej wzrosły w 1937 r. wkłady w spółdzielniach kredytowych i w oddziałach krajowych zagranicznych banków akcyjnych, jako też i w Banku P. K. O. Wkłady w Banku Polskim zwiększyły się dopiero na ultimo roczne. W I kwartale 1938 r.—obok silnego odpływu lokat z Banku Polskiego—wystąpił spadek wkładów tylko w P. K. O. oraz w Państw. Banku Rolnym.

Ruch wkładów w poszczególnych instytucjach (czy grupach instytucji) ilustruje następujące zestawienie (w miln. zł):

	31/XII 1930	31/XII 1936	31/III 1937	30/VI 1937	31/XII 1937	31/III 1938
Pocztowa Kasa Oszczędności	441.3	895.7	898.7	912.0	1 037.4	1 006.5
Komun. kasy oszczędności	582.3	720.5	761.1	792.9	829.9	849.1
Banki prywatne . . . . .	1 019.2	466.0	489.2	507.2	556.4	564.5
Bank Gospodarstwa Kraj.	220.5	377.9	453.0	490.0	540.2	552.4
Spółdzielnie kredytowe . . . . .	406.1	262.8	264.7	269.3	281.2	282.4
Bank Polski . . . . .	189.1	237.1	194.8	182.1	294.6	171.3
Państwowy Bank Rolny . . . . .	67.5	130.1	121.4	153.1	177.2	167.9
Oddziały banków zagranicznych . . . . .	72.5	62.7	65.3	60.6	61.5	67.7
Banki komunalne . . . . .	35.7	45.4	48.9	51.9	58.7	62.2
Bank P. K. O. . . . .	—	30.1	30.5	30.8	30.2	31.5
Centralna Kasa Spółek Rolniczych . . . . .	5.5	8.1	8.2	7.8	11.3	12.0

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 5 do 10 września 1938 r.

Na rynku dewiz utrzymywała się w okresie sprawozdawczym w dalszym ciągu tendencja słaba; obroty były niewielkie, koncentrując się głównie na obrotach funtami szterlingami i dolarami. Salda tygodniowe (w zł na 100 jednostkach walutowych) kształtowały się następująco: franki francuskie -0.05, franki szwajcarskie -0.65, korony czechosłowackie +0.02, floreny holenderskie +1.25, korony szwedzkie -0.40, korony duńskie -0.35 oraz korony norweskie -0.65; poza tym dolary gotówkowe zyskały zł 0.00<sup>8</sup>/<sub>8</sub> na \$ 1, dolary telegraficzne zł 0.00<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na \$ 1, a funty szterlingi straciły zł 0.12 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn. . . . .	\$ 1	5.31 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	5.31 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	5.31 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
" " " telegr. . . . .	\$ 1	5.31 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5.31 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	5.31 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Funty szterlingi . . . . .	£ 1	25.67	25.61	25.63
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	14.43	14.39	14.40
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	120.50	120.40	120.40
Belgi . . . . .	100 blg.	89.95	89.65	89.70
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	—	—	—
Korony czechosłow. . . . .	100 kor.	18.35	18.32	18.35
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	287.70	287.15	287.60
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	100.00	100.00	100.00
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	132.40	132.20	132.30
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	114.65	114.50	114.65
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	128.85	128.65	128.75

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych tendencja osłabła; zmalało również zainteresowanie premiówkami, a obroty, ogólnie biorąc, lekko spadły. Sztuki I emisji 3% Poż. Inwestycyjnej straciły zł 1.75, serie—zł 1.75, sztuki II emisji tejsze pożyczki utrzymały dotychczasowy kurs, a serie zmniejszyły o zł 0.13; druga z premiówek—4% Poż. Dolarowa—obniżyła się o zł 0.25%. Wśród pozostałych pożyczek—4% Poż. Konsolidacyjna straciła 0.75% nom., 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% Poż. Wewnętrzna 0.37% nom., a 5% Poż. Konwersyjna zmniejszyła o 0.25% nom.

Również i na rynku papierów lokacyjnych prywatnych przy nastroju słabym—kursy zmniejszyły, a obroty uległy lekkiej redukcji. Salda tygodniowe (w % -ach nominalu) kształtowały się następująco: 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie -0.12, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% L. Z. Tow. Kred. Ziem. we Lwowie -0.25, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% L. Z. Pozn. Ziem. Kredytowego, emitowane: w zł -0.50, w zł w zł.—0.50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. +0.75, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. +0.13 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia -1.00.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papieri państwowe				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja	sztuki	zł w zł. 100	.	84.75
" "	serie	" " " "	.	94.00
II "	sztuki	" " " "	86.25	85.25
" "	serie	" " " "	95.00	94.75
				-95.00

4% Pożyczka Premiowa Dolarowa	§ <sup>1)</sup>	42'25	41'85	42'00
		w % % nominalu		
4% Pożyczka Konsolidacyjna	zł w zł.	67'25	66'50	66'50
4½% „ Wewnętrzna	zł	66'63	66'38	66'38
5% „ Konwersyjna	zł	70'00	69'00	70'00
5% „ Konwers. Kol.	zł			68'00

Zuryc			
7% stabilizac.	1927	—	—
Paryż <sup>1)</sup>			
7% stabilizac.	1927	50'36—49'31	50'64—49'83
Mediolan			50'83—49'43
7% włoska	1924	giełda nieczynna	99'09—98'79—  —99'09 <sup>1)</sup> (175)

Listy zastawne i obligacje banków

7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% „ „ „ „	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% „ „ „ „	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% „ „ „ „	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8% Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	93'00	93'00	93'00
5½% L. Z. „ „ „	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½% „ „ „ „	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'00
5½% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½% „ „ „ „	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie	zł	65'00	64'50	64'75
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie	zł			65'00
4% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt.	zł			64'50
4½% „ „ „ „	zł w zł.			64'25
5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	zł			77'25
5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	75'00	74'13	74'63
				74'75 <sup>2)</sup>
5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina	zł			61'75
5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł	61'75	61'25	61'25
5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	66'50	66'25	66'38
5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł			60'00
5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	61'50	61'25	61'25

Obligacje miast

VI 6% Poż. Konw. m. Warszawy	zł			77'75
VIII i IX 6% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	75'50	75'25	75'25
8% Poż. Szkolna m. Warszawy	zł w zł.			79'50

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>3)</sup>

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	22÷27/VIII	29/VIII÷3/IX	5÷10/IX
New York			
6% dolarowa			
1920	43¼—43—43 (3 000)	45—43½—43 (9 000)	49—47—49 (8 000)
8% Dillon			
1925	36½—35¾—36 (8 000)	bez obrotów	35—35—35 (5 000)
7% stabilizac.			
1927	55½—54⅞—55½ (15 000)	55½—52—52 (7 000)	50½—49⅞—50 (21 000)
1% Warszawy			
1928	36½—36—36 (3 000)	34—34—34 (1 000)	34½—31⅞— 34½ (7 000)
7% Śląska			
1928	33—33—33 (—)	bez obrotów	33⅞—33—33⅞ (3 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	68'35—67'85— —67'95	66'65—64'65— —66'65	—

<sup>1)</sup> § 5 = zł 44'57.

<sup>2)</sup> Dotyczy drobnych odcinków.

<sup>3)</sup> Kursy — w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

Z BANKU POLSKIEGO

**BANK POLSKI W SIERPNIU 1938 R.**—Obroty walutowe zwyczajne Banku Polskiego kształtują się z reguły lekko deficytowo, a od czasu do czasu bilans walutowy Banku zmienia się dzięki specjalnemu dopływowi dewiz. Ruch rezerwy walutowych, które zresztą utrzymywane są od dłuższego czasu w bardzo niewielkich rozmiarach, jest na ogół minimalny. W pierwszych 2 dekadach sierpnia b. r. wykazały one spadek o zł 0·9 miln. i o zł 0·03 miln., w III dekadzie zaś podniosły się o zł 1·1 miln., w związku z czym per saldo wykazały w sierpniu zwykłą o zł 0·1 miln. W stosunku do stanu przed rokiem, tj. na ultimo sierpnia ub. r., rezerwy na ultimo sierpnia b. r. były blisko 3-krotnie niższe (o zł 20·0 miln.).

Rezerwy złota Banku Polskiego wykazują zato stały wzrost, którego głównym źródłem jest drobny skup, dokonywany przez oddziały Banku. W sierpniu b. r. rezerwy złota wzrastały w dalszym ciągu, przy czym w III dekadzie wykazały zwykłą o zł 0·3 miln., a w ciągu całego miesiąca — zwykłą o zł 0·9 miln. Rezerwy złota osiągnęły na ultimo sierpnia bardzo poważną kwotę zł 448·0 miln. — wyższą niż w tym samym czasie przed rokiem o zł 18·6 miln., tj. o ok. 4½%.

Powyższe rezerwy złota w stosunku do podlegającej pokryciu złota sumy obiegu biletów bankowych i części (przewyżki ich ponad zł 100 miln., uznane statutem za pewne niezmiennie ich minimum) natychmiast płatnych zobowiązań Banku stanowiły na ultimo sierpnia b. r. 34·52%, co było mniej niż na ultimo II dekady sierpnia, nieznacznie mniej także niż przed miesiącem i dość poważnie mniej niż przed rokiem, jak to wykazuje nam następujące zestawienie:

	%
31/VII 1938	34'75
10/VIII „	35'40
20/VIII „	35'58
31/VIII „	34'52
31/VIII 1937	36'72

Spadek procentu pokrycia w ostatniej dekadzie sierpnia — mimo że suma pokrycia, tj. rezerwy złota, nieznacznie wzrosła — tłumaczyć się jednocześnie — normalnym na ultimo miesiąca — zwiększeniem się podlegającej pokryciu sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, a właściwie ich części, uwzględnianej przy obliczaniu pokrycia — mianowicie z zł 1 358·3 miln. do zł 1 398·0 miln. (względnie z zł 1 258·3 miln. do zł 1 298·0 miln.).

Właściwie wzrósł w III dekadzie sierpnia — jak zwykle na ultimo — tylko jeden składnik powyższej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych (z zł 1 081·4 miln. do zł 1 149·2 miln.), podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał jednocześnie niższe (z zł 276·9 miln. do zł 248·7 miln.).

Spadek zobowiązań w ostatniej dekadzie sierpnia częściowo powstał na skutek zmniejszenia się salda pozycji „różne rachunki” (z zł 62·4 miln. do zł 52·9 miln.), lecz gros jego odpowiada odpływowi lokat żyrowych z Banku, których suma zmniejszyła się z zł 214·6 miln. do zł 195·9 miln., czyli do poziomu nieco niższego niż przed miesiącem (zł 206·1 miln.), lecz wyższego niż przed rokiem (zł 172·2 miln.).

Odpływ lokat żyrowych z Banku w III dekadzie sierpnia nastąpił tylko w grupie tzw. pozostałych lokat, obejmujących lokaty banków państwowych oraz różne prywatne, natomiast lokaty kas państwowych zwiększyły się, osiągając jednak poziom znacznie niższy niż przed miesiącem, tj. na ultimo lipca b. r., choć jednocześnie znacznie (bo ok. 2½-krotnie) wyższy niż przed rokiem, tj. na ultimo sierpnia ub. r. Lokaty „pozostałe” były natomiast na ultimo sierpnia większe niż na ultimo lipca i bardzo nieznacznie mniejsze niż na ultimo sierpnia ub. r. Powyższe zmiany w stanie lokat żyrowych ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

Lokaty żyrowe:

	kas państwowych	pozostałe
31/VII 1938	54'2	151'9
10/VIII „	27'8	172'9

<sup>1)</sup> Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

20/VIII 1938	36·1	178·4
31/VIII „	40·4	155·4
31/VIII 1937	15·7	156·5

Obieg biletów bankowych podniósł się na ultimo sierpnia o zł 67·8 miln. Jest to wzrost większy niż na ultimo lipca (zł 58·9 miln.), a także niż we wszystkich miesiącach I półrocza — z wyjątkiem wykazującego specjalne zakłócenia kwietnia. Ten silny wzrost obiegu na ultimo spowodował, że obieg osiągnął na koniec sierpnia poziom wyższy niż na koniec lipca i w ogóle rekordowo wysoki w b. r. (na ultimo kwietnia był o zł 8·3 miln. niższy). Obieg w końcu sierpnia b. r. był też znacznie (o przeszło 12%) wyższy niż w końcu sierpnia ub. r. Ten zwykły ruch obiegu ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

31/VII 1938 . . . . .	1 123·5
10/VIII „ . . . . .	1 106·2
20/VIII „ . . . . .	1 081·4
31/VIII „ . . . . .	1 149·2
31/VIII 1937 . . . . .	1 020·8

Silny wzrost obiegu na ultimo sierpnia znalazł częściowo odpowiednik w odpływie lokat żywych z Banku, głównie jednak związany był on ze zwiększeniem się działalności kredytowej Banku.

Jeśli chodzi o 3 główne formy kredytów Banku, to wszystkie one wykazały w III dekadzie sierpnia wzrost, ale najsilniej (w liczbie absolutnej) wzrósł portfel wekslowy, mianowicie o zł 40·5 miln. Był to wzrost znacznie silniejszy niż na ultimo lipca (zł 26·9 miln.), choć słabszy niż na ultimo wszystkich 3 miesięcy II kwartału (kwiecień — zł 47·7 miln., maj — zł 40·8 miln., czerwiec — zł 45·6 miln.). Pożyczki zastawowe, które wzrastały już w środkowej dekadzie sierpnia — w dekadzie ostatniej podniosły się o zł 7·5 miln., czyli mniej więcej o  $\frac{1}{4}$  poprzedniej wysokości. Portfel biletów skarbowych, skupionych przez Bank, wzrósł w dekadzie ultimowej sierpnia o zł 5·0 miln.

W okresie całego sierpnia nastąpił wzrost wszystkich powyższych rodzajów kredytów — procentowo biorąc najsilniejszy w zakresie pożyczek zastawowych, choć w liczbie absolutnej najpoważniejszy w zakresie portfela wekslowego, jak to widzimy z poniższego zestawienia (w miln. zł):

	Wzrost
Kredyty dyskontowe . . . . .	28·4
Pożyczki zastawowe . . . . .	4·0
Bilety skarbowe . . . . .	3·0

W okresie rocznym — od końca sierpnia 1937 r. do końca sierpnia 1938 r. — zwiększyły się bardzo silnie: portfel wekslowy (o  $\frac{1}{3}$ ) oraz pożyczki zastawowe (o  $\frac{2}{5}$ ), natomiast skurczył się portfel biletów skarbowych — jak to wykazuje poniższe zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+)	lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 178·3	
Pożyczki zastawowe . . . . .	+ 10·5	
Bilety skarbowe . . . . .	— 9·8	

Jeśli chodzi o inne — poza wyżej omówionymi 3 rodzajami — operacje czynne Banku Polskiego (wyodrębniane w bilansie Banku), to wcale w dalszym ciągu przez cały sierpień nie uległ zmianie kredyt bezprocentowy Skarbu Państwa (zł 45 miln.), bardzo niewiele zmienił się portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego (przez cały miesiąc wzrost o zł 0·1 miln.), a większe zmiany wykazał jedynie zapas skupionych przez Bank na własność monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej: w III dekadzie sierpnia zmniejszył się on o zł 14·4 miln., a w ciągu całego miesiąca skurczył się o zł 9·9 miln.

Całe bankowe pokrycie obiegu, obejmujące rezerwy walutowe i wszystkie wyszczególnione w bilansie pozycje działalności kredytowej Banku — przedstawiało się w ciągu sierpnia następująco (w tys. zł):

	31/VII	20/VIII	31/VIII
Waluty i dewizy . . . . .	11 899	10 944	12 034
Weksle krajowe . . . . .	686 400	674 297	714 822
Bilety skarbowe . . . . .	36 703	34 724	39 687
Polskie monety srebrne i bilon	31 725	36 191	21 819
Pożyczki, zabezpieczone zastaw.	32 675	29 219	36 709
Papiery proc. własne . . . . .	127 599	127 696	127 671
Dług Skarbu Państwa . . . . .	45 000	45 000	45 000
<b>Razem:</b>	<b>972 001</b>	<b>958 071</b>	<b>997 742</b>

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## ZMIANA METODY FINANSOWANIA INWESTYCJI W NIEMCZECH

**S**POSÓB, w jaki Niemcy finansowały swój rozwój gospodarczy w ostatnich 5 latach i w jaki obecnie go finansują, jest słusznie przedmiotem zainteresowania, a nawet podziwu, postronnych obserwatorów. Nie można go zbyć lekceważąco słowem: inflacja kredytowa, albo wskazaniem na to, że za taką działalność, jaką rozwinął Rząd hitlerowski, płaci się walutą i obniżeniem płac realnych. Nie zamierzamy tutaj przedstawiać dobrych i złych stron tej akcji i wyprowadzać salda — owszem, przyznajmy, że i w tych zarzutach jest jądro prawdy, ale pozostajmy na dziś tylko przy formalnej stronie zagadnienia. Metody finansowania inwestycji (najpierw dostarczanie pracy, potem zbrojenia i uniezależnienie surowcowe) są zmienne, gdyż dostosowywane do stanu, tempa i kierunku rozwoju gospodarstwa w danym okresie, uwzględniają stan psychiczny ludności, stopień zatrudnienia i ożywienia, dynamikę dochodu społecznego, przeprowadzając na tej kanwie postulat polityki mocarstwowej Niemiec. Są też one oryginalnie niemieckie, pomyślane dla Niemiec i tylko w tym kraju zastosowalne — dlatego przeniesienie ich żywcem do innego kraju jest nie do pomyślenia. Natomiast obserwowanie ich konstrukcji, ich techniki i rezultatów, także celem wzięcia ich za

przykład w podobnych sytuacjach psychicznych i technicznych, jest bardzo pouczające.

Od nowego okresu budżetowego 1938/39 nastąpiła w Niemczech zasadnicza zmiana w sposobie finansowania inwestycji. Polega ona na tym, że od dn. 1/IV b. r. zostało wstrzymane wydawanie weksli specjalnych, tzn., że w miejsce finansowania poprzez rozszerzenie kredytów wstępuje zasadniczo finansowanie z wpływów budżetowych, stosowane także i przedtem, ale tylko pomocniczo. Nie znaczy to, żeby pierwszy sposób okazał się fałszywy, ale spełnił on już swoje zadanie, a dzisiejsza sytuacja gospodarcza, zmieniona także pod wpływem polityki finansowej, domaga się innych metod.

Przed pięciu i pół laty olbrzymie siły produkcyjne, ludzkie i rzeczowe, leżały w gospodarstwie niemieckim odłogiem. Obok tego istniało ogromne zapotrzebowanie niezaspokojone, budżety Państwa i gmin były deficytowe, a instytucje kredytowe pozostawały — po odpływie ogromnych kapitałów za granicę — bez pieniędzy. Zamiarem nowego rządu było najszybsze zlikwidowanie bezrobocia, częściowo przez roboty publiczne, możliwie najbardziej praco-intensywne,

a poza tym przez rozwój inicjatywy prywatnej, której ze strony rządu miano dać silny impuls. W tym okresie cel polityki gospodarczej rządu można było jeszcze określić jako „nakręcanie koniunktury”. Środki pieniężne na to można było zdobyć albo przez podwyżkę podatków, albo przez emisję pożyczek, albo—wreszcie—przez stworzenie dodatkowej siły kupna w drodze kredytów. Podwyżki podatków były niebezpieczne, bo doprowadziłyby do wzrostu kosztów produkcji, a przez to w rezultacie do spadku wpływów skarbowych, niski zaś stan kursów na zupełnie bezwładnym rynku kapitałowym pociągałby nadmierne ciężary emisji państwowych, stawiając w ogóle pod znakiem zapytania ich powodzenie i kompromitując kredyt Państwa. Pozostawała tylko trzecia droga, tj. rozszerzenie kredytów, gdyż emisję pieniądza państwowego, doradzaną podówczas a nawet przewidzianą w programie partii NSDAP, rząd odrzucił bez dyskusji. Ponieważ zaś prywatne banki były wówczas zbyt słabe, kierownictwo akcji kredytowej objął Bank Rzeszy, stwarzając weksle pracy wzgl. weksle specjalne (Sonderwechsel), formalnie krótkoterminowe, zdane do redyskonta, a przez to nadające się do lokaty płynnych funduszy banków i przemysłu, spłacalne stopniowo przez instytucje, będące podmiotami dostarczenia pracy wzgl. inwestycji. Włączenie Banku Rzeszy, jako ośrodka kierującego techniką finansowania i zarazem źródła redyskonta, było niezawodnie momentem wzmacniającym zaufanie. Nie uświadomiano sobie może tego, że ten sam Bank Rzeszy, który sam jeden dźwiga na swoich barkach ciężar waluty, staje się obecnie centralnym punktem oparcia całej akcji rządowej ożywienia koniunktury, zaczem w razie jakichś niepokojów i runu na banki, będzie narażony na żądania redyskonta ze strony banków w rozmiarach niebezpiecznych. Do tej ewentualności jednak nie doszło, głównie dzięki dyscyplinie społeczeństwa i wysokiemu autorytetowi, jaki rząd umiał sobie zapewnić.

Trafnie obrana metoda zaczęła rychło przynosić owoce. Parę miliardów weksli pracy i 1½ mild. bonów podatkowych wpłynęło korzystnie na podniesienie sprawności aparatu bankowego, upłynęło bardzo znacznie rynek pieniężny i wzmocniło rynek kapitału do tego stopnia, że można było w 1935 r. ryzykować pierwsze emisje państwowe. W tym pierwszym okresie Państwo zadłuża się, gospodarstwo się oddłuża. Przedsiębiorstwa przemysłowe i banki, a za nimi powoli całe gospodarstwo, korzystają bezpośrednio i pośrednio z zamówień rządowych, podnosi się stan zatrudnienia, rozszerza zbyt, spadają koszty produkcji. Z początku bilanse banków stoją pod wpływem oddłużania się gospodarstwa, podczas gdy zapotrzebowanie kredytów ze strony prywatnej jest wówczas bardzo jeszcze nieznaczne. Aparat gospodarczy Niemiec, rozbudowany i zmodernizowany przed wielkim kryzysem za pożyczki zagraniczne, wystarczał aż nadto i nie domagał się inwestycji (prócz zaniedbanych bieżących), trudności zaś dewizowe stawały na przeszkodzie podniesieniu stanu zapasów, powodując przez to nienormalną i niezdrową płynność. To wszystko wpływało na utrzymywanie się w bankach niskiego stanu debitorów. Natomiast stan kredytorów powoli narasta w miarę rozwijania się akcji rządowej, która otrzymuje przez to sukurs, czerpiąc stąd dla siebie fundusze, poprzez weksle pracy, weksle specjalne i stworzone w tym celu sola-weksle Golddiskont-Banku.

Gdzie leży niebezpieczeństwo takiego systemu, to łatwo się domysleć. Wzrost obiegu, nawet gdy jest on utrzymywany w granicach tylko ścisłej konieczności, zawsze i wszędzie musi wywierać nacisk na ceny ku górze. W tym samym kierunku działały trudności dewizowe i ograniczenia importu. Tym bardziej, że w owym okresie podaż produktów dla konsumpcji bezpośredniej bynajmniej nie wzmaga się w stopniu, który odpowiadałby wzmożeniu popytu. Tymczasem ogólna wyżka cen byłaby równoznaczna z obniżeniem poziomu płac realnych, do czego rząd za żadną cenę nie chciał dopuścić. Zaprowadzono zatem zasadę niezmienności zarówno cen, jak i płac zarobkowych. Mimo to jednak z RM 12·3 mild., o jakie wzrosła suma wypłaconych zarobków pracowniczych w ostatnich 5 latach—13·4% przypada na podwyżki płac, a 10·1% na awanse pracowników na wyższe stanowiska. Również poziom cen hurtowych w tym czasie podniósł się o 16·4%, a koszty utrzymania o 8·4%. Zatem całkowicie tego niebezpieczeństwa opanować nie zdołano. Rozszerzanie obiegu pieniężnego było zaś tak długo pożyteczne i celowe, jak długo istniały rezerwy produkcyjne, które można było wpręgnąć do pracy i przez to zwiększyć podaż dóbr. Z chwilą bowiem, gdy pojemność produkcji zostaje wyczerpana, a wszystkie siły robocze są zatrudnione, dalsze rozszerzanie kredytu i obiegu mogłoby mieć zgubny wpływ na ceny. Do tego stanu dochodzi gospodarstwo niemieckie już dzisiaj. W 1937 r. w wielu gałęziach produkcji osiągnięto już pełne zatrudnienie, prowadzące już ku zmniejszeniu elastyczności produkcji, wzrostowi kosztów, nadmiernemu zużyciu maszyn itd. Równocześnie rezerwy pracownicze zostały wyczerpane do dna: nie tylko że skrócono czas trwania nauki, że zaprowadzono przymus pracy w wielu dziedzinach, że importuje się robotników rolnych—ale zarządzono nawet rejestrację domokrażców, włóczęgów i cyganów, żeby z nich trochę pracy wycisnąć. W tych warunkach istotnie lepiej jest ostrożnie manipulować instrumentem rozszerzania kredytów i główny nacisk przesunąć na bezpośrednie czerpanie funduszy z wpływów podatkowych i gromadzonych oszczędności. Zatem: zamiast pomnażania—przesunięcie siły kupna.

Ta zmiana systemu nie jest zresztą nagłą. Podobnie jak w dotychczasowym okresie posługiwano się na cele inwestycji także wpływami skarbowymi i rynkiem kapitału, tak samo i w obecnie zapoczątkowanym okresie stosuje się, jako sposób finansowania pośredniego, bony skarbowe.

Zasady nowej metody finansowania są następujące: rozmiary przyszłego państwowego finansowania będą określone wpływami z podatków i ceł oraz pojemnością rynku kapitałowego na nowe pożyczki Rzeszy. Reichsbank zostaje zwolniony z obowiązku redyskonta i zajmuje się tylko rozwikłaniem portfela weksli specjalnych. Banki kredytowe, które dotychczas lokowały swoje fundusze w tych wekslach, uzyskując oprocentowanie na 3½÷4% i mając zabezpieczony redyskont w instytucji emisyjnej, obecnie utraciły dogodnie źródło lokat. Pojawiły się wprawdzie 6-miesięczne bony skarbowe, służące do pośredniego sfinansowania zamówień rządowych (tzw. Lieferschätze). Emisja ich utrzymana jest wprawdzie w takich ramach, że wykupno ich w terminie nie ulega wątpliwości, ale te bony nie mają redyskonta w Banku Rzeszy, dopuszczone są tylko do lombardu, i oprocentowanie ich wynosi tylko 3%. Przez to zmieniły się stosunki

płynności i rentowności banków kredytowych, a firmy, wykonywujące zamówienia rządowe, muszą szukać kredytu kontokorrentowego lub z pomocą weksli handlowych.

Dotychczasowy przebieg akcji finansowania inwestycji możemy wyczytać z bilansów niemieckich instytucji kredytowych. Bilanse Banku Rzeszy rozpatrywać będziemy tylko po koniec lutego b. r., gdyż potem włączenie liczb austriackich zaciemnia obraz i uniemożliwia porównanie. W 5-leciu, w końcu lutego 1933 r. się zaczynającym, wzrosła pozycja weksli i czeków z RM 2·44 mild. do 5·64 mild. (w ostatnim roku o 0·86 mild.). W tym samym czasie podniósł się łączny obieg pieniężny banknotów i monet z 5·42 do 7·22 mild., tj. o 1·8 mild. (w ostatnim roku o 0·49 mild.). Tego wzrostu obiegu o 33% nie można uważać za nadmierny, gdyż równocześnie dochód społeczny Niemiec wzrósł o 64%. Obrót bezgotówkowy w ostatnim 5-leciu wzrósł silnie, mianowicie obrót żyrowy Reichsbanku o 86·2%, obrót zaś clearingowy Reichsbanku o 42·2%. Banki kredytowe współdziałały w tym okresie z akcją inwestycyjną rządową w ten sposób, że pomagały ją finansować, kupując weksle specjalne oraz subskrybując pożyczki państwowe. Państwo oraz inne instytucje publiczne, prowadzące inwestycje, zadłużały się, gospodarstwo zaś prywatne — jak nadmieniliśmy — oddłużało się. Liczby bilansowe 2 600 niemieckich instytucji kredytowych (w czym 2 550 kas oszczędności) unaoczniają nam ten przebieg. W 5-leciu po koniec kwietnia 1938 r. suma weksli wzrosła o RM 3 866 miln., weksli skarbowych o 384 miln., efektów o 6 558 miln. (głównie pożyczki państwowe), suma zaś debitorów spadła o 1 387 miln. Stan portfelu wekslowego banków prywatnych i Banku Rzeszy jest także i z tego względu godny szczególnej uwagi, że wydawanie nowych weksli specjalnych zostało przerwane. Na koniec kwietnia b. r. znajdowało się w Reichsbanku weksli (prócz skarbowych) za RM 7·39 mild., w instytucjach zaś kredytowych prywatnych i publicznych za 6·1 mild. Z tej ostatniej pozycji znaczna część przypada na weksle specjalne, płatne do końca sierpnia b. r. i przechodzące do portfelu Reichsbanku. Dla banków kredytowych zmiana płynności i rentowności, wywołana przejściem rządu do nowej metody finansowania, powoduje duże troski. Na zjeździe bankierów w Berlinie w maju b. r. podniesiono, że wobec osiągnięcia granic pojemności produkcji w wielu gałęziach gospodarstwa, występuje konieczność finansowania dodatkowych inwestycji. Przyjmując, że na to zostaną zużyte środki własne przedsiębiorstw, to jednak środków pieniężnych na płace, zapasy itd. będą musiały dostarczyć banki. W miarę postępu inwestycji w ramach planu 4-letniego okaże się dodatkowy popyt na środki obrotowe, nie mówiąc już o zapotrzebowaniu kredytu średnio- i długoterminowego na inwestycje. Wreszcie, wobec wzrostu krajowej produkcji surowców przemysłowych trzeba się liczyć ze wzrastaniem zapasów przemysłu. Są to wszystko uwagi słuszne, jednak zjawiska te występować będą dopiero powoli i stopniowo, a tymczasem główna waga inwestycji będzie przecież nadal leżała w rękach Państwa. Mimo wszystko bowiem rola banków kredytowych będzie podrzędna i pomocnicza.

Na pierwszy plan natomiast występuje problem rynku kapitału i siły podatkowej gospodarstwa. O tym, jak ostrożnie traktowano rynek kapitału w pierw-

szych latach reżimu, wspominaliśmy już. Przypomnijmy jeszcze, że przez ustawę o zapasie pożyczkowym (Anleihestockgesetz), konwersję obligacji i listów zastawnych, nadzorowanie giełdy, politykę otwartego rynku Banku Rzeszy i zamknięcie emisji prywatnych — przygotowywano powoli rynek kapitałowy do spełnienia wielkich zadań w zakresie konsolidacji krótkoterminowego zadłużenia Rzeszy. Największą rolę w tym odegrał zakaz emisji prywatnych, wydany w przewidywaniu możliwości pojawienia się na rynku zapotrzebowania inwestycyjnego przedsiębiorstw prywatnych, i w obawie, że ta konkurencja zmniejszy pojemność rynku kapitałowego dla pożyczek państwowych i podniesie ich koszty. Dopiero bardzo niedawno, bo w ostatnich tygodniach, zapowiedział rząd pewne rozluźnienie tego zakazu.

W rezultacie tej opieki — możnaby powiedzieć: tego preparowania — odzyskiwał rynek kapitału stopniowo swoje siły. Pamięamy jak ostrożnie, a nawet bojaźliwie, stawał rząd pierwsze kroki w dziedzinie emisji pożyczek konsolidacyjnych. Z początku nawet nie zwracał się wprost do szerokich mas subskrybentów, ale wolał układać się z konsorcjami bankowymi albo czerpać z rezerw kas oszczędności i towarzystw asekuracyjnych. Obok emisji rządowych dopuszczano tylko nieliczne emisje obligacji i akcji przedsiębiorstw, które albo wprost wykonywują zadania planu 4-letniego (jak np. produkcja materiałów pędnych) albo pośrednio temu planowi służą. Do połowy b. r. emitowano razem obligacji prywatnych za RM 380 miln. (w tym w latach 1933 ÷ 35 tylko za 9 miln.!), akcji zaś prywatnych za RM 1 234 miln., podczas gdy w tym samym czasie emitowano pożyczek państwowych za RM 11 mild. Przewagę emisji państwowych nad prywatnymi ocenimy, uświadamiając sobie, że w latach 1927 ÷ 1933 emisje prywatne wyniosły 205% państwowych, w okresie zaś od 1933 r. do połowy 1938 r. — tylko 14·5%. Pożyczki rządowe są obecnie zawsze subskrybowane z nadwyżką, przy czym jednak przeważną część subskrypcji pokrywają kasy oszczędności i towarzystwa asekuracyjne, a mniejszą — i to dopiero od 2 lat — subskrybuje się na wolnym rynku. Z funduszy, uzyskanych na tej drodze, pokrył Skarb Rzeszy wszystkie przewidziane amortyzacje zarówno swoich dawnych długów, jak i zaciągniętych po 1935 r. Od 1935 r. do początku 1938 r. zużyto na ten cel RM 1 752 miln., z czego na zapłatę bonów podatkowych poszło 945 miln. (pozostało 270 miln.). Ta skrupulatność opłaćcia się jednak Skarbowi, gdyż wypłacone na umorzenie długów pieniądze wracały do kas skarbowych przez lokaty w innych papierach państwowych.

Uspokojenie i wzmocnienie przejawia się również na rynku walorów prywatnych. Kursy 4½%-owych rent, listów zastawnych i obligacji przemysłowych przewyższyły w b. r. pari, a kurs 4½%-owych pożyczek państwowych jest niższy od pari już tylko o drobny ułamek procentu. Kursy akcji są przeszło 2-krotnie wyższe niż w 1932 r., a rentowność akcji poprawiła się znacznie, nawet uwzględniając podwyżkę kursów, i wynosiła w maju 1938 r., uwzględniając także akcje bezdywidendowe, 4·32% (w 1933 r. — 3·83%).

Ten stan rynku kapitałowego jest oczywiście możliwy tylko dzięki temu, że rany kryzysowe zostały zaleczone i że akumulacja kapitału wzrosła odpowiednio do wzrostu dochodu społecznego. Dokładne jej roz-

miary nie dadzą się oznaczyć, bo samofinansowanie się przedsiębiorstw w drodze nowych inwestycji, zapłaty dawnych długów lub zakupu walorów nie jest statystycznie ujęte. Natomiast rozmiary oszczędności, lokowanych w kasach, bankach, towarzystwach ubezpieczeń i papierach wartościowych, można określić bardzo dokładnie. Zamiast RM 1·6 mild., jak w 1933 r. — wyniosły one w 1937 r. 6·9 mild., a w b. r. wykazują dalszy, silny wzrost.

Co do wpływów skarbowych, to nie mamy ścisłych liczb od czasu, kiedy rząd Rzeszy przestał ogłaszać budżety, ale znamy przynajmniej podawane do wiadomości liczby wpływu z podatków i ceł. Począwszy od RM 6·65 mild. w okresie 1932/33 rosły one kolejno do 6·85, 8·22, 9·65, 11·49 i 13·96 mild., czyli, że łączny wzrost wpływów skarbowych w okresie rządów Kanclerza Hitlera wyniósł okragło RM 27 mild. Jednak sam tylko wzrost wpływów nie daje dostatecznego obrazu wzrostu środków finansowych, stojących do dyspozycji rządu, gdyż obok tego przejawiał się także spadek wydatków, przede wszystkim na zasiłki dla bezrobotnych. I tak, w porównaniu z 1932/33 r. wyniósł w 1937/38 r. wzrost wpływów podatkowych i celnych RM 7·32 mild., wzrost opłat, pobranych przez Zakład Ubezpieczeń od Bezrobocia, 396 miln., spadek zaś wydatków na zasiłki — 2·39 mild. Razem tedy dysponował Skarb Rzeszy w ubiegłym roku budżetowym kwotą o przeszło 10 mild. wyższą niż w okresie 1932/33 r. Z tej nadwyżki odpadła, oczywiście, spora część na zwiększone koszty administracyjne, część przeznaczona została na umorzenie starych długów, część zaś poszła na inwestycje. Jaka część i na jakie inwestycje — to nie bardzo wiadomo.

Ta zatem siła podatkowa ludności i ten rynek kapitałowy mają w przyszłości zaspokoić w pierwszym rzędzie całe państwowe zapotrzebowanie inwestycyjne, a poza tym musi się jeszcze znaleźć miejsce na sfinansowanie prywatnego zapotrzebowania, choćby nie miało ono wynosić więcej, niż dotychczas, tj. ok.  $\frac{1}{7}$  państwowego. Oczywiście, nie byłoby to możliwe bez ścisłej kontroli wszelkich emisji, prowadzonej pod kątem widzenia nie tylko absolutnego prymatu gospodarki publicznej, ale nagięcia wszelkiej inicjatywy prywatnej do pracy w kierunku, ściśle wytyczonym przez Państwo.

Zmiana metody finansowania inwestycji w Niemczech wynika tedy z rozwoju gospodarczego kraju. Póki bowiem kraj posiadał dostateczną ilość rezerw ludzkich i rzeczowych, póty można było liczyć na to, że rozszerzenie kredytów łatwiej trafi do wszystkich dziedzin i skuteczniej pobudzi akcję inwestycyjną. W miarę jednak jak rezerwy się wyczerpywały, droga rozszerzania kredytów stawała się mniej bezpieczną, a finansowanie inwestycji musiało być ograniczone do korzystania z na ten cel przesuniętej, a nie już pomnożonej, siły kupna.

Nikt z najzagorzalszych nawet hitlerowców nie może twierdzić, że ich polityka wszystko przewidziała i że rozwój gospodarstwa niemieckiego poszedł po tej linii, jaką oni wytyczyli. Z drugiej jednak strony zarzuty, że ta polityka jest tylko szeregiem paliatywów, stosowanych w obliczu ciągle grożącej a nieuniknionej katastrofy — są wielką przesadą. Faktem jest, że rząd nacjonal-socjalistyczny pora się z wielkimi i trud-

nymi problemami, które nie zawsze dały się przewidzieć we właściwej treści i rozmiarach. Rezultaty osiągnięte są mimo to bardzo wielkie. Nie można też zamykać oczu na to, że charakter autarkiczny niemieckiej polityki gospodarczej zwłaszcza w zakresie surowców, jest niezbędną koniecznością ich sytuacji dewizowej, która znowu wiąże się z sytuacją polityczną. Nie ulega kwestii, że gdyby Niemcy mogły dostać znaczne kredyty na podtrzymanie swej waluty i mogły import surowców spłacać eksportem swego towaru, to ich plan 4-letni, zdążający do bardzo daleko idącego uniezależnienia się od zagranicznych surowców, stałby się w znacznej mierze zbędny. Można to także powiedzieć w innej formie: jeżeli Niemcy zdołają takie kredyty otrzymać, to zrewidują zarówno swą politykę dewizową (chroniąc się głównie od ucieczki kapitałów niearyjskich) oraz surowcową, utrzymując jednak powstałe w międzyczasie zakłady wytwórcze. Jeżeli zaś, po zlikwidowaniu bezrobocia, co było koniecznością społeczną, i dozbrojeniu, które można uważać z punktu widzenia niemieckiego za konieczność polityczną, doszło do planu 4-letniego, to głównie dzięki sile bezwładności, z jaką sytuacja gospodarcza Niemiec musiała się rozwijać w danym położeniu politycznym. Ten rozwój pociągnął za sobą konieczność rewizji metody finansowania inwestycji, czyli inaczej mówiąc, finansowania polityki gospodarczej rządu.

Podobną ewolucję, również pod naciskiem konieczności, od zewnątrz na gospodarstwo działających, mianowicie ciężaru kosztów wojny abisyńskiej, przebyły krótko przedtem Włochy. Ich reforma bankowa z dn. 12/III 1936 r. poddaje gromadzenie oszczędności i udzielanie kredytów kierownictwu politycznemu, a w szczególności wymaga upoważnienia rządowego dla niektórych emisji obligacyj, akcji itp., idących na wolny rynek.

Zarówno obrót rzeczy we Włoszech, jak i w Niemczech, należy uważać za naturalną konsekwencję gospodarki krajów, mających — z własnej woli czy bez — za małą wymianę towarową z zagranicą i zbyt szczupłe kapitały krajowe. Dodać należy, że — w Niemczech przynajmniej — kierownictwo rządowe akcją inwestycyjną, która jedyna może zapewnić pracę ludności i podnieść stopień uniezależnienia się od zagranicy, jest konieczne z tego względu, że inicjatywa prywatna nie dopisała. Spodziewano się w pierwszych latach reżimu hitlerowskiego, że akcja rządu ograniczy się do „nakręcania” koniunktury, podobnie jak to nieraz wystarczało u innych, a ostatnio w 1932 r. w Anglii, ale nadzieje te zawiodły zupełnie. Z wielu względów — gospodarczych, technicznych czy psychicznych — inicjatywa prywatna zawiodła, ograniczając się tylko do działalności na marginesie akcji rządowej i w ścisłej zależności od niej. Toteż słusznie utrzymują Niemcy, że ich „koniunktura” (termin ten w tym związku zatracą swoją właściwą treść) jest koniunkturą rządową, co się bardzo jasno wyraża w ich polityce podatkowej. Zmiana metody finansowania tej koniunktury rządowej jest zrozumiałą techniczną konsekwencją jej rozwoju.

Z.R.G.

Berlin, w sierpniu 1938 r.

# KRONIKA ZAGRANICZNA

## OGÓLNE

**REORIENTACJA POLITYKI HANDLOWEJ PAŃSTW EUROPY POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ.** — Polityka handlowa państw Europy południowo-wschodniej znajduje się od paru miesięcy w okresie radykalnej przemiany. W ostatnich paru latach państwa te stanęły przed faktem zmniejszających się możliwości zbytu i zostały zmuszone do pogodzenia się z niedogodnościami i trudnościami wytworzonej sytuacji. Kryzys cen produktów rolnych wpłynął bezpośrednio na politykę handlową państw rolniczych. Chcąc za wszelką cenę zbyć swe produkty rolne — państwa te zgodziły się na zastosowanie systemu clearingowego. Niemcy, które przez swą sytuację geograficzną, strukturę ekonomiczną i brak dewiz pierwsze były powołane do odegrania roli decydującej w wymianie tych państw, zdołały rozbudować obroty z nimi do tego stopnia, że handel zagraniczny Europy południowo-wschodniej stanął pod znakiem przemożnego wpływu Rzeszy.

Włączenie Austrii do Niemiec unaocniło tym państwom konieczność zróżniczkowania swej klienteli. Wprawdzie żadne z państw w Europie południowo-wschodniej nie przeciwstawia się podtrzymywaniu więzów handlowych z Niemcami — jednak państwa te zdały sobie sprawę z pewnych niedogodności, jakie wywołać może zbyt ścisła zależność ekonomiczna. Ze względu na możliwość zróżniczkowania eksportu, co jest bardzo cennym osiągnięciem polityki handlowej każdego państwa — żywą sympatię w państwach naddunajskich i bałkańskich wywołała inicjatywa francusko-angielska. Jak bowiem wiadomo, w czasie rozmów londyńskich, które toczyły się w kwietniu b. r., Anglia i Francja zdecydowały rozszerzenie swych dotychczasowych zakupów w basenie naddunajskim i Europie południowo-wschodniej. Niewątpliwie, na postanowienie to wpłynęły również momenty polityczne. Akcja ta musi być uważana jako element, neutralizujący w pewnym stopniu penetrację gospodarczą Niemiec w tej części Europy.

Inicjatywa ta nie została przyjęta przychylnie przez Niemcy. Sfery niemieckie podkreślały, że wymiana Rzeszy z państwami Europy południowo-wschodniej była rezultatem naturalnego układu stosunków i wszelkie działania o charakterze prowizorycznym nie mogą Niemiec usunąć z tego miejsca, które wynika z ich sytuacji geograficznej i ekonomicznej.

Doniosłość problemu podkreślają poniższe liczby, obrazujące udział Anglii i Niemiec w całokształcie handlu zagranicznego państw Europy południowo-wschodniej w 1937 r. (w % -ach):

	Eksport		Import	
	Anglia	Niemcy	Anglia	Niemcy
Jugosławia	7'8	42'7	7'4	35'0
Węgry	5'3	44'1	7'1	41'1
Rumunia	9'6	37'5	9'6	37'5
Bulgaria	4'7	58'2	4'7	58'2
Grecja	10'9	29'6	9'7	32'2
Turcja	6'2	43'6	7'1	38'5

Łatwo skonstatować można, że przeszło 33% handlu zagranicznego Europy południowo-wschodniej jest udziałem Rzeszy. Ze wszystkimi tymi państwami Niemcy posiadały

układy clearingowe i dzięki automatyzmowi rozrachunku mogły rozwijać swą ekspansję ekonomiczną. Nie mając dostatecznej ilości dewiz do zakupu produktów spożywczych i surowców na rynku światowym, Niemcy zdecydowały się na nabywanie ich w tych państwach za cenę wyższą pod warunkiem, że będą one odbierały niemieckie artykuły. Jednak produkcja niemiecka z uwagi na swą jakość nie może całkowicie zaspokoić potrzeb państw bałkańskich i naddunajskich. Z drugiej strony, państwa te nie mogą — i nie chcą — swego całkowitego zapotrzebowania na materiał wojenny pokrywać w Niemczech. Wreszcie — produkty, które Rzesza dostarczała swym odbiorcom w Europie południowo-wschodniej, były często wyjątkowo drogie i pod względem jakości wzbudzające zastrzeżenia.

Państwa naddunajskie i bałkańskie zmuszone były w mniejszym lub większym stopniu zawiesić wielkie programy robót publicznych i uprzemysłowienia. Oczywiście, nie rozporządzają one dostatecznymi kapitałami, które pobudziłyby inicjatywę prywatną, wezwana do zrealizowania tych programów. Niemcy nie mogą zapewnić tym państwom koniecznej pomocy finansowej. Co więcej, nie mogą udzielać kredytów towarowych długoterminowych.

Aby zaspokoić całkowicie swe potrzeby, państwa naddunajskie i bałkańskie zmuszone są zakupywać również na innych rynkach. Rzecz prosta, że w tym celu potrzebne im są dewizy. Ich młody przemysł wymaga kredytu towarowego, płatnego w ciągu kilku lat. Natomiast poszczególne państwa są wysoce zainteresowane otrzymaniem poważniejszych środków finansowych dla zrealizowania ich programu robót publicznych i uzbrojenia.

Są to powody, które skłaniają zainteresowane państwa do pozytywnej oceny projektu angielskiego. Wielka Brytania uważa, że z łatwością będzie mogła wzmocnić obroty handlowe z państwami Europy południowo-wschodniej, kupując ich produkty za dewizy, a sprzedając swe wyroby na kredyt. Sfery gospodarcze jugosłowiańskie zwracają uwagę, iż na rok gospodarczy 1937/38 Rząd angielski udzielił gwarancji na kwotę £ 43 miln. kredytów, udzielonych zagranicznym eksporterom. Ostatnio W. Brytania zawarła 3 porozumienia z Turcją, udzielając jej kredytu w wysokości £ 16 miln., z czego £ 10 miln. jest gwarantowanych przez Exports Credits Department; część tego kredytu będzie użytkowana na zakupno lokomotyw i materiału kolejowego w Anglii. Oprócz tego od przeszło miesiąca toczą się pertraktacje finansowe pomiędzy Anglią i Rumunią.

Ze swej strony Francja udzieliła ostatnio kredytu 375 miln. franków Bułgarii na zakup materiału wojennego i innych produktów francuskich. Pożyczka ta, która była negocjowana za pośrednictwem Banque de Paris et des Pays Bas oraz Maison Lazare Frères, jest oprocentowana 5½% w stosunku rocznym i winna być zamortyzowana w okresie 12 lat.

Zarówno ostatnie pozytywne rezultaty współpracy ekonomicznej z Anglią i Francją, jak i pewne obawy co do rezultatów, które spowodować może jednokierunkowość handlu zagranicznego — skłaniają państwa Europy południowo-wschodniej do podjęcia prób wyzwolenia się z zależności gospodarczej od Niemiec.

R. A. Ch.

## HOLANDIA

**RUCH ZŁOTA.** — Od wiosny b. r., a ściślej od momentu przyłączenia Austrii do Niemiec — dało się zauważyć na rynku holenderskim większe niż zazwyczaj zainteresowanie złotem — tak, iż Bank Niderlandzki w ostatnich czasach zmuszony był wypuścić dla publiczności 600-guldenowe cegiełki złota. Według obliczeń szacunkowych, od wiosny b. r. sprzedano osobom prywatnym złota za ok. 5 miln. florenów, banki zaś w tymże okresie zakupiły na rynku wewnętrznym złota za ok. 8 miln. florenów. Naturalnie, dane te dotyczą jedynie złota w obrocie wewnętrznym Holandii.

Ostatnio prasa holenderska informowała o stosunkowo znacznych transportach złota z Holandii do Francji, wiążąc te transporty z rzekomą koniecznością przejęcia przez banki holenderskie francuskiej transzy pożyczki, udzielonej przez amsterdamskie konsorcjum bankowe. Okazało się jednak, iż pogłoski te jedynie częściowo zgadzają się z rzeczywistością, a większość ruchu złotem z Holandii wiąże się z przesyłką złota, należącego do Banku Francuskiego, na skutek clearingów międzynarodowego z polecenia Banku Wyplat Międzynarodowych w Bazylei. Ilość złota, którą ostatnio przekazano z Holandii do Francji, wynosi ok. 29 miln. florenów podewaluacyjnych. Powyższe przesyłki zostały pokryte przez Fundusz Wyrównawczy Banku Niderlandzkiego i dlatego też złoto to figuruje w bilansie Banku Niderlandzkiego jako przesunięcie na „rachunek zagraniczny” z rachunku „rachunek wewnętrzny” — nie zaś jako odpływ złota za granicę.

Niewątpliwie, obecna międzynarodowa sytuacja polityczna wpływa w znacznym stopniu na odpływ złota z Holandii, przede wszystkim ze względu na położenie geograficzne tego kraju, który zbyt blisko położony jest Niemiec.

Również za przyczynę ożywionego ruchu złota na rynku holenderskim uznać należy częściowo pogłoski o planach dewaluacji funta w stosunku do dolara. Pogłoski te mają pochodzić z giełdy londyńskiej i przewidują w ciągu jesieni b. r. obniżkę stosunku funta do dolara do relacji 1 : 4½. Poważna opinia zachowuje jednak w tej dziedzinie wyraźną rezerwę i neguje raczej powyższe przewidywania, przypisując obecne nastroje giełdowe przede wszystkim niepewnej i niewyjaśnionej międzynarodowej sytuacji politycznej.

## TURCJA

**SITUACJA FINANSOWO-GOSPODARCZA.** — W roku bieżącym Rząd wystąpił do Parlamentu z przedłożeniem budżetowym w wysokości 248 307 048 funtów tureckich po stronie wydatków, a po stronie dochodów — 248 320 000 funtów tureckich. Komisja Budżetowa powiększyła pierwszą pozycję o 1 616 972 funtów — do 249 924 020 funtów, drugą zaś o 1 729 000 — do 250 049 000. W tej wysokości został też budżet zwyżkowy na rok 1938/39 uchwalony. Wykazuje on, w porównaniu z budżetem na rok ubiegły, zwyżkę o 19 miln. funtów. Prócz tego Parlament uchwalił kredyty nadzwyczajne w wysokości 57·0 miln. funtów oraz utworzył kredyty Ministerstwu Obrony w kwocie 125·5 miln. funtów na okres 10-letni. W ten sposób, nie licząc tych ostatnich kredytów, cały



budżet turecki na rok 1938/39 wyniesie 307 miln. funtów.

Oprócz budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego istnieją jeszcze budżety specjalne: monopoli, poczt, telegrafów i telefonów, kolei żelaznych i portów, lotnictwa cywilnego, lasów państwowych, służby granicznej i nadbrzeżnej oraz fundacyj humanitarno-społecznych. Budżety te—poza budżetem monopolów, wykazującym nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości 40 miln. funtów—są zrównoważone.

Przechodząc do analizy budżetu po stronie wydatków, podnieść należy przede wszystkim wzrost dotacji (o 15 miln. funtów) na budżet wojskowy, stanowiący 33% całego budżetu zwyczajnego, dalej — wydatków na oświatę (o 2·4 miln.)—w okresie 5-letnim kredyty na oświatę zwiększyły się 5-krotnie, na rolnictwo (o 1 miln.), na higienę (o 1·4 miln.) i na służbę bezpieczeństwa (o 1·3 miln.). Pozornej niższe uległy budżety robót publicznych i gospodarstwa narodowego, gdyż w obecnym budżecie przeniesiono z budżetów tych różne kredyty, oddając je bankom gospodarczym na cele produkcyjne.

Nadmienić również należy o udzielonych ostatnio Turcji przez Anglię długoterminowych kredytach w wysokości £ 16 miln., tj. przeszło 100 miln. funtów tureckich (z czego £ 10 miln. przeznaczone jest na cele gospodarcze i handlowe, a £ 6 miln.—na dobrojenie).

Uchwalone kredyty nadzwyczajne w wysokości 57·9 miln. funtów przeznaczone są na cele obrony (19 miln.), na roboty publiczne (25 miln.), higienę (4·6 miln.) itd.

Ten tak pomyślny stan budżetu jest spowodowany tym, że w roku budżetowym 1937/38 uzyskana została nadwyżka wpływów ponad prelimitowane w wysokości 28 miln. funtów, co wskazuje na rozwój gospodarki narodowej, a równoległe z tym — na wzrost siły podatkowej ludności. Cała nadwyżka ta wykorzystana została stopniowo w roku budżetowym m. in. na cele obrony narodowej, na spłatę akcyj kolei Sivas-Erzurum, na uregulowanie należności za okręty, zakupione w Niemczech, na rolnictwo, higienę, dług publiczny, na pomoc dla re-emigrantów, na subwencje dla zarządów miejskich Ankary i Stambułu itp.

Nadwyżka zrealizowanych wpływów w stosunku do prelimitowanych skłoniła Rząd turecki do szeroko zakrojonej akcji obniżenia podatków na rok 1938/39 o 10 miln. funtów. Zmniejszenie ciężarów podatkowych, a specjalnie podatków od inwentarza żywego, kryzysowego i wyrównawczego stanowiło jeden z punktów programowego exposé Prezydenta Republiki, wygłoszonego na otwarciu jesiennej sesji Parlamentu w dn. 1/XI 1937 r. Obecnie, dzięki sprzyjającym okolicznościom, program ten może być wcielony w życie. Rząd obniża podatki i opłaty: od inwentarza, dochodowy, wyrównawczy, konsumpcyjne, stempłowy, od biletów do kin i teatrów, od surowców, sprzedanych z zagranicy, oraz niektóre opłaty celne (te dwa ostatnie zarządzenia przeprowadzone zostały również w myśl zaleceń Prezydenta Ataturka). Rząd obiecuje sobie przy tym, że wraz z podatnikiem na reformie tej zyska i Państwo. Według oświadczenia Ministra Skarbu, chodzi przede wszystkim o zmniejszenie ciężarów, jakie ciąży nad produkcją (podatki przemysłowego w Turcji nie ma; w danym wypadku płaci go konsument).

W 1937 r. zaznaczyło się już zmniejszenie zagranicznego długu skonsolidowanego Turcji w zakresie płatności w dewizach. Lata 1938 i 1939 nie powinny przynieść pod tym wzglę-

dem zmian na gorsze. Zgodnie z oświadczeniami zarówno Premiera, jak i Ministra Finansów, obsługa długów zagranicznych Turcji (Dette Ottomane) dokonywana będzie nie—jak dotychczas—w 50% w dewizach i w 50% w naturze, lecz w 100% w naturze. Skup różnych przedsiębiorstw zagranicznych również nie zaważy na ilości rozporządzalnych dewiz, zważywszy, że w rezultacie niewątpliwie i te zobowiązania pokryte zostaną nie w dewizach, a w funtach tureckich wzgl. w towarach. Kredyty angielskie też nie spowodują większego, a dla Turcji niepożądanego, zapotrzebowania na dewizy dla regulowania przewidzianych płatności.

Jeśli chodzi o dewizy—to istnieje zresztą ustawa z 1936 r., ustalająca planowość w ich wpływach i rozchodach. Według oświadczenia Ministra Finansów, wpływy w dewizach za rok 1937/38 dały o 2½ miln. funtów tureckich więcej niż prelimitowano. Bilans handlowy jest stale dodatni — i to nawet z krajami nieclearingowymi, jak np. Stany Zjedn. (w 1937 r. dodatnie saldo na rzecz Turcji wyniosło 23½ miln. funtów), a obroty zarówno w eksporcie, jak w imporcie stale wzrastają. Importowane są zarówno środki produkcyjne, jak i artykuły konsumpcyjne, jednocześnie zaś zwiększa się zapotrzebowanie rozwijającej wytwórczości krajowej, co świadczy o wzroście siły nabywczej ludności. Eksport Turcji stanowią w 90% artykuły rolnicze.

Szereg banków gospodarczych, zasilanych też kapitałem państwowym, odgrywa w życiu ekonomicznym Turcji dużą rolę, i finansuje wiele prac produkcyjnych—poza budżetem państwowym. Banki te wykazują poważne zyski. Oszczędności społeczeństwa wynoszą przeszło 200 miln. funtów.

Wreszcie, dla dopełnienia naszkicowanego obrazu sytuacji finansowo-gospodarczej Turcji, warto podkreślić, że ilość złota, posiadanego przez Bank Centralny, zwiększyła się od końca 1936 r. do końca 1937 r. z 24 103 tys. kg do 26 107 tys. kg, przy jednoczesnym zmniejszeniu się obiegu banknotów w porównaniu z początkiem ub. roku.

St.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 29/VIII ÷ 10/IX 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	29/VIII ÷ 31/IX		5 ÷ 10/IX		Różnica
	Pszonica				%
Berlin . . .	18'30	20'10			+ 9'8
Praga . . .	168'00	168'00			—
Chicago . . .	2'41	2'39			— 0'9
Buenos Aires	2'33	2'14			— 8'2
Liverpool . .	3'46½	3'30			— 4'7
Wiedeń . . .	—	—			—
Hamburg . . .	3'14½	3'00½			— 4'5
	Ż y t o				
Berlin . . .	18'30	18'57			+ 1'4
Praga . . .	139'10	139'10			—
Chicago . . .	1'61	1'59			— 1'3
Wiedeń . . .	—	—			—
Hamburg . . .	—	—			—
	O w i e s				
Berlin . . .	—	—			—
Praga . . .	119'70	119'70			—
Chicago . . .	1'89	1'89			—
Buenos Aires	1'85½	1'77			— 4'4
Liverpool . .	4'45½	4'26½			— 4'3
Wiedeń . . .	—	—			—
Hamburg . . .	2'46½	2'37½			— 3'7

## Jęczmień browarny

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	133'00	133'00	—
Chicago . . .	2'66	2'27	— 4'7
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

## SUROWCE WŁOKIENNICZE

Rynek bawełny amerykańskiej w sierpniu podlegał dość silnym wahaniom cen, świadczącym o niestabilizowanej sytuacji tego największego ośrodka produkcji surowca bawełnianego. W dn. 8/VIII Urząd dla Spraw Rolniczych Stanów Zjedn. ogłosił pierwsze tegoroczne sprawozdanie o oczekiwanych zbiorach surowej bawełny, szacujące zbiory na 11 988 tys. bel bawełny przy wydajności z jednego akra, wynoszącej 217·9 lbs. Sprawozdanie przekroczyło o blisko 600 tys. bel szacowania prywatne, toteż ogłoszenie tego sprawozdania pociągnęło za sobą gwałtowną niżkę cen, która objęła, zresztą na krótki okres czasu, również i rynki pozaamerykańskie. Jednocześnie Urząd dla Spraw Rolniczych obliczył ilość bawełny, uzyskanej już z nowych zbiorów, na ok. 150 tys. bel—co również jest kwotą stosunkowo dość wysoką i świadczy o szybkim napływności bawełny z nowych zbiorów na rynek amerykański? Okres gwałtownej baissy na rynku bawełny amerykańskiej trwał również i przez drugą dekadę miesiąca, poczem ustąpił bardziej stałej tendencji. Wpłynęło na to, niewątpliwie, pewne odprężenie sytuacji na rynku wewnętrznym-amerykańskim — w związku ze zwiększonym spożyciem przedal, wynoszącym ponad 400 tys. bel w sierpniu, tj. o blisko 100 tys. bel więcej aniżeli w sierpniu ub. r. Eksport natomiast, który wyniósł 270 tys. bel, był nieco niższy aniżeli w analogicznym okresie 1937 r. Na stabilizację cen w drugiej połowie miesiąca wpłynęły również prace specjalnej komisji rządowej, powołanej dla opracowania norm premiovania farmerów.

W międzyczasie zaczęły również krystalizować się ogólne tendencje tegorocznych zbiorów na rynkach zamorskich i egzotycznych. Rynek bawełny egipskiej kształtował się znacznie spokojniej pod wpływem zwiększonych na ogół transakcyj eksportowych przy cenach ustabilizowanych, z odcieniem mocniejszym pod koniec sierpnia. Zbiory bawełny wschodnio-indyjskiej szacowane są na 7 184 tys. bel; oznacza to wzrost zbiorów o 16% w porównaniu z okresem zeszłorocznym. Warunki atmosferyczne na rynku indyjskim kształtowały się na ogół korzystnie. W Afryce Wschodniej, a w pierwszym rzędzie w Ugandzie, zbiory wyniosą ok. 350 tys. bel, zebranych na terenie 1 736 tys. akarów; w porównaniu z ub. r. oznacza to dość poważny wzrost zbiorów. Na podkreślenie zasługuje oczekiwany zbiór bawełny w prowincjach Hopei, Szantung i Szan-si w Chinach Północnych, gdzie, pomimo zniszczeń wojennych, zbiory wynieść mają ponad 1 miln. bel. Jednocześnie opracowany został plan 9-letni, zmierzający do zwiększenia zbiorów bawełny na terenie Chin Północnych do 2½ miln. bel. Miałoby też nastąpić zwiększenie udziału produkcji bawełny północno-amerykańskiej na tych terenach. W anglo-egipskim Sudanie zbiory tegoroczne wyniosą ponad 318 tys. bel, tj. mniej więcej tyle, ile w sezonie zeszłorocznym. W krajach Ameryki Południowej oczekiwać należy zbiorów w granicach ok. 3 miln. bel, tj. o blisko ½ miln. bel więcej, aniżeli w ub. r.

Rynek wełny kształtował się pod znakiem rozpoczynającego się sezonu. Sytuacja na rynku południowo-afrykańskim rozwija-

ła się pod wpływem poważnych zakupów ze strony odbiorców europejskich i mocnej tendencji cen. Ogółem sprzedano w sierpniu na rynku południowo-afrykańskim ok. 8 tys. bel wełny, tj. niemal 2 razy tyle, co w sierpniu ub. r. Zapasy surowca wynosiły ok. 27 tys. bel. Również i zaokręto- wania wełny australijskiej poważnie wzrosły, wynosząc w sierpniu 167 tys. bel. Eksport wełny nowozelandzkiej wyniósł 19 tys. bel, co w porównaniu z ub. r. oznacza pewien spadek. Ten korzystny start do nowego sezonu nie daje jeszcze jednak właściwego obrazu, gdyż transakcje na większą skalę rozpoczynają się dopiero w wrześniu. Na rynku południowo-amerykańskim aktywność odbiorców była stosunkowo mniejsza, jakkolwiek również i tutaj uskuteczniło pierwsze transakcje nową wełną, przy czym głównymi odbiorcami byli Japończycy. Na rynkach europejskich sytuacja była na ogół spokojna przy transakcjach stosunkowo niewielkich i cenach utrzymanych.

Rynek lnu w I połowie sierpnia kształtował się na ogół spokojnie. Na rynku łowelskim niewielkie transakcje sprzedażne uskutecznił Monopol Państwowy w granicach paruset ton; łącznie ze sprzedażami lipcowymi transakcje te objęły 3 tys. t lnu, co zli-

kwidowało całkowicie zapasy łowelskiego Monopolu Lnianego z 1937 r. Sprzedaż lnu sowieckiego była niewielka, gdyż dotychczas sowiecki syndykat sprzedażny dostarczył na rynek ok. 11 tys. t lnu, tj. połowę ilości zeszłorocznej i zaledwie 20% ilości, wywiezionej przed 2 laty. Silniejsze ożywienie panowało w pierwszej połowie sierpnia na rynkach zachodnio-europejskich. Silniejsza tendencja cen na rynkach lnu utrzymywała się na ogół bez zmian przez cały sierpień. Jedyny wyjątek stanowił rynek irlandzki, gdzie tendencja cen była słabsza przy niewielkich obrotach.

Rynek konopi kształtował się pod znakiem robót polnych, związanych ze zbiorami tego surowca. Na rynku jugosłowiańskim zbiory zapowiadają się niezbyt korzystnie z uwagi na silną suszę, jaka panowała w okresie dojrzewania konopi. Obfite deszcze, jakie spadły bezpośrednio przed okresem sprzętu, nie mogły już wpłynąć ani na ilościowy ani jakościowy stan tegorocznych zbiorów. Podobnie kształtowała się sytuacja na rynku włoskim, gdzie sezon uważać można za zlikwidowany. Ceny, wobec niewielkich dowozów, kształtowały się mocno, zwłaszcza w okręgu Neapolu. Mocną tendencję cen podtrzymywał ogólny brak zapasów ze

zbiorów zeszłorocznych. Zbiory tegoroczne kształtować się będą we Włoszech jakościowo na poziomie nieco wyższym ponad średni.

Rynek juty znamionowało uspokojenie po gwałtownych wahaniami w poprzednich okresach. Na rynku indyjskim wystąpił szereg trudności, związanych ze zbiorami surowca, zniszczonego na skutek powodzi.

Rynek jedwabiu wykazał również pewne uspokojenie. Oficjalne obliczenia zbiorów jedwabiu włoskiego ustalały je na 17 756 tys. kg świeżych oprzędów. W porównaniu z ub. r. oznacza to bardzo silną redukcję zbiorów jedwabiu. Refleksem tego stanu rzeczy jest wybitnie wyczekująca postawa odbiorców, którzy zazwyczaj w tym okresie dokonywali poważniejszych transakcyj jedwabiem z nowych zbiorów. Rezerwy pogłębiały również nastroje giełdy nowojorskiej, gdzie, poza transakcjami spekulacyjnymi, pogłębiającymi wahania cen, obroty były minimalne. Korzystnie kształtują się natomiast tegoroczne zbiory jedwabiu w Grecji, gdzie wyniosą one ok. 5 miln. kg surowca. Na rynku japońskim sytuacja utrzymała się bez większych zmian przy obrotach niewielkich i cenach niezmiennych.

M. K.

## BIBLIOGRAFIA

„KARTELOWE SPÓLKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ W PRAKTYCE NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO”. ROMAN PIOTROWSKI.—Trzy zasadnicze wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego, rozstrzygające niejednolicie kwestię obowiązku opłacania podatku dochodowego i podatku przemysłowego przez kartelowe biura sprzedaży, zorganizowane w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, stanowiących odrębną osobowość prawną—dały autorowi impuls do rozważenia tego zagadnienia w swej pracy. Autor—w oparciu o Kodeks Handlowy oraz o ustawy o państwowym podatku dochodowym i państwowym podatku przemysłowym—dochodzi drogą szczegółowej analizy i gruntownej interpretacji odnosnych przepisów do nader interesujących i logicznie skonstruowanych wniosków, podanych jako resume w końcowym rozdziale. Prawny charakter kartelowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, wywołujący w praktyce i w teorii wiele wątpliwości, został przez autora dokład-

nie analizowany i wyjaśniony; ciekawy zwłaszcza jest rozdział IX, poświęcony analizie sytuacji komisju.

Omawiana praca odznacza się przejrzystością ujęcia skomplikowanych zagadnień prawnych i siłą przekonywującej argumentacji, toteż końcowym tezem autora nie można odmówić słuszności i trafności oceny prawnej.

S. B.

„CONTROLE NATIONAL DE LA FABRICATION ET DU COMMERCE DES ARMES”.—Nakładem Sekretariatu Ligi Narodów ogłoszony został zbiór przepisów, dotyczących kontroli państwowej w zakresie produkcji i handlu bronią, obowiązujących w ważniejszych państwach. Praca ta została podjęta przez Ligę Narodów na skutek odnośnej uchwały Konferencji Rozbrojenowej i obejmuje najważniejsze wyciągi z przepisów ustawodawczych i administracyjnych, dotyczących wytwórczości i handlu bronią oraz materiałami wybuchowymi, obowiązujących w 14 państwach, mianowicie: Niemczech, Belgii, W. Brytanii, Danii, Stanach

Zjedn. Ameryki Półn., Francji, Włoszech, Norwegii, Holandii, Polsce, Szwecji, Szwajcarii, Czechosłowacji i Z. S. R. R. Powyższe dane dla każdego kraju są zgrupowane według podziału: a) broń i amunicja—z podrozdziałem, uwzględniającym przepisy, dotyczące produkcji i handlu zewnętrznego i wewnętrznego, oraz b) materiały wybuchowe.

OPLATA OD MAKI I KASZY. ST. LEHNERT i J. JACHNIEWICZ.—Praca pod powyższym tytułem obejmuje całokształt przepisów o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen rolniczych, komentarze do poszczególnych przepisów oraz instrukcje, zarządzenia i okólniki, wydane w związku z wejściem w życie wspomnianych przepisów.

Z uwagi na zgrupowanie całego prawnego materiału, regulującego omawiane zagadnienie—książka powinna przyczynić się do zaznajomienia z nim zainteresowanych sfer społeczeństwa, oraz zapobiec ewent. nieporozumieniom, mogącym powstać na tle nieznamomości obowiązującego stanu prawnego w zakresie obrotu mąką i kaszą.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu  
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15,  
półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZA GRANICĄ:  
kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
JERZY LUBOWICKIRedaktor działu rolniczego:  
CZESŁAW BOBROWSKIRedaktor działu komunikacyjnego:  
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

## II OGŁOSZENIE

### Towarzystwo „Elektryczność”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 września 1938 r. o godz. 11 przed poł. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Czackiego Nr 6, odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu, rachunku strat i zysków oraz projektu podziału zysku za rok gospodarczy 1937/38; 3) Pokwitowanie Zarządu Spółki z czynności; 4) Wybór dwóch członków Zarządu na okres 3-letni na miejsce ustępujących według starszeństwa wyboru; 5) Oznaczenie wynagrodzenia Zarządu; 6) Wybór i oznaczenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej.

Właściciele akcji, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 21 września b. r. złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub sporządzone zgodnie z ustawą zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji.

Karty wstępu wydawane będą w biurze Zarządu Spółki na trzy dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

U w a g a. — W I ogłoszeniu, zamieszczonym w Nr 36 z dn. 3/IX 1938 r. „Polski Gospodarczej” pomyłkowo została podana data Walnego Zgromadzenia w dn. 29 września 1937 r. zamiast w dniu 29 września 1938 r. 1767

## III OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Polskie Radio”

w W a r s z a w i e

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki w dn. 25 sierpnia 1938 r. uchwaliło

**podwyższyć kapitał zakładowy Spółki o kwotę zł 1 750 000**

czyli do kwoty zł 3 000 000 drogą nowej emisji akcji serii A — 7 000 sztuk, serii B — 3 500 sztuk i serii C — 7 000 sztuk, razem 17 500 sztuk po zł 100 nominalnej wartości każda, na warunkach następujących:

1) Prawo nabycia akcji nowej emisji przysnaje się właścicielom akcji pierwszej emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji pierwszej emisji, to jest: na każde 5 akcji pierwszej emisji — 7 akcji nowej emisji. Posiadający mniejszą ilość niż 5 dotychczasowych akcji mogą się łączyć celem wykonania poboru, to samo dotyczy posiadaczy większej ilości akcji odnośnie nadwyżki na sumę, podzieloną przez 5;

2) Nowe akcje partycypować będą w zyskach od 1 kwietnia 1938 r.;

3) Cena emisyjna akcji nowej emisji wynosi zł 100 za akcję zł 100 nominalnej wartości;

4) Dla wykonania prawa poboru akcji nowej emisji ustala się termin do dn. 10 października 1938 r.;

5) Zapisy i wpłaty na akcje nowej emisji przyjmuje od dn. 5 września do dn. 10 października b. r. Kasa Zarządu Spółki w Warszawie przy Pl. Dąbrowskiego Nr 3 (od godz. 10 do godz. 14 codziennie, w soboty od godz. 10 do 12);

6) Akcje, nierozbrane przez dotychczasowych akcjonariuszów oraz niespłacone w terminie, Zarząd zaofiaruje dodatkowo wszystkim akcjonariuszom i rozdzieli je w stosunku do otrzymanych zgłoszeń. Akcje nieobjęte Zarząd przydzieli według swego uznania, jednak po cenie nie niższej od ceny nominalnej;

7) Akcjonariusze, którzy w terminie wykonają prawo poboru nowych akcji, przestają być zapisem związani, o ile do dn. 1 grudnia 1938 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania. 1734-36-37-38

### Cukrownia Strzyżów, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 marca 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — Majątek stały: Grunty zł 413 266'52; Budynki: a) fabryczne zł 377 857'20, b) gospodarcze zł 338 812'53, c) mieszkalne zł 609 962'15; Urządzenia techniczne zł 3 726 641'72; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 4 090'00, b) martwy zł 492 071'67; Majątek płynny: Gotówka w kasie cukrowni i w bankach zł 110 514'17; Papiery procentowe zł 216 829'87; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 1 802 374'00; Materiały pomocnicze i pędne zł 312 326'30; Półfabrykaty zł 50 344'80; Gotowe wyroby i towary zł 1 986 214'82; Dłużnicy: a) dostawcy-plantatorzy zł 273 004'67, b) różni zł 282 305'51, Skarb Państwa wypłacona akcyza od 725 q cukru kryształu a zł 37 = zł 26 825'00; Kaucje i depozyty, złożone w instytucjach państwowych zł 71 359'92; Bank Cukrownictwa Spółka Akcyjna w Poznaniu, Oddział w Warszawie za cukier biały wystany na zlecenie banku przed 31/III 1938 r., lecz niezapłacony zł 66 241'92; Sumy przechodzące wydatki okresu przyszłego zł 20 264'74; **Razem zł 11 678 317'51.**

**STAN BIERNY.** — Kapitały własne: Kapitał zakładowy 20 000 szt. akcji a zł 100 = zł 2 000 000'00; Kapitał zapasowy statutowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 161 905'71, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 16 411'29, razem zł 178 317'00; Kapitały rezerwowe: a) zapasowy specjalny zł 840 354'76, b) specjalna rezerwa waloryzacyjna zł 500 000'00, c) nadwyżka bilansowa z przerechnowania z 1928 r. zł 664 688'26, d) fundusz do dyspozycji akcjonariuszów zł 622 491'88, e) fundusz renowacyjny zł 270 000'00; Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 3 784 004'27, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 258 365'02, mniej spisano na przedmiotach zużytych zł 125 818'45, razem zł 3 916 550'84; Wierzytelności: a) weksle wydane i plantatorskie zł 468 021'01, b) banki zł 222 114'24, c) dostawcy-plantatorzy zł 36 179'97, d) różni zł 1 499 843'33; Papiery procentowe zdeponowane złożone w instytucjach państwowych papiery procentowe tytułem kaucji zł 41 013'99; Dywidenda: niepodjęta dywidenda zł 11 507'00; Spółka Handlowa Cukrowni Związkowych (S. H. C.) w Warszawie, zaliczka na cukier eksportowy 1937/38 zł 34 601'77; Sumy przechodzące: Należności skarbowe zł 227 015'42; Amortyzacja kolejki Sokal—Tartaków, doliczona do dochodu przez Izbę Skarbową zł 30 358'52; Wydatki okresu ubiegłego zł 49 673'91; Zysk: pozostałość z roku operacyjnego 1936/37 zł 4 658'11, w roku sprawozdawczym zł 60 927'50, razem zł 65 585'61; **Razem zł 11 678 317'51.**

#### Rachunek zysków i strat

**WINIEN.** — Koszty administracji ogólnej zł 42 356'00; Bezpośrednie koszty fabrykacji zł 3 662 659'03; Podatki państwowe i komunalne oraz opłaty stempowe zł 31 424'90; Procenty i prowizje zł 6 606'95; Podatki państwowe i komunalne (podatek obrotowy od cukru) zł 100 535'51; Koszty sprzedaży cukru zł 51 365'13; Wartość remanentów wyrobów z ubiegłej kampanii zł 1 783 307'23; Amortyzacja zł 258 365'02; Składowe, asekuracja i ekspedycja cukru zł 33 814'76; Składka na Związek Zawodowy Cukrowni zł 27 307'97; Niezamortyzowana część wartości maszyn i aparatów oraz zużytego inwentarza martwego i usuniętego budynku zł 12 258'47; Ofiara na pomoc zimową dla bezrobotnych zł 8 120'00; Nieściągalne należności zł 500'00; Rezerwa na należności skarbowe, z pozostałości zysku z roku operacyjnego 1936/37 zł 60 000'00; Zysk: pozostałość z roku operacyjnego 1936/37 zł 4 658'11, w roku sprawozdawczym zł 60 927'50, razem zł 65 585'61; **Razem zł 6 144 206'58.**

**MA.** — Pozostałość zysku z roku operacyjnego 1936/37 zł 64 658'11; Za sprzedane wyroby w okresie sprawozdawczym zł 3 958 739'74; Wartość remanentu wyrobów na 31/III 1938 r. zł 2 036 559'62; Nadwyżka z gospodarstwa rolnego zł 12 403'15; Nadwyżka na sprzedanym inwentarzu zł 7 633'67; Za sprzedane kontyngenty zł 24 883'23; Nadwyżka na kursie papierów procentowych i walut zagranicznych zł 22 347'84; Różne wpływy zł 16 981'22; **Razem zł 6 144 206'58.** 1765

## Zarząd Spółki Akcyjnej

## Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 5 października 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Daniłowiczowskiej 16

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
- 2) Powzięcie uchwały co do zmiany §§ 1, 4, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 41 i 45 — statutu Spółki, któremu Zarząd proponuje nadać brzmienie przytoczone poniżej;
- 3) Ustalenie liczby członków Rady Nadzorczej i wybory;
- 4) Ustalenie liczby członków Zarządu i wybory;
- 5) Wolne wnioski.

Dla uzyskania prawa wzięcia udziału w pomienionym Walnym Zgromadzeniu właściciele imiennych akcji winni być zapisani do księgi akcyjnej Spółki przynajmniej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia, właściciele zaś akcji na okaziciela winni najdalej w powyższym terminie złożyć w Spółce swoje akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia tych akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej.

Projektowana treść statutu jest następująca:

**S T A T U T**

Spółki Akcyjnej pod firmą

**Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn  
SPÓŁKA AKCYJNA**

**I. Firma, przedmiot działalności i siedziba Spółki**

§ 1. Założona w roku 1899 Spółka Akcyjna pod firmą: „Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi, dawniej Zjednoczeni Aptekarze i Ludwik Spiess i Syn”, przemianowana następnie w roku 1923 na „Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn, Spółka Akcyjna”, będzie istnieć nadal pod tą ostatnią firmą.

Założycielami Spółki byli: Ludwik Spiess i Jan Kozłowski.

§ 2. Spółka ma swą siedzibę w Warszawie.

§ 3. Przedmiotem Spółki jest prowadzenie fabryk chemicznych i farmaceutycznych, oraz prowadzenie handlu towarami chemicznymi i aptecznymi. Spółce, zgodnie z jej celem, służy prawo prowadzić wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa, mające związek z przedmiotem jej działalności, pod względem przemysłowym lub handlowym, prowadzić wszelkie przemysły uboczne i pomocnicze, otwierać oddziały i agentury, brać udział w spółkach i organizacjach, mających cele pokrewne i w ogóle dokonywać operacji, dotyczących bezpośrednio lub też pośrednio przedmiotu Spółki i mogących się przyczynić do rozwoju jej działalności. Spółka ma prawo działać zarówno w Państwie Polskim, jak i za granicą.

**II. Kapitał zakładowy. Prawa i obowiązki akcjonariuszów**

§ 4. Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 7 500 000/00 i jest podzielony na 75 000 sztuk akcji po zł 100/00 każda, a mianowicie 12 500 akcji imiennych uprzywilejowanych co do prawa głosu i 62 500 akcji zwykłych na okaziciela. Akcje emisyj następnych będą w  $\frac{1}{10}$  części imienne uprzywilejowane co do prawa głosu i w  $\frac{3}{10}$  zwykle na okaziciela.

§ 5. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych już akcji, a mianowicie: właściciele akcji imiennych uprzywilejowanych co do prawa głosu mają pierwszeństwo do nabycia nowo-emitowanych akcji imiennych uprzywilejowanych co do prawa głosu, zaś posiadacze akcji na okaziciela mają pierwszeństwo do nabycia nowo-emitowanych akcji na okaziciela. Jednakże Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, określające warunki nowej emisji, ma prawo uchwalić umieszczenie akcji nowej emisji w inny sposób i zawarowane powyższe prawo pierwszeństwa w całości lub w części uchylić. Akcje nie umieszczone w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia

realizuje Zarząd podług swego uznania po cenie nie niższej od ceny emisyjnej.

§ 6. Spółka prowadzić będzie księgę akcji imiennych. Do księgi tej wpisuje się imię i nazwisko oraz adres właściciela akcji imiennych, jako też przeniesienie akcji na inną osobę wraz z datą wpisu. Akcje imienne mogą być zbywane tylko za zezwoleniem Zarządu. Jeżeli Zarząd zezwolenia na przelew odmówi, to obowiązany będzie w ciągu miesiąca od dnia zgłoszenia przez akcjonariusza zamiaru zbycia akcji imiennych uprzywilejowanych wskazać nabywcę za cenę przez właściciela akcji określonej, która jednak nie może być wyższa od ceny akcji Spółki, notowanej na Giełdzie Warszawskiej. Jeżeli w ciągu miesiąca Zarząd nie wskaże nabywcy na te akcje, to właściciel akcji mieć będzie prawo sprzedać je osobom według własnego uznania.

§ 7. Akcje wycina się z księgi, w której pozostają grzbiety i oznacza się numerami porządkowymi. Akcje podpisują dwaj członkowie Zarządu Spółki pod pieczęcią Spółki. Do każdej akcji dołącza się talon z dziesięcioma kuponami. Kupony te oznaczone są numerami kolejnymi oraz numerami akcji. Po wyczerpaniu się kuponów okazicielom akcji wydaje się nowe talony z kuponami. Podpisy na akcjach mogą być wykonane sposobem mechanicznym.

§ 8. Spółce służy prawo wypuszczenia obligacji w walucie krajowej lub zagranicznej na sumę, nie przekraczającą ogólnej wartości jej majątku nieruchomościowego, pod warunkami, jakie uchwalone będą przez Walne Zgromadzenie i z zachowaniem obowiązujących przepisów.

**III. Władze Spółki**

§ 9. Władzami Spółki są:

- a) Walne Zgromadzenie,
- b) Zarząd,
- c) Rada Nadzorcza,
- d) Komisja Rewizyjna.

§ 10. Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów bywają zwyczajne lub nadzwyczajne. Zgromadzenie akcjonariuszów zwołuje Zarząd przez dwukrotne ogłoszenia. W ogłoszeniach należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce odbycia Walnego Zgromadzenia oraz szczegółowy porządek dzienny. W przypadku zamierzonej zmiany statutu, powołać należy dotychczas obowiązujące artykuły, jako też podać treść projektowanych zmian.

Pierwsze ogłoszenie powinno być dokonane przynajmniej na 3 tygodnie, drugie przynajmniej na 10 dni przed terminem Zgromadzenia.

**IV. Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów**

§ 11. Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno się odbywać co rocznie w ciągu pierwszych pięciu miesięcy roku kalendarzowego. Przedmiotem obrad Zgromadzenia zwyczajnego powinny być następujące sprawy:

- a) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok ubiegły;
- b) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków, względnie pokryciu strat;
- c) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków.

Uchwały Walnego Zgromadzenia oprócz spraw, wymienionych powyżej wymagają:

- a) Wybór, lub odwołanie władz Spółki,
- b) Zmiana statutu,
- c) Powiększenie, lub obniżenie kapitału akcyjnego,
- d) Emisja obligacji,
- e) Połączenie spółek (fuzja),
- f) Rozwiązanie i likwidacja Spółki,
- g) Zbycie, lub wydzierżawienie przedsiębiorstwa oraz ustanowienie na nim prawa użytkowania,
- h) Zbycie nieruchomości fabrycznej Spółki,
- i) Zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa.

*Dalszy ciąg na następnej stronie*

Poza tym zwyczajne Walne Zgromadzenie władne jest rozstrzygać i uchylać wszelkie inne sprawy, z zachowaniem § 17 statutu.

§ 12. Rada Nadzorcza, jak również Komisja Rewizyjna, mają prawo zwoływania Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, jeżeli Zarząd nie zwoła tegoż w czasie statutowo ustalonym oraz Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia ilekroć zwołania tegoż uznają za wskazane, a Zarząd nie zwoła Zgromadzenia w ciągu dwóch tygodni od zgłoszenia odpowiedniego żądania przez Radę Nadzorczą lub Komisję Rewizyjną.

Akcjonariusz, lub akcjonariusze, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mogą domagać się zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, jak również umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad najbliższego Walnego Zgromadzenia. Żądanie takie należy zawczasu złożyć piśmiennie na ręce Zarządu.

§ 13. Akcjonariusze mogą uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocników. Pełnomocnictwo może być tylko piśmienne, ma być złożone Zarządowi lub przewodniczącemu Walnego Zgromadzenia i dołączone do protokołu. Członkowie Zarządu i pracownicy Spółki nie mogą być pełnomocnikami na Walnych Zgromadzeniach.

§ 14. Właściciele akcji imiennych i świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej oraz takiej zagranicznej, na którą zezwoli Minister Skarbu i która będzie wymieniona w ogłoszeniach o zwołaniu Walnego Zgromadzenia. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia wydane.

§ 15. Każda akcja na okaziciela daje na Walnym Zgromadzeniu prawo do jednego głosu. Każda akcja imienna uprzywilejowana co do prawa głosu daje na Walnym Zgromadzeniu prawo do pięciu głosów.

§ 16. Walne Zgromadzenie ważne jest przy obecności na nim osób przedstawiających przynajmniej  $\frac{1}{10}$  kapitału akcyjnego. Jednak Walne Zgromadzenie zwołane w drugim terminie jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

§ 17. Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają większością oddanych głosów. Uchwały w przedmiocie zmian statutu, emisji obligacji, powiększenia lub obniżenia kapitału akcyjnego, połączenia spółek (fuzji), rozwiązania i likwidacji Spółki, zbycia przedsiębiorstwa, zapadają większością przynajmniej trzech czwartych oddanych głosów.

§ 18. Listę akcjonariuszów, uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, podpisaną przez Zarząd, obejmującą imiona i nazwiska uprawnionego, miejsce zamieszkania, ilość, rodzaj i liczby akcji, tudzież ilość głosów, należy wyłożyć w lokalu Zarządu na przeciąg trzech dni powszednich przed odbyciem Zgromadzenia.

§ 19. Walne Zgromadzenie otwiera Prezes Rady Nadzorczej a w razie jego nieobecności — Prezes Zarządu, w razie zaś nieobecności Prezesa Zarządu — najstarszy z pośród członków Rady Nadzorczej i Zarządu.

Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia wybiera się z pośród osób, uprawnionych do uczestnictwa w tym Zgromadzeniu. Przewodniczący nie ma prawa samowolnie usuwać z pod obrad spraw, będących na porządku dziennym, ani też zmieniać tego porządku.

§ 20. Lista obecności, zawierająca spis uczestników Walnego Zgromadzenia z wymienieniem ilości akcji przez każdego z nich reprezentowanych i przysługujących im głosów, podpisana przez Przewodniczącego Zgromadzenia, powinna być sporządzona niezwłocznie po wyborze Przewodniczącego i wyłożona podczas Zgromadzenia.

§ 21. Ani osobiście, ani przez pełnomocnika, ani też jako pełnomocnicy innych osób nie mogą głosować akcjonariusze przy powzięciu uchwał, dotyczących pociągnięcia ich do odpowiedzialności za sprawowanie nadzoru lub zarządu, lub przyznania im wynagrodzenia, tudzież umów lub sporów pomiędzy nimi a Spółką.

§ 22. Tajne głosowanie zarządza się przy wyborach i nad wnioskami o usunięcie członków władz Spółki lub likwidatorów, przy pociągnięciu ich do odpowiedzialności, oraz w sprawach osobistych.

§ 23. Uchwały Walnego Zgromadzenia powinny być pro-

tokołowane w formie aktu notarialnego pod rygorem ich nieważności. W protokole stwierdzić należy prawidłowość zwołania Walnego Zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał, ilość głosów oddanych za każdą uchwałą, jej treść i zgłoszone sprzeciwy. Odpowiednie dowody i listę obecności z podpisami uczestników Zgromadzenia dołącza się do protokołu. Uchwała nie może być powzięta w przedmiotach niezamieszczonych na porządku dziennym. Wyjątek stanowi wniosek o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz wnioski o charakterze porządkowym.

## V. Zarząd

§ 24. Zarząd składa się z trzech, lub większej ilości członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg lat trzech. Zarząd odnawia się częściowo w ten sposób, że corocznie ustępuje według starszeństwa wyboru, a w pierwszych dwóch latach w drodze losowania — jedna trzecia członków Zarządu.

Zarząd wybiera corocznie z pośród grona swych członków Prezesa. Zarząd ma prawo, w braku pełnej liczby członków, uzupełnić swój skład przez przybranie. Przybrany członek Zarządu urządzuje do chwili odbycia się najbliższego dorocznego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

§ 25. Do kompetencji i obowiązków Zarządu należy prowadzenie interesów Spółki i reprezentowanie Spółki wobec sądów, władz i osób trzecich; mianowanie i zwalnianie pracowników i wyznaczanie im wynagrodzenia; mianowanie i odwoływanie prokurentów z prawem łącznego podpisu, oraz wewnętrzna organizacja przedsiębiorstwa i jego rachunkowości.

§ 26. Wszelkie akty i dokumenty, skutkujące odpowiedzialnością Spółki, jak również czeki i pisma w przedmiocie podniesienia pieniędzy z instytucji kredytowych, winny być podpisywane pod stemplem firmy przez dwie osoby, mające prawo podpisu, a mianowicie przez dwóch członków Zarządu, lub przez jednego członka Zarządu łącznie z prokurentem, lub przez dwóch prokurentów łącznie. Natomiast korespondencję zwykłą, oraz pokwitowania z odbioru i poczty pieniędzy, lub przesyłek wartościowych, podpisuje jeden członek Zarządu, jeden prokurent, lub też osoba specjalnie do tego upoważniona uchwałą Zarządu.

§ 27. Członkowie Zarządu Spółki nie mogą bez zezwolenia Rady Nadzorczej zajmować się interesami konkurencyjnego przedsiębiorstwa, ani też uczestniczyć w jego władzach.

## VI. Nadzór

§ 28. Rada Nadzorcza powinna się składać przynajmniej z pięciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg trzech lat. Rada Nadzorcza odnawia się częściowo w ten sposób, że corocznie ustępuje według starszeństwa wyboru, a w pierwszych dwóch latach w drodze losowania, jedna trzecia członków Rady.

Rada Nadzorcza wybiera corocznie z pośród grona swych członków Prezesa i Wice-Prezesa. Rada Nadzorcza ma prawo, w braku pełnej liczby członków, uzupełnić swój skład przez przybranie. Przybrany członek Rady urządzuje do chwili odbycia się najbliższego dorocznego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

§ 29. Komisja Rewizyjna powinna się składać z pięciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg jednego roku.

§ 30. Rada Nadzorcza obowiązana jest wykonywać stały nadzór nad gospodarką Spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa, oraz ustalać wszelkie wynagrodzenia dla Zarządu Spółki. Do szczegółowych obowiązków Rady Nadzorczej należy badanie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku zysków i strat, tak co do zgodności z księgami, dokumentami, jak i stanem faktycznym, oraz wniosków o podziale zysków, względnie pokryciu strat.

§ 31. Rada Nadzorcza wykonywa swe czynności zbiorowo, może jednak delegować swych członków do indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych. Członkowie Rady Nadzorczej, delegowani do stałego indywidualnego nadzoru, otrzymują wynagrodzenie osobne.

§ 32. Wynagrodzenie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej uchwała Walne Zgromadzenie. Członkowie Rady Nadzorczej niezależnie od stałych poborów mogą otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie z zysków Spółki, do podziału według ich uznania. Wysokość tego wynagrodzenia określa Walne Zgromadzenie, po potrąceniu z zysku bilansowego amortyzacji i potrąceń na kapitał zapasowy, oraz po wyznaczeniu dywidendy.

*Dalszy ciąg na następnej stronie*

§ 33. Rada Nadzorcza zbiera się w razie potrzeby. Na żądanie dwóch członków Rady, skierowane do Prezesa lub Wice-Prezesa, posiedzenie Rady winno być zwołane niezwłocznie. W zastępstwie nieobecnego członka Rady Nadzorczej może głosować inny członek Rady, upoważniony do głosowania listem lub depeszą, które należy dołączyć do protokołu posiedzenia. Każdy członek Rady Nadzorczej, biorący udział w posiedzeniu, może mieć tylko jedno pełnomocnictwo, które jest ważne jedynie na jedno posiedzenie Rady.

#### VII. Rachunkowość Spółki

§ 34. Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego (dzień bilansowy), rachunek zysków i strat, oraz dokładne pisemne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły.

§ 35. Z czystego zysku, jaki się okaże po pokryciu wszystkich wydatków i strat, odpisuje się przede wszystkim: a) co najmniej 8% na kapitał zapasowy, b) kwota, określona przez Walne Zgromadzenie na amortyzację majątku nieruchomego i ruchomego Spółki. Pozostała część zysków będzie rozdzielona, stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia.

§ 36. O terminie wypłaty dywidendy Zarząd zawiadamia akcjonariuszów przez ogłoszenie. Dywidenda nie odebrana w ciągu lat pięciu staje się własnością Spółki i przelewa się do kapitału zapasowego, za wyjątkiem, gdy przedawnienie na mocy prawa uważane jest za przerwane.

§ 37. We wszystkich wypadkach, nie przewidzianych niniejszym statutem, mieć będą zastosowanie przepisy Kodeksu Handlowego. 1771

#### II OGŁOSZENIE

#### ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZY

### Drukarni Dziennika Poznańskiego, Spółki Akcyjnej

w P o z n a n i u

odbędzie się w czwartek, dn. 29 września 1938 r. o godz. 4 po poł. w sali Redakcji „Dziennika Poznańskiego” w Poznaniu, ul. Pocztowa 9.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Przedłożenie i rozpatrzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1937;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych;
- 4) Powzięcie uchwał co do zatwierdzenia sprawozdania Zarządu, bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok 1937 i powzięcie uchwały o zużyciu wykazanego zysku w kwocie zł 172'23;
- 5) Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi za wykonane przez nich obowiązki;
- 6) Wybór całej Rady Nadzorczej wobec ustąpienia dotychczasowej Rady w związku z wypuszczeniem nowej emisji akcji uprzywilejowanych;
- 7) Wolne wnioski.

Zarząd Drukarni Dziennika Poznańskiego S. A. w Poznaniu  
(—) Hilary Gottowt 1692

#### Sąd Okręgowy w Gdyni

Do rejestru handlowego Dział B Nr 42 przy firmie:

### „Polskarob” Polsko-Skandynawskie Towarzystwo Transportowe, Spółka Akcyjna

w dn. 30 sierpnia 1938 r. dopisano:

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 22 marca 1938 r. podwyższono z dniem 1/V 1938 r. kapitał akcyjny Spółki, wynoszący zł 1 000 000, o zł 4 000 000 do kwoty zł 5 000 000 przez przelanie tej sumy z funduszu rezerwowego, oraz zmieniono paragraf 4 (kapitał akcyjny) statutu. Kapitał akcyjny Spółki wynosi obecnie zł 5 000 000, podzielonych na 5 000 sztuk akcji imiennych po zł 1 000. 1775

II 106. — Dnia 16 lutego 1938 r.

### „Orzeł” Polski Przemysł Obuwniczy i Towarzystwo Handlowe w Krakowie

Zmieniono statut w ten sposób, że w § 3 dodano p. d. „wykonywanie pedicure oraz innych w ten zakres wchodzących czynności, jakoteż wszelkie czynności, związane z konserwacją i naprawą obuwia”; § 5 ust. 1 statutu otrzymał brzmienie: „Firmę Spółki podpisuje się kolektywnie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy, przez kogokolwiek bądź napisanym stampilią wyciśniętą lub wydrukowaną: a) Dyrektor Herman Zins i Dyrektor Ludwik Klausner, lub b) Dyrektor Herman Zins z jakimkolwiek członkiem Zarządu lub prokurentem, lub c) Dyrektor Ludwik Klausner — wypiszą swe nazwiska”.

Członkiem Zarządu ustanowiono Piotra Dwernieckiego.

Mandaty członków Zarządu trwają do najbliższego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, zatwierdzającego sprawozdanie oraz bilans i rachunek zysków i strat za okres ich urzędowania, poczem następuje wybór nowego Zarządu.

Zarządowi przysługuje prawo dokooptowania dwóch członków Zarządu. Komisja Rewizyjna składa się z pięciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie zwykłą większością głosów. Mandaty członków Komisji Rewizyjnej trwają do najbliższego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia. 1761

#### I OGŁOSZENIE

W dn. 22 października 1938 r. o godz. 15 30 odbędzie się w Skawinie

#### PIĘTNASTE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

### Spółki p. f. „Henryka Francka Synowie Fabryka Środków Kawowych, Spółka Akcyjna w S k a w i n i e

w biurach tejże Spółki, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za ubiegły rok gospodarczy, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat, jako też udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 2) Powzięcie uchwały co do użycia czystego zysku;
- 3) Ustalenie ilości i wybór członków Rady Nadzorczej i Zarządu;
- 4) Wnioski.

PP. Akcjonariusze winni celem wykazania uprawnienia do wykonania prawa głosowania na Walnym Zgromadzeniu, złożyć akcje, uzasadniające prawo głosowania wraz z kuponami, najpóźniej na tydzień przed Walnym Zgromadzeniem w kasie Spółki. Zamiast akcji może być również złożone zaświadczenie o złożeniu akcji u notariusza albo w krajowej instytucji kredytowej lub też w „Bank für Anlagewerte” (dawniej „Bank für Industrie- und Anlagewerte”), Zürich (Szwajcaria), a to w myśl zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dn. 17/IV 1931 r. Nr D. II. 2647/3. W zaświadczeniu musi być wymieniona liczba akcji i oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 1774-38-40

#### Sąd Okręgowy w Gdyni

Do rejestru handlowego Dział B nr 345 przy firmie:

### „Jurata” Uzdrowisko na Półwyspie Helu

SPÓŁKA AKCYJNA

w dn. 11 czerwca 1938 r. dopisano:

Na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów z dn. 31 maja 1938 r. Zarząd dotychczasowy ustąpił. Zarząd obecnie stanowią Franciszek Radziwiłł, Waclaw Karwacki, Michał Benistawski. Uchwałą tegoż Zgromadzenia ustalono ilość członków Zarządu na 3 osoby.

Następnie pod tymże numerem w dn. 8 lipca 1938 dopisano: Prokury łącznej udzielono Inż. Janowi Radwanowi z prawem zastępowania Spółki łącznie z jednym członkiem Zarządu.

1768

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Polskich Zakładów Chemicznych „Nitrat”, Spółki Akc.**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż wskutek nieprzybycia reprezentantów dostatecznej ilości akcji, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dn. 2 sierpnia 1938 r. nie doszło do skutku, wobec czego

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

w drugim terminie, prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji, odbędzie się w dn. 28 września 1938 r. o godz. 12 w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Mińskiej Nr 25 z następującym porządkiem obrad:

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki o zł 200 000 tj. do zł 4 000 000 przez przelanie odpowiedniej kwoty z rezerwy opodatkowanej na kapitał akcyjny, podwyższenie wartości nominalnej akcji do zł 200 i nadanie § 3 statutu brzmienia: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi 4 000 000 (cztery miliony) złotych i jest podzielony na 20 000 akcji wartości nominalnej po zł 200, mianowicie na 18 000 akcji na okaziciela i 2 000 akcji imiennych z pluralnym prawem głosu”; 2) Upoważnienie Zarządu do nabycia ewentualnie również w drodze zamiany nowego przedsiębiorstwa oraz nieruchomości miejskich i wiejskich i do sprzedaży względnie zamiany niektórych nieruchomości miejskich, wszystko za cenę i na warunkach według uznania Zarządu.

1782

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej „Formiarz” Fabryka Kopyt i Szpilek Drewnianych w Pustelniku**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dn. 27 września 1938 r. o godz. 18 odbędzie się przy ul. Kowieńskiej 14 w Warszawie

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie bilansów oraz rachunków zysków i strat za lata 1936 i 1937; 5) Udzielenie pokwitowania Zarządowi z jego czynności; 6) Dzierżawa nieruchomości i urządzeń technicznych; 7) Nabywanie i zbywanie nieruchomości; 8) Wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej; 9) Wynagrodzenie Zarządu i Rady Nadzorczej; 10) Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu należy złożyć Zarządowi akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem.

1784

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Akceptacyjnego, Spółka Akc.**

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 września 1938 r. o godz. 10 w siedzibie Warszawskiego Towarzystwa Akceptacyjnego, S. A. przy ul. Trębackiej Nr 4 w Warszawie odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego;  
2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej;  
3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz r-ku strat i zysków za okres od dn. 1 maja 1937 r. do dn. 30 kwietnia 1938 r.;  
4) Udzielenie absolutorium Zarządowi z wykonanych przez niego obowiązków;  
5) Powzięcie uchwały o podziale zysku;  
6) Wybór 5 członków Rady Nadzorczej;  
7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w siedzibie Spółki najpóźniej na tydzień przed Walnym Zgromadzeniem.

1772

**Korzystajcie z Poczty Lotniczej!**

[ 9. — Dnia 1 sierpnia 1938 r.

**Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów  
L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, Spółka Akcyjna w Krakowie**  
Udzielono prokury: 1) Albinowi Stanaszewi, i 2) Stefanowi Kormickiemu. 1762

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Kosmos, Spółka Akc. w Warszawie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI**

odbędzie się w dn. 29 września 1938 r. o godz. 12 w siedzibie Spółki przy ul. Wareckiej Nr 1 w Warszawie, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie; 2) Wybór przewodniczącego; 3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937/38; 5) Udzielenie absolutorium Zarządowi; 6) Podział zysków; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni zgłosić w Spółce najpóźniej na 7 dni przed jego odbyciem, bądź swoje akcje, bądź też świadecwa depozytowe N. V. de Twentsche Bank Amsterdam — na złożone akcje.

1783

**Cukrownia „Borowiczki”, Spółka Akcyjna**

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

**AKTYWA.** — Majątek stały: Grunty zł 330 663'83; Budynki zł 2 817 620'68; Urządzenia techniczne zł 5 996 965'02; Inwentarz zł 2 627 251'10; Nowe urządzenia zł 419 662'52; Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 614'98; Wierzytelności w bankach zł 86 424'42; Papiery wartościowe zł 303 453'39; Remanenty: magazyn zł 271 742'50, cukier zł 1 023 675'72, melas zł 14 731'14, wysłodki zł 7 648'00; Dłużnicy zł 540 601'17; Planatorzy zł 680 703'64; Różnice kursowe zł 946'67; Sumy przechodnie zł 54 663'13; R-k nabycia cukrowni „Strzelce” zł 284 754'46; **Razem zł 13 097 596'37.**

Gwarancje zł 360 754'50; **Ogółem zł 13 458 350'87.**

**PASYWA.** — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 4 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 192 649'10; Kapitały rezerwowe zł 341 480'76; Kapitał amortyzacyjny zł 6 833 629'10; Zobowiązania: Akcepty zł 341 950'00; Banki zł 339 036'29; Kasa Przewoźności zł 63 099'68; Wierzyciele zł 426 438'55; Planatorzy zł 749'94; Różnice kursowe zł 1 628'44; Niewypłacona dywidenda zł 14 657'50; R-k nabycia cukrowni „Strzelce” zł 225 504'13; Cukier eksportowy rozliczony lecz nie wysłany zł 4 455'88; Zysk 1935/36 r. zł 50'00; Zysk 1936/37 r. zł 1 713'00; Zysk 1937/38 r. zł 310 554'00; **Razem zł 13 097 596'37.**

Gwarancje zł 360 754'50; **Ogółem zł 13 458 350'87.**

**Rachunek strat i zysków na dz. 30 czerwca 1938 r.**

**STRATY.** — Koszty administracji zł 287 910'63; Koszty sprzedaży cukru zł 104 673'32; Koszty kredytów zł 6 658'05; Podatki zł 156 574'26; Koszty fabrykacji zł 2 174 779'59; Remanenty: cukier zł 1 128 191'92, melas zł 9 159'12, wysłodki zł 6 450'00; Dopłata do buraków zł 55 529'36; Cukrowniom za przelew zapasu cukru zł 40 834'83; Rata podatku dochodowego za 1936/37 r. zł 54 250'00; Za nabyte ruchomości zł 7 812'00; Strata na zniszczonych maszynach i ruchomościach zł 4 575'84; Kolejka wąskotorowa zł 106 555'45; Różnice kursowe zł 50'23; Amortyzacja zł 150 000'00; Zysk zł 310 554'00; **Razem zł 4 604 558'60.**

**ZYSKI.** — Kupony i dywidenda zł 22 097'41; Gospodarstwo rolne zł 8 744'30; Uzyskane wątpliwe dłużni zł 11 233'40; Cukier zł 4 337 106'56; Melas zł 69 383'30; Wysłodki zł 127 251'99; Defekacja i wapno zł 4 622'56; Uzyskano ze sprzedaży ruchomości zł 2 362'63; Różnice kursowe zł 21 756'45; **Razem zł 4 604 558'60.**

Powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków zostały zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy w dn. 9 września 1938 r.

Równocześnie Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerii „Borowiczki” podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że dywidendę za rok operacyjny 1937/38 w wysokości 6% wypłaca Bank Cukrownictwa, Spółka Akcyjna w Poznaniu, Oddział w Warszawie, oraz kasa Cukrowni w Borowiczkach, za zwrotem kuponu Nr 6.

1777

# Cukrownia „Wozuczyn“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 marca 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 163 626'80; Budynki zł 1 406 708'06; Urządzenia techniczne zł 2 559 067'37; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 367 383'03; Dobra ziemskie zł 922 046'99; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 18 129'69; Papiery procentowe zł 67 679'91; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 121 464'00; Materiały: pomocnicze i pędne zł 171 042'95; Gotowe wyroby: cukier i melas zł 1 492 695'09; Produkty gospodarstwa rolnego zł 32 324'85; Dłużnicy: plantatorów i różni zł 127 780'39; Banki zł 1 025 706'16; Sumy przechodnie zł 304'00; **Razem zł 8 475 259'29.**

Gwarancje i kaucje zł 1 710 000'00.

**STAN BIERNY.** — I. Kapitał zakładowy zł 2 400 000'00; Kapitał zapasowy zł 1 158 692'77; Kapitały rezerwowe zł 1 152 302'89; Razem kapitały własne zł 4 710 995'66; II. Kapitał amortyzacyjny zł 3 294 671'62; III. Zobowiązania: Wierzyciele zł 207 322'29; Dywidenda niepodniesiona zł 2 620'00; Sumy przechodnie zł 1 041'47; IV. Specjalny rachunek różnic kursowych zł 11 901'20; Zysk za rok operacyjny 1937/38 mniej 10% na kapitał zapasowy zł 247 407'05; **Razem zł 8 475 959'29.**

Różni za gwarancje i kaucje zł 1 710 000'00.

## Rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1937/38

**STRATY.** — Koszty administracji ogólnej zł 131 478'34; Koszty fabrykacji zł 2 242 558'72; Koszty sprzedaży cukru zł 25 231'05; Podatki zł 90 521'04; Amortyzacja zł 83 211'69; Koszty przynależności do związków i organizacji zł 18 970'42; Ubezpieczenia od ognia budynków, maszyn itp. zł 7 140'77; Ubezpieczenia cukru, magazynowanie i ekspedycja cukru zł 20 892'36; Wartość remanentów cukru i melasy z kamp. 1936/37 zł 1 106 840'40; Straty na kursie Ł 118.12.0 z tyt. opłat wywoz. kamp. 1923/4 zł 61'07; Oplacone kupony za lata 1926/27—1930/31 zł 680'00; Odpisy na dłużnikach zł 822'20; Zysk zł 274 896'72; **Razem zł 4 003 304'78.**

**ZYSKI.** — Wpływy za sprzedany cukier zł 2 315 126'28; Wartość remanentów cukru w dn. 31/III 1938 r. zł 1 468 432'44; Wpływy ze sprzedaży melasu zł 39 532'59; Wartość remanentów melasu w dn. 31/III 1938 r. zł 24 262'65; Wpływy za sprzedane wysłodki zł 12 570'28; Zysk na gospodarstwie rolnym zł 73 531'61; Procenty i dywidenda od papierów wartościowych zł 57 856'56; Zysk na kursie papierów wartościowych zł 11 992'37; **Razem zł 4 003 304'78.**

1766

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Cukrowni i Rafinerii Leśmierz, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 września 1938 r. o godz. 16 odbędzie się w Leśmierzu

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937/38 oraz pokwitowanie władz Spółki; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków za rok operacyjny 1937/38; 4) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1938/39; 5) Wnioski akcjonariuszów.

1785

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Przemysł Włókienniczy „Karol Steinert“

Spółka Akcyjna w Łodzi

podaje do wiadomości, że nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki, odbyte w dn. 23 sierpnia 1938 r., uchwaliło

obniżyć kapitał akcyjny Spółki

o kwotę zł 3 000 000 przez obniżenie wartości nominalnej każdej akcji o zł 2 500 na zł 1 500.

Stosownie do art. 441 § 1 Kodeksu Handlowego Zarząd wzywa wierzycieli Spółki, aby — jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału — wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

1723-36-38-40

# Zakłady Przemysłowe Wyrobu Filców i Wojłoków, Spółka Akc.

Łódź, Łąkowa 11

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — Majątek stały: Maszyny i urządzenia zł 302 004'26; Ruchomości: fabryczne i biurowe zł 2 350'08; Koszty organizacyjne zł 4 789'04; Majątek obrotowy: Surowce zł 150 132'77; Materiały pomocnicze zł 8 122'19; Towary niewykończone zł 55 109'82; Towary gotowe zł 202 343'00; Dłużnicy: Odbiorcy zł 82 420'08; Dostawcy zł 773'16; Zaliczki zł 240'00; Weksle w portfelu zł 5 700'00; Gotówka: w bankach zł 7 501'01, w kasie zł 4 534'29; Różni za kaucje: gotówkowe zł 936'90, w papierach wartościowych zł 3 800'00; Różni za depozyty w papierach wartościowych zł 1 300'00; Sumy przechodnie zł 728'00; Strata za okres 1937/38 zł 36 978'26; **Razem stan czynnny zł 869 762'86.**

**STAN BIERNY.** — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 400 000'00; Odpisy na umorzenie zł 17 907'88; Kapitały obce: Akcepty zł 55 137'85; Wierzyciele: krajowi zł 176 052'23, zagraniczni zł 182 447'82; Odbiorcy zł 4 388'83; Zaległe podatki zł 4 738'53; Różni zł 23 887'22; Za papiery wartościowe zł 5 100'00; Sumy przechodnie zł 102'50; **Razem stan bierny zł 869 762'86.**

## Sumy pozabilansowe

**WN.** — Papiery wartościowe: w kaucji zł 3 800'00, w depozycie zł 1 300'00, **razem zł 5 100'00.**

**MA.** — Kaucje wydane w papierach wartościowych zł 3 800'00; Depozyty wydane w papierach wartościowych zł 1 300'00; **Razem zł 5 100'00.**

## Rachunek strat i zysków

**WINIEN.** — Odpisano na umorzenie kosztów organizacyjnych zł 1 197'26; Odpisano na umorzenie ruchomości zł 58'90; Koszty handlowe: administracji i sprzedaży zł 35 336'02; Podatki zł 6 830'77; **Razem zł 43 422'95.**

**MA.** — Różnice kursowe zł 67'16; Zysk ze sprzedaży zł 6 377'53; Strata za okres 1937/38 zł 36 978'26; **Razem zł 43 422'95.**

Zarząd firmy: Zakłady Przemysłowe Wyrobu Filców i Wojłoków, Sp. Akc., Łódź, Łąkowa 11, zawiadamia, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 31 sierpnia 1938 r. zatwierdziło sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilans i rachunek strat i zysków za 1937/38 i udzieliło absolutorium władzom Spółki. Dokonano wyborów Komisji Rewizyjnej.

1769

## Dyrekcja Banku Akceptacyjnego, Spółka Akcyjna

zawiadamia, że należność z tytułu zapadającego w dn. 1 października 1938 r.

kuponu od 4½% obligacji Banku Akceptacyjnego, S. A. Serii I

wypłacana będzie w Banku Akceptacyjnym, S. A. w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej Nr 50.

1778  
Dyrekcja  
Banku Akceptacyjnego, S. A.

## I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

## Zakłady Włókiennicze Karol Hoffrichter, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w **środe dn. 12 października 1938 r. o godz. 11** odbędzie się w lokalu firmy „Zakłady Włókiennicze Karol Hoffrichter“ Spółka Akcyjna w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr 204

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa odstąpienia gminie miasta Łodzi części nieruchomości, położonej przy ul. Kątnej Nr 15/871, na cel przedłużenia ulicy Zeromskiego.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni — stosownie do § 16 statutu — złożyć swe akcje lub odpowiednie zaświadczenie w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 204 najpóźniej na 7 dni przed Zebraniem.

1780



I OGŁOSZENIE  
RADA NADZORCZA

Ziemińskiego Towarzystwa Parcelacyjnego, Spółki Akcyjnej

we Lwowie, ul. Szajnochy 2

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 5 października 1938 r. o godz. 10 przed poł. w lokalu Spółki przy ulicy Szajnochy 2, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z przebiegu i stanu interesów Spółki oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu i rachunku strat i zysków, i ich zatwierdzenie oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Podwyższenie kapitału akcyjnego;
- 6) Wnioski.

Prawo do głosowania na Walnym Zgromadzeniu przysługuje Akcjonariuszom, którzy najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą swoje akcje w Zarządzie Spółki. 1786-38-39

Rada Nadzorcza

„Fluid“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Place zł 74 915'07; Budowle zł 174 545'75; Maszyny i urządzenia techniczne zł 1 110 195'21; Butle do kwasu zł 411 604'63; Remanent kwasu zł 1 305'40; Kasa zł 5 787'87; Dłużnicy zł 604 170'01; Sumy przechodnie zł 16 313'50; **Ogółem zł 2 398 837'44.**

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 1 008 000'00; Kapitał zapasowy zł 80 651'72; Kapitał amortyzacyjny zł 1 114 800'51; Wierzyciele zł 91 969'76; Kaucje zł 68 015'66; Akcepty zł 4 179'00; Dywidenda niepodniesiona zł 13 996'00; Zysk brutto zł 17 224'79; **Ogółem zł 2 398 837'44.**

Rachunek fabrykacji

WYDATKI. — Surowce zł 39 417'26; Robocizna zł 81 506'60; Administracja i urzędnicy zł 43 555'00; Konserwacja budowli i maszyn zł 23 571'89; Rozwózka kwasu zł 28 767'47; Koszty handlowe zł 10 988'78; Podatki, opłaty stemplowe i świadczenia socjalne zł 12 676'63; Asekuracja zł 1 090'00; Procenty zł 7 769'61; Zysk brutto za rok sprawozdawczy 1937 zł 17 224'79; **Ogółem zł 266 568'03.**

WPLYWY. — Ze sprzedaży kwasu zł 265 262'63; Remanent kwasu w dn. 31/XII 1937 r. zł 1 305'40; **Ogółem zł 266 568'03.** 1764

Zarząd Cukrowni Strzyżów, Spółka Akcyjna

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 25 października 1938 r. Bank Cukrownictwa w Poznaniu Oddział w Warszawie i Powszechny Bank Związkowy w Polsce, Warszawa, Zgoda 11, rozpoczyna

wypłatę dywidendy za 1937/38 r.

po zł 3 (trzy złote) od jednej akcji stuzłotowej za zwrotem kuponu Nr 1 nowego arkusza kuponowego.

Termin wydawania nowych arkuszy kuponowych będzie oddzielnie opublikowany. 1770

I OGŁOSZENIE

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej

Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe

w dn. 22 marca 1937 r. uchwaliło

zmniejszenie kapitału akcyjnego Spółki

o kwotę zł 165 000'00 drogą umorzenia 330 akcji po zł 500'00 każda, będących w posiadaniu Spółki.

Powyzsze podaje się do wiadomości — zgodnie z art. 441 K. H., aby dać możność ewentualnym wierzycielom Spółki, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieść sprzeciw w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia. 1776-38-40-42

Borysławska Spółka Akcyjna Przetworów Oleju Skalnego

Bilans zamknięcia po dz. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — 1) Grunty zł 5 000'00; 2) Budynki i urządzenia zł 382 935'23; 3) Rymesy zł 770'74; 4) Dłużnicy zł 16 659'90; 5) Zapasy zł 6 732'25; 6) Straty zł 382 855'00; **Razem zł 734 953'12.**

1) Niewykorzystana gwarancja „Powszechnego Banku Związkowego“ zł 48 470'01.

PASYWA. — 1) Kapitał akcyjny zł 250 000'00; 2) Kapitał rezerwowy zł 13 492'30; 3) Kapitał amortyzacyjny zł 138 485'32; 4) „Powszechny Bank Związkowy w Polsce“ S. A. zł 236 420'00; 5) Wierzyciele zł 96 555'50; **Razem zł 734 953'12.**

1) Niewykorzystana gwarancja „Powszechnego Banku Związkowego“ zł 48 470'01.

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

WINIEN. — 1) Koszty stróżowania zł 5 084'21; 2) Koszty ogólne zł 3 643'83; 3) Podatki zł 63'63; 4) Odpisy z powodu nieściągalności zł 6 373'91; 5) Odsetki i koszty zł 27 165'06; 6) Przeniesienie straty z lat ubiegłych zł 282 556'35; **Razem zł 324 886'99.**

MA. — 1) Dochód na papierach wartościowych zł 502'00; 2) Dochód z wykorzystanej gwarancji zł 1 529'99; 3) Strata: a) z lat ubiegłych zł 282 556'35, b) z roku bieżącego zł 40 298'65, łącznie zł 322 855'00; **Razem zł 324 886'99.** 1781

I OGŁOSZENIE

Fabryka Krzesel Gościcino, Spółka Akcyjna w Gościcinie

p o w. m o r s k i

zawiadamia PP. Akcjonariuszów Spółki, że w dn. 5 października 1938 r. o godz. 17 w lokalu Spółki w Gościcinie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

Porządek dzienny:

- 1) Przedłożenie bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za 1937/38 r. operacyjny, sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 2) Przyjęcie bilansu; 3) Udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 4) Nazwa naszej firmy, która obecnie brzmi: Fabryka Krzesel Gościcino Spółka Akcyjna — ma być zmieniona, jak następuje: Fabryka Mebli i Krzesel Gościcino Spółka Akcyjna; 5) Wybór: pisma nieurzędowego, w którym umieszczone będą obowiązkowe ogłoszenia; 6) Wybór członków Rady Nadzorczej; 7) Wolne wnioski.

Gościcino, powiat morski, dn. 10 września 1938 r.

Z a r z ą d:

J. Mack

A. Jahnz

1779

CENTRALA ODBITEK NAUKOWYCH  
LIBRARIA NOVA

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

w Warszawie, Rynek Starego Miasta 31  
(Kamienica Książąt Mazowieckich)  
Tel. 5-83-77. Konto P. K. O. 27 527

PRZYJMUJE W KOMIS WSZELKIE ODBITKI. UDZIELA  
INFORMACJY O ODBITKACH. WYDAJE BIULETYN  
INFORMACYJNY. WYDAJE KATALOGI SPECJALNE

Na żądanie wysyłamy katalogi bezpłatnie

Świeżo opuścił prasę katalog z zakresu  
nauk ekonomicznych

## Zarząd Cukrowni „Opalenica“, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 października 1938 r. o godz. 11 rano odbędzie się w Opalenicy, w Kasynie urzędniczym Cukrowni

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok oper. 1937/38 i udzielenie Zarządowi absolutorium; 5) Podział czystego zysku; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybory do Rady Nadzorczej; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 9) Wnioski Zarządu.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Spółki w Opalenicy akcje, względnie zaświadczenia, że akcje zostały złożone u polskiego notariusza lub w instytucjach bankowych, w Polsce położonych. 1763

### I OGŁOSZENIE

#### Zarząd Towarzystwa Budowlanego

Inżynierowie R. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka  
Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia, że w dn. 11 października 1938 r. o godz. 13 w kancelarii Rejenta Juliana Siennickiego w gmachu Hipoteki odbędzie się

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Zarządu; 2) Wybór Komisji Rewizyjnej; 3) Wolne wnioski. 1773

## Przegląd Kobiocy

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALIOM ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRAŁDOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY” JEST W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZDOBNYM KRAJÓWYM PERIODYKIEM W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA: ROCZNIE — zł 24; PÓŁROCZNIE — zł 12.50; KWARTALNIE — zł 6.50; EGZ. POJED. — zł 2.25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I ADMIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM WŁ.)

TEL. 11-61-73

## Przegląd Kobiocy



**PODRÓŻUJMY LOTE M**

**BILET POWROTNY**

**KOSZTUJE 20% TANIEJ**

**ŻĄDAJCIE W BIURACH PODRÓŻY  
ROZKŁADU LOTÓW**

**AMERYKA** jest największym  
rynkiem na świecie

**Amerykańsko-Polska Izba Handlowa**  
w Stanach Zjednoczonych  
149 east 67-th Street New York City

pośredniczy w nawiązywaniu  
stosunków handlowych po-  
między Ameryką i Polską

**Kupcze i przemysłowcy polski!**

po przybyciu do Nowego Yor-  
ku, udaj się zaraz do Izby

Rozmówisz się tam po polsku, otrzymasz wska-  
zówki i pomoc biurową za darmo! Korespon-  
dencja w języku polskim. W Polsce załatwiają  
swe sprawy przez

**Polsko-Amerykańską Izbę Handlową**

Warszawa, Nowy Świat Nr 72, telefon 6-26-62

**BANK**

M I E S I Ę C Z N I K  
POŚWIĘCONY BANKOWOŚCI I  
ZAGADNIENIOM FINANSOWYM

ADRES REDAKCJI  
i ADMINISTRACJI  
WARSZAWA  
NOWY ŚWIAT 7  
KONTO P.K.O. 27

### ZAWIERA

artykuły, sprawozdania, kronikę, przegląd  
bibliografii i prasy z zakresu pieniążnictwa  
i kredytu, organizacji i techniki bankowej

### PODAJE

systematyczny przegląd i oświetlenie wszyst-  
kich wydarzeń i zagadnień, mających zwią-  
zek z bankowością i rynkiem pieniążno-  
kapitałowym w Polsce i z a g r a n i c ą

### PRENUMERATA:

ROCZNA WYNOŚI zł 18, PÓŁROCZ. zł 9  
NUMER POJEDYŃCZY zł 1.50  
DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH  
PRENUMERATA ROCZNA zł 12  
PÓŁROCZNA zł 6

280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACIJ WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACIJ JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ  
LUDOWY  
W POLSCE

NAKŁADEM  
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”  
WARSZAWA

Cena zł 10'00, z przesyłką pocztową zł 11'00

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,  
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

# **POLMIN**

**PAŃSTWOWA FABRYKA  
OLEJÓW MINERALNYCH**  
CENTRALA    LWÓW    AKADEMICKA 7

## **D O S T A R C Z A BENZYNY**

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,  
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

**NAFTĘ OSWIETLENIOWĄ,  
PRYMUSOWĄ I SILNOPŁO-  
MIENNĄ, ETER NAFTOWY.**

## **O L E J E**

KOŹYSKOWE, CYLINDROWE,  
SILNIKOWE, GARBARSKIE,  
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,  
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

## **S M A R Y**

STĄŻE I POŁPĘYNE, OLEJE I SMARY PRZYSTO-  
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

**PARAFINĘ I CEREZYNE,  
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,  
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE**

**KOPALNIE WŁASNE.  
RAFINERIA W DROHOBYCZU  
ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.  
STACJA BUNKROWA W GDYNI.  
STACJE BENZYNOWE  
W CAŁEJ POLSCE.**

*Takład Ekonomiczny Polst.  
Polskochem. 4 Warszawa, Polst. 3*